



Francuska miłość do Kędzierzyna-Koźła



Podczas gdy wielu młodych ludzi ucieka z naszego miasta w poszukiwaniu lepszej pracy i możliwości życiowych, świeżo upieczone małżeństwo właśnie w Kędzierzynie-Koźlu dostrzegło swoją szansę na udaną wspólną przyszłość. Para Francuzów postanowiła opuścić rodzinny kraj i osiedlić się nad Odrą. **Str. 8**

Rocznica deportacji na Sybir

Zima 1940 roku była bardzo mroźna. W lutym temperatura spadła do minus 40 stopni. 74 lata temu z terenów II RP, zagarniętych we wrześniu 1939 roku przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, rozpoczęto deportację rodzimej ludności na Wschód.

Str. 6

Z Radoszów do „X Factora”

Tylko jedna runda dzieli 18-lletnią Magdalę Bał z Radoszów od ścisłego finału popularnego telewizyjnego show „X Factor”. Młoda wokalistka wkrótce wyjedzie do Pragi, gdzie będzie przygotowywać się do decydującej rundy pod okiem Ewy Farnej.

Str. 22

Latającym Pieronem do Berlina

Niewiele jest na Śląsku, ba! nawet w całej Polsce, miejscowości podobnych do Kędzierzyna, których rozwój tak bardzo związany był z koleją żelazną. Z niewielkiej rolniczej wsi w ciągu kilkudziesięciu lat powstało nowoczesne miasteczko.

Str. 16 i 17

Czeski film z karami dla Bočka i ZAKSY

Sprzeczne stanowiska w sprawie Grzegorza Bočka zajmują Polski Związek Piłki Siatkowej i Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej. „To zwykły cyrk” - żywią się fani siatkówki. Zawodnik nie zagrał w Częstochowie. Czy wystąpi w kolejnych meczach?

Str. 27

REKLAMA

20 lat razem

POŻYCZKA REMONTOWA

SKOK
SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA
im. POWSTANCÓW ŚLĄSKICH

www.skok-zdzieszowice.pl

Kędzierzyn-Koźle
ul. Damrota 44, tel. 77 406 00 36
ul. Chrobrego 10, tel. 77 462 50 22

USAMODZIELNIJ SIĘ!

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnić się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnić. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat.

Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!

Tydzień z „Lokalną”

18 lutego – kolejna sesja rady powiatu rozpocznie się o godz. 14 w sali posiedzeń budynku starostwa

19 lutego – kolejny mecz w siatkarskiej PlusLidze. Drużyna ZAKSY zmierzy się z mistrzem Polski – Asseco Resovia Rzeszów. Początek spotkania w hali „Azoty” o godz. 20.30

20 lutego – koncert Michała Kacperczyka, który do występu zaprosił swoich przyjaciół, odbędzie się w kozielskim pubie „Pod Lwami” o godz. 20

21 lutego – turniej siatkarskich trójek zostanie rozegrany w hali „Śródmieście”. Początek rywalizacji o godz. 10

23 lutego – szósta kolejka rozgrywek siatkarskiej ligi amatorów odbędzie się w hali „Azoty”. Początek gier o godz. 10

Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw

Prokuratura doradzi

Prokuratura Rejonowa w Kędzierzynie-Koźlu uczestniczy w akcji Tydzień Pomocy Ofiarom Przestępstw. W dniach 24-28 lutego prokuratorzy udzielać będą bezpłatnych porad i informacji o uprawnieniach przysługujących osobom pokrzywdzonym. Dyżury

odbywać się będą w siedzibie prokuratury przy ul. Głubczyckiej 6 w godz. 8-15.

Osoby pokrzywdzone informacją i pomocy mogą też szukać poprzez stronę internetową www.pokrzywdzeni.gov.pl.

Ł

każdy to lubi nowocześnie

Lubię... a po staremu

www.facebook.com/nova.gazeta.lokalna

Mam na imię Krzys. W kwietniu, gdy miałem 2,5 roku, zdiagnozowano u mnie chłoniaka - nowotwór złośliwy. Mam nadzieję, że niedługo wyzdrowieję. Możesz mi POMÓC przekazując 1% ewojego podatku.

Fundacja „Na ratunek dzieciom z chorobą nowotworową”

KRS 862 10

Cel szczegółowy: Krzysztof Rzepliński

Nadchodzą ciekawe czasy



Grzegorz Stępień:
– Prawdziwa wyborcza walka zacznie się dopiero, gdy swoją kampanię oficjalnie rozpocznie urzędujący prezydent, a w ślad za nim pójdą ci, którzy najbardziej ostrzą sobie zęby na fotel w gabinecie przy ulicy Piramowicza

Rok 2014 w Kędzierzynie-Koźlu zapowiada się bardzo burzliwie. Choć ciągle niewiele na to wskazuje. Najwyraźniej nasi politycy, wciąż jeszcze w zimowym letargu, zbierają siły na wiosenną ofensywę. Przed jesiennymi wyborami oczywiście.

Gdy prezydentem Kędzierzyna-Koźla był Wiesław Fąfara, a radę miasta zdominowali radni ustawieni do niego w opozycji, dużo mówiło się o samorządowej wersji kohabitacji, czyli

niekomfortowej sytuacji politycznej, gdy dwa współzrządzające organy władzy reprezentują wrogie sobie środowiska polityczne. Wtedy, tak jak obecnie, podczas sesji rady miasta też potrafią godzinami ciągnąć jałowe dyskusje, nie szczedząc sobie uszczypliwości, a czasem zwykłej złośliwości. Wydawało się, że współpraca między prezydentem a radą gorsza być już nie może. Aż do nastania nowej kadencji, gdy nasi samorządowcy nie tylko postanowili nie zrywać z ową kohabitacją, ale jeszcze twórczo ją rozwinąć. Z czego najbardziej zostanie zapamiętana ta kadencja? Obawiam się, że z pasma afer, wadliwej likwidacji szkół, referendum, a także brutalnej kampanii wyborczej, która dopiero przed nami.

Przedsmak tego, co może się dziać przed listopadem, mieliśmy już przy sprawie „gumowego cycka”. Gdy pod koniec marca zeszłego roku Andrzej Kopeć z Platformy Obywatelskiej ogłosił, że będzie kandydował na prezydenta miasta, zaraz został mu wyciągnięty rękoczyn, jakiego kilka miesie-

cy wcześniej dopuścił się względem innego radnego, Roberta Młodzińskiego. Z pozoru błaha sprawa teraz ma finał w sądzie, a przyszłość polityczna Andrzeja Kopcia stała pod znakiem zapytania. Przedwyborcza walka polityczna może mieć też charakter wewnętrzny. To z kolei sugeruje inny radny – Adam Sadłowski, który mandat w radzie miasta zdobył jako polityk Prawa i Sprawiedliwości. Dziś w jego szeregach nie ma dla niego miejsca, jak to określił niedawny polityczny zwierzchnik Sadłowskiego poseł Sławomir Kłosowski. I choć wciąż nie wiadomo, o co tak naprawdę poszło, Sadłowski niedwuznacznie sugeruje, że utarło mu nosa za zbyt dużą popularność i zaistnienie na spekulacyjnej giełdzie wyborczej.

A to dopiero przedbiegi. Prawdziwa wyborcza walka zacznie się dopiero, gdy swoją kampanię oficjalnie rozpocznie urzędujący prezydent, a w ślad za nim pójdą ci, którzy najbardziej ostrzą sobie zęby na fotel w gabinecie przy ulicy Piramowicza.

Niepełnosprawność nie jest przeszkodą, tylko brak pieniędzy

Dominika chce iść w ślady mistrza

Od pewnego czasu coraz więcej mówi się o rozwoju parabadmintona w Polsce. Szlaki przecierają tu kędzierzynianie – trener Tomasz Ziolo i zawodnik Bartłomiej Mróz, którzy nie tak dawno został podwójnym wicemistrzem świata. W ich ślady idą następni.

Od dwóch tygodni w sekcji badmintona MMKS-u trenuje Dominika Tomańska z Nędzy. Dziewczynka ma osiem lat i podobnie jak Bartłomiej Mróz urodziła się bez przedramienia.

Dziewczynka jest bardzo sprawną i wysportowaną, a badminton bardzo jej się spodobał. Odszukanie takiego dziecka w pobliżu naszego miasta nie było łatwe. Stowarzyszenia skupiające osoby z jakimiś rodzajami niepełnosprawności generalnie nie udostępniają swoich baz adresowych. Przesłanie do potencjalnych odbiorców samej informacji o parabadmintonie jest niestety zbyt małym impulsem do zgłoszenia się osób na treningi – mówi Tomasz Ziolo, trener sekcji.

O Dominice było głośno parę lat temu, kiedy dzięki pomocy wielu darczyńców sukcesem zakończyła się akcja „Pomóżcie mi kupić rączkę”. Rodziców nie stać było na zakup protezy ręki, a dziecko wymaga symetrycznego obciążenia obu barków. Po tym

wydarzeniu pozostał ślad w Internecie i tak udało się zaprosić dziewczynkę z rodzicami na pierwszy trening do Kędzierzyna-Koźla.

– Mamy wsparcie ze strony szko-



Dominika Tomańska rozpoczęła przygodę z badmintonem.

ły w Nędzy, w której Dominika będzie ćwiczyć pod opieką swojej nauczycielki wychowania fizycznego Agnieszki Drost. Na treningi do hali w Azotach na razie będzie przyjeżdżała tylko w soboty. Dla rodziców są to spore koszty, ale cieszą się, że córka może do czegoś dojść w sporcie mimo niepełnosprawności – dodaje Tomasz Ziolo.

Polski Związek Badmintona przygotował badmintonową wyprawę dla dziewczynki. Wręczył ją Bartłomiej Mróz, który od siebie dodał pamiątkową koszulkę.

W MMKS-ie liczą, że uda się zdobyć finansowe wsparcie, aby dziewczynka mogła z powodzeniem kontynuować przygodę z badmintonem. Osoby, które chciałyby w jakiś sposób pomóc, proszone są o kontakt z trenerem sekcji. Wpłaty można kierować również na konto MMKS-u: 38 1060 0076 0000 3300 0036 8960 tytułem: Dominika-Parabadminton.

Listy do „Lokalnej”

W rocznicę wywózki Polaków na Sybir

Terenowe Koło „Związku Sybiraków” w Kędzierzynie-Koźlu pragnie podzielić się z czytelnikami zdaniem, które miało miejsce 10 lutego, w 74. rocznicę wywózki Polaków na Sybir. Aby uczcić tę tragiczną rocznicę, spotkano się i zapalono znicze pod pomnikiem znajdującym się obok kościoła pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła. Następnie zorganizowano w świetlicy szkolnej wie-

czornicę z udziałem licznej grupy zaproszonych uczestników tamtych dramatycznych zdarzeń. W trakcie spotkania odśpiewano Hymn Sybiraków Mariana Jonkajtysa, zaprezentowano wiersze Bogusławy Urgacz ze zbioru „Dzieciństwo utracone” oraz wysłuchano relacji ostatnich żyjących świadków tamtych wydarzeń.

Serdeczne podziękowania dla księży, dyrekcji, grona nauczycielskie-

go, rodziców i młodzieży z Zespołu Szkół Miejskich nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu za ich trud włożony w uczczenie pamięci.

Takie chwile, w naszym wieku, pozwalają wierzyć, iż kolejnych pokoleń już nic złego nie spotka, bo jak pisał Oscar Wilde: „Starość we wszystko wierzy, wiek średni we wszystko wątpi, młodość wszystko wie”.

Czesława Bick

Redakcja

Nova Gazeta Lokalna

„Nowa Gazeta Lokalna” – tygodnik, ukazuje się w Kędzierzynie-Koźlu i Powiecie Kędzierzyńsko-Kozielskim
Adres redakcji: al. Jana Pawła II 36, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel./fax (77) 483-40-49
E-mail: lista@lokalna24.pl
www.lokalna24.pl

Redaktor naczelny: Grzegorz Łabaj
e-mail: rednacz@lokalna24.pl
Sekretarz redakcji: Grzegorz Stępień
e-mail: sekretarz@lokalna24.pl

Redaguje zespół: Jan Bartoszek, Ewelina Kadyła (strona www, grafika), Alina Nowicz, Leszek Pietrzak, Bogusław Rogowski, Piotr Warner.

Kierownik biura: Beata Witamborska

Reklama: Szef działu reklamy – Artur Ściański
tel./fax (77) 481-99-76, kom. 501 404 321, e-mail: reklama@lokalna24.pl

Specjalista ds. reklamy – Anna Kopacka-Stokłosa
tel. (77) 406-03-24, kom. 508 203 585,
e-mail: a.kopacka@lokalna24.pl

Projekt graficzny i skład: creatio.com, tel. 601-422-132;
Korekta: Ewa Zabska

Kolportaż: Agnieszka Ściańska, tel./fax 77 483 40 49,
kom. 501 403 545

Wydawca: Lokalna Sp. z o.o.

Adres: al. Jana Pawła II 36, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Tel.: (77) 483-46-59
E-mail: zarzad@lokalna24.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Nauczyciel w nieco innej odświeżeniu

Piękna kobieta sama w Afganistanie

Miejska Biblioteka Publiczna dzień przed świętem zakochanych zabrała nas do orientalnej krainy aranżowanych małżeństw – Afganistanu. Wszystko dzięki prezentacji Renaty Matusiak, która opowiadała nie tylko o miłości, ale i o życiu codziennym w tym kraju.

Renata Matusiak to nie tylko nauczycielka Publicznej Szkoły Podstawowej nr 9, ale przede wszystkim niezwykle odważna po-

dróżniczka, która trzy miesiące spędziła, obcując z kulturą islamu. Dla niej nie ma rzeczy niemożliwych. Samozaparcie i niezwykłą odwa-

gę tej dzielnej kobiety docenił nawet rząd Pakistanu – zapewnił jej uzbrojoną eskortę podczas przejazdu przez tereny, nad którymi nie ma kontroli.

W trakcie prezentacji „Miłość w czasach aranżowanych małżeństw” Renata Matusiak opowiedziała wiele ciekawych historii o mieszkańcach Afganistanu i Pakistanu i kulturze obu krajów. W tej części świata większość związków małżeńskich jest wcześniej planowana przez rodziny i młodzi rzadko sami wybierają sobie partnerów. Zazwyczaj uczucie zaczyna się dopiero od zawarcia związku formalnego, od wzajemnego szacunku i miłości do dzieci. Renata Matusiak obaliła stereotyp złego postrzegania kobiety samotnie podróżującej po krajach islamskich.

- Spotkałam się tylko z szacunkiem i troską. Bez żadnych natrętnych zachowań ze strony mężczyzn. Nie będę zapewniać, że nie bałam się tej podróży. Wręcz przeciwnie, doskonale zdawałam sobie sprawę z niebezpieczeństw, jakie mogą tam na mnie czyhać, ale strach nie powstrzymał mnie przed osiągnięciem celu. Afganistan zawsze bardzo mnie interesował. Pragnienie poznania tego kraju było dużo silniejsze od jakichkolwiek obaw – wyznaje Renata Matusiak.

Podróżniczka podczas spotkania w bibliotece zaprezentowała burkę, czyli tradycyjne nakrycie głowy i całego ciała używane przez muzułmanki. W filii nr 5 MBP przy ul. Damrota można oglądać wystawę zdjęć zatytułowaną „Alfabet Renaty Matusiak: A jak Afganistan”.

Alina NOWICZ



Renacie Matusiak nic nie stanęło na przeszkodzie, aby realizować swoje marzenia o wielkiej podróży. Odwaga to bez wątpienia domena tej wyjątkowej kobiety.

Foto: AN

Podążyli szlakiem wielkich umysłów

Latająca herbata, czyli magia chemii

Zakończyła się czwarta edycja konkursu dla szóstoklasistów „Szlakiem wielkich umysłów” organizowanego przez gimnazjum nr 5. Bezkonkurencyjni w zmaganiach z matematyki i przyrody okazali się uczniowie z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 11.

Konkurs powstał z inicjatywy nauczycieli z bloku matematyczno-przyrodniczego PG nr 5. Uczniowie klas szóstych w trzyosobowych zespołach mieli do pokonania sześć etapów, które odbywały się w różnych salach. W zmaganiach brały udział szkoły z naszego miasta. W „Pracowni Pitagorasa” uczniowie rozwiązywali zadania matematyczne. W „Ogrodzie Darwina” poznawali prawa przyrody. Na niecodzienne eksperymenty

ty mogli sobie pozwolić w „Wan- nie Archimedeasa”. Logiczne rozumowanie pomagało rozwiązać łamigłówki w „Salonie Kartezjusza”, a „Pokój Mendelejewa” dostarczał wielu niespodzianek podczas wykonywania doświadczeń chemicznych, takich jak np. fruwająca torebka herbaty. Do zmagania przystąpiło 19 zespołów.

- Chcieliśmy zachęcić uczniów do eksperymentowania, aby nabyli wiedzę na bazie własnych do-

świadczeń, a nie tylko książkowych informacji. Jest to sposób, aby zaciekać młodych ludzi przedmiotami ścisłymi i zapoznać z technikami laboratoryjnymi – mówi Teresa Dziemidowicz, koordynatorka konkursu.

W tym roku najlepsi okazali się uczniowie z PSP nr 11. Drugie miejsce zajęła PSP nr 1, a trzecie PSP nr 15. Na zwycięzców czekały nagrody pieniężne i rzeczowe.

Alina NOWICZ



KAPITAŁ LUDZKI

Kompleksowe wsparcie w zatrudnieniu

Szukasz pracy? **ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ!!!**

Przeszkolimy Cię, udzielimy wsparcia zawodowego, wyślemy na **PŁATNY STAŻ ZAWODOWY** i pomożemy w znalezieniu pracy.

DARMOWE SZKOLENIE:

Opiekunka osób starszych i niepełnosprawnych wraz ze wsparciem towarzyszącym.

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych, zamieszkujących w województwie opolskim, w wieku do 30 lat lub osoby które ukończyły 50 rok życia.

Informacje i Zapisy:

Fundacja Dla Dobra Publicznego
ul. Grunwaldzka 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 48 10 300 www.fddp.pl

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

BĄDŹ FUNDACJA CZŁOWIEKIEM
KRS 00000 71851

- Pomagamy od 2002r. – ubogim, chorym, niepełnosprawnym.
- Dzieciom i dorosłym.
- Kupujemy leki i żywność dla ubogich.
- Współfinansujemy operacje, turnusy rehabilitacyjne, zakup sprzętu ortopedycznego.
- Do tej pory przekazaliśmy ponad milion złotych na rzecz ludzi chorych i będących w potrzebie – znaczna część tej kwoty to 1 % podatku!
- Od lat jesteśmy pomostem pomiędzy tymi, którzy chcą dawać i tymi, którzy zmuszeni są prosić o pomoc.

Twój 1 proc. może odmienić czyjeś życie – nie zmarnuj takiej szansy!

Więcej o nas na www.badzczlowiekiem.pl



Marek Trzemzałski
Szkoła Tańca FIESTA
Miejski Ośrodek Kultury
zapraszają:

Wiosenny kurs tańca dla dorosłych

start: wtorek, 4 marca godz.20.00

Zajęcia we wtorki
godz. 20.00-21.30
Miejsce zajęć:
Miejski Ośrodek Kultury,
Al. Jana Pawła II 27

Informacje dodatkowe:
Marek - 607 27 38 40

www.fiesta-tanec.pl

SAM BUD ROL
SKŁADY OPAŁU KRAPKOWICE
ul. Opolska 69A ☎77 466 17 50
GOGOLIN
ul. Fabryczna 2 ☎77 466 62 16
WĘGIEL, KOKS, MIAŁ, EKOGROSZEK
aktualny cennik: www.sambudrol.pl

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**

Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

77-550-70-11 34-387-15-51
32-445-34-20 604-397-105
www.konstal-garaze.pl

Wpadka w Koźlu Porcie

Straż Ochrony Kolei zatrzymała dwóch złodziei rozkradających torowisko na stacji towarowej w Koźlu Porcie. Zatrzymani zdążyli zabrać 30 śrub stopowych, 43 wkretów, 48 mocowań szynowych, 10 dystansów szynowych o łącznej wadze 223 kg. 5 lutego wpadli na obszarze stacji towarowej w Porcie. Skradzione mienie zostało zwrócone właścicielowi. Sprawa trafi do sądu.

Obszar dawnego portu w Kędzierzynie-Koźlu to prawdziwe eldorado dla złodziei. Słabo dozorowany teren naszpikowany jest wszelkiego rodzaju metalową infrastrukturą, która od lat jest systematycznie rozkradana.

G

MRM wybrała przewodniczącego

Członkowie Młodzieżowej Rady Miasta, którzy zostali wybrani na początku stycznia, spotkali się na pierwszej sesji. W skład rady wchodzi 15 uczniów z kędzierzyńsko-kozielskich szkół: dziewięciu reprezentuje gimnazja, a sześciu szkoły średnie. Przewodniczącym został Dawid Świątczak z Zespołu Szkół nr 3, a jego zastępcami Dominik Stein z Zespołu Szkół Żegluga Śródlądowej i Michał Kucała z Zespołu Szkół Miejskich nr 1. Funkcję sekretarza powierzono Elżbiecie Turło z I Liceum Ogólnokształcącego. MRM ma doradzać dorosłym samorządowcom w sprawach dotyczących dzieci i młodzieży z naszego miasta.

WN

MOK z kolejnym dofinansowaniem

Miejski Ośrodek Kultury uzyskał dofinansowanie w wysokości 17,5 tys. zł z Urzędu Marszałkowskiego w Opolu na organizację dwóch swoich sztabowych imprez.

Środki z programu „Opolskie Kwitujące Muzycznie” zasilają budżet 26. edycji Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Żeglarskiej i Poezji Morskiej „Szantki”, a także tegoroczną edycję Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki Turystycznej, Poezji Śpiewanej i Sztuk Różnych „Wrzosowisko”.

Program „Opolskie Kwitujące Muzycznie” współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Tematem przewodnim projektu, wynikającym z badań dotyczących marki regionu opolskiego, stała się muzyka. Większość osób kojarzyło i kojarzy województwo opolskie przede wszystkim z Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu. Stąd pomysł wypromowania regionu poprzez aspekty muzyczne, kulturalne i rekreacyjne.

WN

Praktyczna nauka w Żegludze

Informatycy i nawigatorzy są tu w swoim żywiole

Zespół Szkół Żegluga Śródlądowej w Kędzierzynie-Koźlu otworzył nową pracownię informatyczną z kilkunastoma stanowiskami komputerowymi oraz pracownię nawigacyjną wyposażoną w aparaturę jak na prawdziwym statku.

Otwarto 14 lutego z udziałem przedstawicieli Starostwa Powiatowego w Kędzierzynie-Koźlu, które jest organem prowadzącym szkołę, oraz Kuratorium Oświaty w Opolu i Regionalnego Centrum Rozwoju Edukacji w Opolu. Pracownia technik komputerowych będzie wykorzystywana dwójako. Po pierwsze, mamy tutaj stoły, które będą służyć do nauki montażu i eksploatacji komputerów. Na specjalnych matkach antystatycznych rozmieszczone są elementy komputera, tyle że bez obudowy. Uczymy się, jak połączyć ze sobą pamięć, kartę graficzną, napędy, zasilacze i inne elementy. Ponadto uczniowie dowiadują się, jak budować sieci komputerowe. Do tego dochodzi szesnaście stanowisk komputerowych ze specjalistycznym oprogramowaniem –

wylicza Tomasz Marenin, nauczyciel w ZSŻS.

W pracowni nawigacyjnej uczniowie mają do dyspozycji

profesjonalne urządzenia wykorzystywane na statkach.

Poza stołami nawigacyjnymi, mapami i ręcznym sprzętem nawigacyjnym to także wyposaże-

nie radiowe zgodne z międzynarodowymi przepisami dotyczącymi sprzętu radiokomunikacyjnego, który powinien znajdować się na statkach pływających na wodach śródlądowych lub przybrzeżnych wodach morskich – tłumaczy Marcin Czech, kierownik statku szkolnego. W tak wyposażonej pracowni nauka jest dużo ciekawsza i bardziej efektywna, niż gdybyśmy tylko poznawali te zagadnienia teoretycznie lub na atrapach. Uczniowie mają kontakt ze sprzętem, z którym być może zetkną się w pracy zawodowej – dodaje.

Nowe pracownie udało się stworzyć dzięki funduszom europejskim w ramach działania ukierunkowanego na podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego. W sumie projekt pochłonął 140 tys. zł.

GMS



W pracowni informatycznej uczniowie dowiadują się, jak złożyć poszczególne elementy komputera.

DYŻURY APTEK

w Koźlu

18.02 (wtorek)	„Panaceum” Rynek 1
19.02 (środa)	„Melisa Bis” ul. Anny 12
20.02 (czwartek)	„Aloes” ul. 24 Kwietnia 2
21.02 (piątek)	„Twoja Apteka” ul. Piastowska 1
22.02 (sobota)	„Remedium” ul. Roosevelta 4
23.02 (niedziela)	„Aronia” ul. Chrobrego 8
24.02 (poniedziałek)	„Jantar” ul. Piastowska 40
25.02 (wtorek)	„Awos 4” ul. Skłodowskiej-Curie 13

w Kędzierzynie

18.02 (wtorek)	„Salus Bis” przy dyrekcji ZAK
19.02 (środa)	„Dobra dla Ciebie” ul. Mieszka I 1
20.02 (czwartek)	„Jarand” ul. Krzywoustego 17 b
21.02 (piątek)	„Na Zdrowie” ul. Powstańców 8/1
22.02 (sobota)	„Nova” ul. Matejki 18
23.02 (niedziela)	„Piastowska” ul. Łokietka 6
24.02 (poniedziałek)	„Centrum” al. Jana Pawła II 3
25.02 (wtorek)	„EuroApteka” ul. Armii Krajowej 38

SOJUSZ LEWICY DEMOKRATYCZNEJ

PRZEWODNICZĄCA RADY POWIATOWEJ

JOLANTA KONSEK

zaprasza na strony
www.sldkkoze.pl; www.sld.org.pl
 oraz do kontaktu email: sldkkoze@onet.eu

SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD SLD

Warto być przyzwoitym.

Serdecznie zapraszam.

Aleksander Świątkowski

Zapraszamy: al. Jana Pawła II 36
 poniedziałek 11.00-12.00
 czwartek 16.00 - 17.00
 piątek 15.00 - 17.00

Zapraszamy do biura Posta na Sejm RP.

Brygidy Kolendy-Labus

działającego w budynku przy al. Jana Pawła II 36

Biuro funkcjonuje w poniedziałki i środy od godziny 13.00 do 18.00
 natomiast we wtorki i czwartki od godziny 11.00 do 16.00.

W środy od godziny 16.00 do 18.00
 prowadzone są finansowane przez biuro poselskie konsultacje prawne,
 podczas których bezpłatnych porad dla mieszkańców udziela pani mecenas.

adresy mailowe biura:
Brygida.Kolenda-Labus@sejm.pl
biuroposelskie.kolenda.labus@op.pl

tel. 77/ 333-50-35
 tel./fax. 77/483-45-28

www.kolenda-labus.pl

stomatologia Cybalscy **straumann**

-implantologia
 -protetyka
 -chirurgia
 -stomatologia mikroskopowa
 -stomatologia dziecięca

Czynne:
 Poniedziałek – Czwartek
 8:00-19:00
 Piątek 8:00-14:00

Dołącz do nas:
facebook

lek. dent. **Celestyna Bęben-Cybulska**
 lek. dent. **Grzegorz Cybalski**
 lek. dent. **Jolanta Cwieliog**

lek. dent. **Ewa Spadło** - specjalista stomatologii zachowawczej z endodontą
 dr n.med. **Aleksander Wardas** - specjalista chirurgii stomatologicznej
 dr n.med. **Milena Stefańczyk** - specjalista stomatologii dziecięcej

www.stomatologia-cybalscy.pl tel. 0 693 600 601

NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

ZAPRASZAMY: KEDZIERZYN-KOŹLE, PLAC GWARDII LUDOWEJ 6

www.optymax.pl

Salon Optyczny maXima

ul. M. Konopnickiej 1
 47-200 Kędzierzyn-Koźle
 tel. 77 55 609 78

pn.-pt 9.00 - 17.30, sb 10.00 - 13.00

ul. Kozielska 36 (Kaufland)
 47-220 Kędzierzyn-Koźle
 tel. 77 54 676 91

pn.-pt 9.00 - 21.00, sb 9.00 - 20.00

GABINET OKULISTYCZNY
 ul. Arunwaldzka 16
 47-220 Kędzierzyn-Koźle
 tel. 77 483 19 89

pn.-pt 9.30 - 18.00, sb 10.00 - 13.00

GABINET OKULISTYCZNY
 ul. Powstańców Śląskich 4
 47-100 Strzelce Opolskie
 tel. 77 461 02 73

pn.-pt 9.00 - 17.30



Foto: archiwum

ZSM nr 5 w projekcie Comenius

Wyprawa na kraniec Europy

Wizyta w Portugalii dla wielu może być przygodą życia. Okazję do poznania tego kraju i jego mieszkańców mieli uczniowie Zespołu Szkół Miejskich nr 5 w Kędzierzynie-Koźlu, którzy w ramach projektu Comenius pojechali na Półwysep Iberyjski.

Delegacja składająca się z uczniów i nauczycieli szkoły z Azotów na początku lutego odwiedziła zaprzyjaźnioną placówkę Agrupamento de Escolas Cidade de Entroncamento. W trakcie tygodniowego pobytu nasi uczniowie i nauczyciele mieli możliwość poznania portugalskiego systemu edukacyjnego oraz zwiedzenia kilku szkół, zarówno podstawowych, jak i gimnazjalnych. Integralną częścią wizyty była realizacja działań związanych z mię-

dzynarodowym projektem Comenius „move@t.eu”, w ramach którego uczniowie odbyli szereg zajęć sportowych oraz poznali zalety diety śródziemnomorskiej – relacjonuje Izabela Iwanejko, nauczyciel w ZSM nr 5.

Organizatorzy zapewnili gościom z Polski bogaty program turystyczno-krajoznawczy. Były wycieczki do stolicy Portugalii Lizbony, miasta Tomar, gdzie znajduje się wpisany na listę świato-

wego dziedzictwa UNESCO klasztor Zakonu Chrystusa – siedziba templariuszy, oraz Fatimy – słynnego na cały świat miejsca kultu maryjnego.

W projekcie „move@t.eu”, obok szkoły z Kędzierzyna-Koźla, udział biorą placówki z Turcji, Hiszpanii, Bułgarii, Rumunii, Włoch, Grecji i Portugalii. W październiku ubiegłego roku ZSM nr 5 gościł dwudziestu nauczycieli z tych państw.

Ł

Nowy projekt edukacyjny w Żegludze

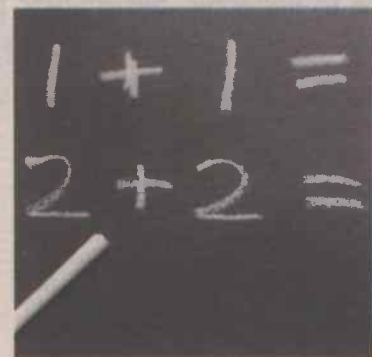
Matematykę zgłębiają z ogromną pasją

Uczniowie kozielskiej Żeglugi biorą udział w projekcie edukacyjnym, dzięki któremu w nowatorski sposób mogą uczyć się matematyki.

W Zespole Szkół Żeglugi Śródlądowej realizowany jest nowatorski program nauczania matematyki. Szkoła, jako jedna z dwóch placówek w województwie, przystąpiła do projektu pn. „Wspomaganie nauczania matematyki w technikum w oparciu o nowoczesne technologie informacyjne”, który współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

W ramach zajęć szkoły z Koźla podjęła współpracę z wykładowcami z Politechniki Łódzkiej, którzy przygotowali dla uczniów zajęcia i zadania dostępne na platformie e-learningowej „LearnWay”. Praca na platformie umożliwia zorganizowanie lekcji dodatkowych w godzinach popołudniowych.

Uczniowie uzdolnieni matematycznie mają możliwość udziału w dodatkowej grupie e-projektowej. Wszyscy otrzymali kamery internetowe i słuchawki z mikrofonami, aby jeszcze bardziej



usprawnić korzystanie z tej nowoczesnej formy nauczania. Spotykają się z wykładowcami on-line i rozwiązują zadania oraz problemy matematyczne na wyższym poziomie trudności – informuje Agata Bryłka z ZSŚ.

Pierwszy wykład dla miłośników matematyki z Żeglugi zaprezentował dr inż. Krzysztof Lisiecki. Naukowiec zajął się wstępem do teorii wektorów. Kolejne zajęcia on-line dotyczyły zagadnienia mostów królewieckich.

Ł

7 odcinek

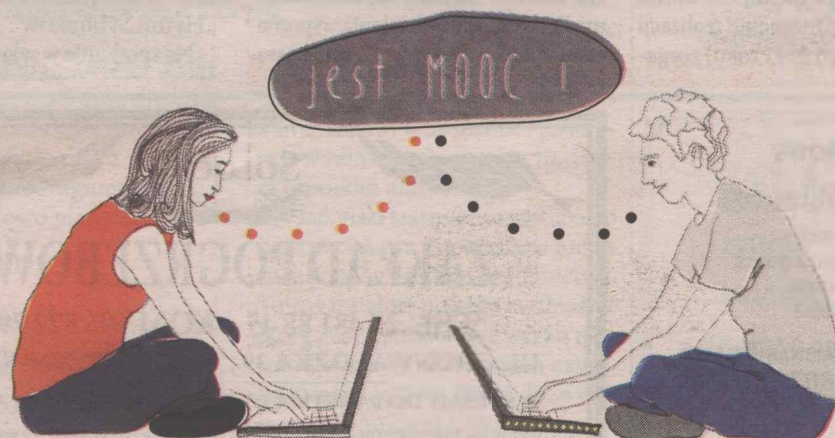
Studiuje w Kalifornii

To będzie nietypowy tekst. Z dwóch powodów: po pierwsze, w znakomitej większości dowiecie się o czymś nowym, czyli o MOOC-ach. Po drugie, MOOC-e to metoda na bycie samodzielnym i sposób dojścia do samodzielności w jednym. I to za darmo.

Wygląda na to, że pierwszy MOOC został przeprowadzony zaledwie dwa i pół roku temu, kiedy 160 tysięcy zainteresowanych zapisało się na kurs sztucznej inteligencji prowadzony na Uniwersytecie Stanforda przez guru tej dziedziny: Sebastiana Thruna i Petera Norviga. Norvig jest szefem działu badań w Google, Thrun też tam pracuje i wyklada na Stanford University. MOOC-e nie są komercyjnymi kursami internetowymi ani notatkami profesorów z wykładów w realu, to też więcej niż zapis wykładu z YouTube. To Massive Open On Line Courses, czyli Masowe Otwarte Kursy On Line. W 2011-12 roku w powstawanie MOOC-ów zaangażowały się największe amerykańskie uniwersytety – Stanford w Kalifornii, Harvard i MIT w Massachusetts, uniwersytety w Princeton i Berkeley. Wśród inwestorów, którzy tworzyli pierwsze platformy do nauki na kursach MOOC, są m.in. Google i Microsoft. Europa z trudem, ale nadążyła za Ameryką. Pierwsza sieć MOOC-ów z udziałem kilkudziesięciu uczelni europejskich powstała wiosną 2013 roku. Na liście założycieli nie ma polskich szkół wyższych.

To od razu narzuca ograniczenie: z MOOC-a można skorzystać, jeżeli zna się dostatecznie dobrze język obcy, najlepiej angielski, ale jest też sporo kursów po niemiecku, francusku i hiszpańsku, a nawet rosyjsku. MOOC-e to trwające od 4 do 12 tygodni kursy o różnym stopniu interaktywności, składające się z wykładów w postaci filmów, ćwiczeń, testów, prac studenckich i ocen. Często można spotkać informacje, ile czasu zabierze uczestnictwo w kursie – to na ogół 3-7 godzin tygodniowo. Trzeba przede wszystkim poświęcić je na obejrzenie wykładu, prowadzonego przez naukowca (choć w innej instytucji edukacyjnej, Khan Academy, www.khanacademy.org, wykład, by skupić uwagę, odbywa się tylko w postaci animowanego filmu z napisami, wzorami rysunków etc.). Do tego dochodzi czas na pisanie prac, rozwiązywanie testów (czasem w trakcie filmów), ocenę innych uczestników. Okazuje się bowiem, że tylko część sprawdzianów i prac domowych może być

zwyfikowana automatycznie. Zwłaszcza w naukach humanistycznych odpowiedzi na pytania otwarte czy eseje i rozprawki oceniają sami uczestnicy. W ten sposób nawiązują mocniejsze kontakty i tworzą społeczność. Służą temu także fora organizowane na platformach przy poszczególnych kursach.



Zobaczmy teraz, jaką wiedzę można uzyskać. Przewodnikiem jest strona www.class-central.com, na której są wyliczone aktualnie odbywające się lub zapowiadane kursy. Od razu rzucają się w oczy nazwy organizatorów – już na pierwszej stronie widzimy Harvard, Stanford, ale i Uniwersytet w Szanghaju, uczelnię brytyjską i niemiecką, wszystkie z pierwszej ligi światowej. Druga ważna informacja to platforma, na której kurs się odbywa. Najczęściej to Coursera (start-up powstały z inicjatywy uczelni amerykańskich, mający już około 100 partnerstw z uczelniami na

świecie), ale pojawiają się też inne: EdX (stworzony przez Harvard i MIT, aktualnie kilkadziesiąt instytucji), Open2Study, Udacity. Klikamy naabrany kurs i już mamy szczegółową informację, czego się spodziewać (curriculum), ile czasu potrzeba tygodniowo, na ogół też prowadzący kurs w filmiku zapoznajemy przedstawia siebie i przebieg kursu. Drugie pożyteczne miejsce do poszukiwań to <http://openeducationeuropa.eu/en/find/moocs> – z dobrą wyszukiwarką tematyczną kursów organizowanych przez uczelnie europejskie. Na przykład wybieramy dział biznes i język angielski i otrzymujemy listę 27 kursów, które właśnie trwają lub zaczną się wkrótce. Wśród przykładowych uczelni i oferowanych zajęć znajdują się m.in.: kurs na temat

Patrząc na tytuły kilkuset MOOC-ów dostępnych na różnych platformach, widać wyraźnie, że ich tematyka jest bardzo szeroka – od kursów komputerowych po wysublimowane humanistyczne. Poziom odpowiada studiom wyższemu, ale są też przeznaczone dla uczniów szkół średnich. Zawartość kursów bywa wstępem do danej dziedziny, jej pogłębionym ujęciem dla zainteresowanych i zdolnych magistrantów, a nawet zaawansowaną, wysokospecjalistyczną prezentacją najnowszych badań, ciekawą dla dojrzałych naukowców.

Oczywiście, pojawia się pytanie, czy warto. Zapytałem znajomych studentów, którzy uczestniczyli już w kilku MOOC-ach. Weronika, studentka archeologii, odbyła kurs pisanie prac naukowych po angielsku z Uniwersytetu Stanforda i mówi: „Tak, byłam bardzo zadowolona! Naprawdę mam wrażenie, że dużo się nauczyłam, spisałam sobie najważniejsze informacje i polecam ten kurs kolegom. Dostałam certyfikat, był do pobrania na stronie po ukończeniu kursu”.

W Polsce pojawił się Uniwersytet Wirtualny – wspólna inicjatywa Akademii Leona Koźmińskiego i Warszawskiej Wyższej Szkoły Informatyki. Aktualnie na stronie www.uniwersytet-wirtualny.edu.pl dostępnych jest 9 kursów, a ściślej pojedynczych wykładów na różne tematy uzupełnionych o materiały pomocnicze – prezentacje, skrypty, testy. Wykłady jednak nie są interaktywne, nie ma też forum, ale i tak to już coś, zwłaszcza wobec utrzymującego się braku MOOC-ów proponowanych przez polskie uczelnie.

Warto też przynajmniej raz na kwartał sprawdzać, czy jakaś uczelnia z Polski nie przyłączyła się do sieci europejskiej albo wpisała na platformę Coursera czy inną. Na razie wygląda na to, że konserwyzm polskich szkół wyższych jest zdumiewająco trwały. Nawet gdy zostanie przełamany, to i tak wybór znajdziemy na świecie, a nie w kraju.

No dobrze, to powiedzmy na zakończenie, dlaczego MOOC-e wydają nam się wartościowe. Otóż z kilku powodów. Przede wszystkim dla wiedzy. Ale także dla osobistej satysfakcji i sprawdzenia się w samodzielnej nauce, w konkurencji i we współpracy z młodymi ludźmi z całego świata. Dla szpanu – studiuje na Uniwersytecie Stanforda albo Harvard. Dla lepszego CV, które przedstawimy u potencjalnego pracodawcy. Certyfikat dobrego kursu może okazać się punktem, który przeważa na naszą korzyść w konkursie na pracę. A to już oznacza kolejny krok w stronę samodzielności finansowej i życiowej.

Piotr Aleksandrowicz

„By czas nie zaćmił - ocalić od zapomnienia”

Z Kresów trafili na Sybir

Zima 1940 roku była jedną z najmroźniejszych, jakie odnotowano w XX wieku. W lutym temperatura spadła do minus 40 stopni. Aż trudno w to uwierzyć, obserwując pogodę w lutym 2014 roku. 74 lata temu z terenów II Rzeczypospolitej, zagarniętych we wrześniu 1939 roku przez Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich, rozpoczęto deportację rodzimej ludności na Wschód. O tych wydarzeniach pamięta młodzież z Zespołu Szkół Miejskich nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu, która uczestniczy w projekcie „By czas nie zaćmił - ocalić od zapomnienia”.

10 lutego 1940 roku rozpoczęły się pierwsze masowe wywózki ludności polskiej mieszkającej na terenach dawnych Kresów na Sybir i do Kazachstanu. Deportacja ta była wielkim zaskoczeniem. Ludzie zupełnie nie byli na nią przygotowani. Zima 1940 roku była jedną z najsroźszych, odkąd zaczęto rejestrować temperaturę. Dochodziła wtedy do minus 40 stopni. W czasie jazdy w pociągu było tak zimno, że ludziom włosy przymarażały do ścian wagonów. Opuszczanie domostw przeprowadzano w bezwzględny i brutalny sposób. Wywózki przebiegały w napiętej atmosferze: krzyki, popychanie, stawianie pod ścianą, strach.

Wrogowie państwa sowieckiego

Deportacje były organizowane dla ludzi, których uznawano za wrogów państwa sowieckiego. Najpierw wywieziono rodziny osadników i straży leśnej – chociaż w pierwszej wywózce znaczną część deportowanych stanowili także Ukraińcy i Białorusini. W późniejszych wywożono rodziny inteligencji, w tym rodziny oficerów polskiej armii, urzędników II RP, służby mundurowe, właścicieli ziemskich, ale i ludność żydowską, która uciekła z Generalnego Gubernatorstwa. Wywożono najbardziej patriotycznie nastawiony element polski. Wywózki nie były jedyną metodą obchodzenia się z Polakami, bo wielu z nich czekała eksterminacja, np. wielu oficerów polskiej armii. Katyń jest tego najbardziej znanym przykładem. Pierwsza deportacja objęła łącznie około 220 tys. Polaków. Nie był to



Wieczornica zorganizowana w Zespole Szkół Miejskich nr 1

jednak koniec: 13 kwietnia 1940 roku nastąpiła druga masowa wywózka, która objęła rodziny poprzednio aresztowanych. Wówczas to na zesłaniu znalazło się ok. 320 tys. osób. W czerwcu doszło do trzeciej masowej deportacji, która objęła około 240 tys. osób. Rok później na krańce ZSRS wywieziono kolejne 300 tys. osób.

Żywa lekcja historii

10 lutego 2014 roku w Zespole Szkół Miejskich nr 1 odbyła się wieczornica z okazji 74. rocznicy pierwszej wywózki Polaków w głąb ZSRS. Uroczystość została przygotowana w związku z przeprowadzaniem w szkole projektu „By czas nie zaćmił - ocalić od zapomnienia”. Od momentu realizacji projektu (wrzesień 2011 roku) zorga-

nizowaliśmy wiele spotkań ze wspólnymi ludźmi, którzy tworzyli historię naszego wolnego kraju. Zbieramy ich wspomnienia. Jesteśmy dumni z możliwości spotkań Polaków zesłanych na Sybir, a także walczących w szeregach Armii Krajowej czy będących więźniami obozów koncentracyjnych. Obcowanie z tymi ludźmi jest dla naszej młodzieży gimnazjalnej prawdziwą lekcją odkrywania nowych pokładów własnych możliwości, wewnętrznych przewartościowań, sztuką pielęgnowania takich uczuć, jak troska o drugiego człowieka, szacunek i miłość do ojczyzny. Zdajemy sobie sprawę z ogromnej wagi przedsięwzięcia, którego staliśmy się uczestnikami. Podejmowane działania wspomagają pracę wychowawczą szkoły, po-

zwalają na ujawnienie współczesnego patriotyzmu, szacunku do wolności i suwerenności w oparciu o głęboką znajomość historii widzianej oczyma ludzi, którzy przez swoje dramatyczne doświadczenia ową historię Polski współtworzyli.

Wieczornica patriotyczna

Rocznice wywózki uczciliśmy, zapalając świece przy obelisku upamiętniającym zesłanych na Syberię, znajdującym się przy kościele pw. Ducha Świętego i NMP Matki Kościoła. Wraz z uczniami klasy III f byli przedstawiciele Sybiraków oraz ksiądz Tadeusz Komorek. Wspólnie został odśpiewany „Hymn Sybiraków”.

Na spotkanie w szkole przybyli za-

proszeni goście, w tym wiceprezydent Jacek Król, ksiądz prałat Edward Bogaczewicz, wiceprzewodniczący rady miasta Adam Sadłowski.

Scenariusz wieczornicy został przygotowany w oparciu o poezję Bogusławy Urgacz, która w niej odzwierciedla swoje dramatyczne przeżycia z tamtego okresu. Do Kazachstanu została wywieziona wraz z siostrami i matką 13 kwietnia 1940 roku. Na dalekim wschodzie spędziła sześć lat. Była bardzo wzruszona interpretacją swoich wierszy przez uczniów: Olę Kochet, Olę Grzesik, Kamilę Dołbik, Karolinę Dorau, Paulinę Krasicką, Oliwię Lach i Michała Tkacza. „Hymn Sybiraków” zaśpiewał dla gości Robert Kałkus, a „List z Katynia” pięknie, subtelnie, z akompaniamentem gitary zaśpiewała Zuzia Szczepanowska. Narracją zajęli się Majka Mielczarek i Michał Kucala.

To nasza przeszłość

Sybir nie jest pojęciem geograficznym, ale symbolem represji caratu, a później Stalina i jego pogrobowców wobec Polski i Polaków. Dlatego więzienia, obozy, zsyłki na całym terytorium Związku Radzieckiego i polskie cierpienia z tym związane nazywamy „Sybirem”, a ofiary tego „Sybiru” – „Sybirakami”. Sybirakami byli też polscy oficerowie z obozów w Katyniu, Starobielsku, Ostaszkowie. Czy trzeba o tym mówić? Czy trzeba pamiętać tamte czasy? Pytają o to i oni, ci najbardziej pokrzywdzeni – Sybiracy. I sami odpowiadają: „Dlaczego przypominać doznana przez braci naszą mękę wygnania i sponiewierane, bezimienne zgony? Nie, żeby jątrzyć, ale po to, by ujawnić, bo tylko ujawnienie zła może zneutralizować truciznę”. Nie wolno nam zapominać więzień i łagrów sowieckich, zagłady Żydów, niemieckich obozów śmierci, mordu katyńskiego, a także gorzkiej prawdy o degradacji człowieka – kata i ofiary. Jesteśmy Polakami – to nasza historia. Musimy wiedzieć, musimy pamiętać i umieć cenić wysiłek pokolenia wojennego, dzięki któremu dziś jesteśmy obywatelami zjednoczonej Europy.

Maria Urszula Mielczarek

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KORA & Gwóźdź

usługi pogrzebowe – kremacje
przewoży autokarawanem w kraju i za granicą
usługi cmentarne i kamieniarskie
(grobowce, pomniki i nagrobki)

INFORMACJA CAŁODOBOWA I PRZYJMOWANIE ZLECEŃ
tel. 077/482 92 59, kom. 0607 561 183

47-220 Kędzierzyn-Koźle, ul. Judyma tel. 483 21 65
47-220 Koźle, ul. Racławicka 6 tel. 482 92 59

SOLOCH

ZAKŁAD POGRZEBOWY

TEL. 77 481 88 45 KOM. 696 522 794
UL. GRUNWALDZKA 39, KĘDZIERZYN-KOŹLE
JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCJI PRZEZ CAŁĄ DOBĘ

AUTORYZOWANY PARTNER NAJWIĘKSZEJ SIECI ZAKŁADÓW POGRZEBOWYCH W POLSCE MEMENTIS.PL
WWW.SOLOCH.EU

MIEJSKI ZAKŁAD CMENTARNY
kompleksowe usługi pogrzebowe po najniższych cenach

Kędzierzyn-Koźle, ul. Bałtycka 2
tel. 483 40 76 (do 15.30)
483 55 41 (po 15.30)
0602 620 338

Kremacje

Firma Pogrzebowa
Felsztynscy
pogrzeby i kremacje

Kędzierzyn ul. Głowackiego 24 tel./fax: 77 483 54 53
Koźle ul. 24 kwietnia 9 tel./fax: 77 482 41 41

kom. 601 43 41 84
www.felsztynscy.pl

Odeszli...

Emilia Rotowicz, I. 89
Andrzej Gwiazdowski, I. 61
Ginter Haratyk, I. 56

Najwięcej pracy policja ma w mieście

Przestępcy w odwrocie

Policja upubliczniła statystyki ubiegłorocznych przestępstw, wykroczeń, wypadków i kolizji w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim. Poziom bezpieczeństwa poprawił się kolejny rok z rzędu. Ale nie brakuje odcinków, na których wciąż są z nim problemy.

Rok 2013 wpisał się w trend spadkowy, jeśli chodzi o liczbę przestępstw dokonywanych na terenie powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego – zanotowaliśmy ich mniej niż w latach poprzednich. To dotyczy także przestępstw o charakterze kryminalnym. Chcemy utrzymać ten trend – mówił komisarz Piotr Smoleń, zastępca komendanta powiatowego policji w Kędzierzynie-Koźlu, referując statystyki dotyczące stanu bezpieczeństwa.

Przestępczość niejedno ma imię

W roku 2013 w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim odnotowano 2346 przestępstw. Rok wcześniej wykrytych przestępstw było 2856. Spadek jest więc znaczący. Co nie jest zaskoczeniem, najwięcej przestępstw w powiecie popełnianych jest na terenie gminy Kędzierzyn-Koźle – w zeszłym roku było ich 2349. Zdecydowana większość pozostałych przestępstw odnotowanych przez policję dotyczy pięciu gmin wiejskich leżących na terenie powiatu. Było ich 570. Tu prym wiedzie gmina Bierawa, która jest najbardziej zagrożona przestępczością. Kolejna jest Reńska Wieś, potem Polska Cerekiew, Cisek i na końcu Pawłowiczki, jako gmina najbezpieczniejsza.

Jeśli chodzi o przestępczość najcięższego kalibru, a więc czyny kryminalne, w zeszłym roku w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim odnotowano ich 1722. Rok wcześniej było ich 1975. Wykrywalność w tej kategorii wzrosła o 5,2 proc.

Inna grupa to przestępstwa najbardziej uciążliwe społecznie, a więc m.in. kradzieże, włamania, bójki, rozboje i wymuszenia. W roku 2012 w policyjnych statystykach było ich 1482. Rok później tylko 1107.

Wciąż plagą pozostają nietrzeźwi kierowcy. W 2013 roku policjantom udało się wyeliminować z ruchu 344 prowadzących na „podwójnym gazie”, którzy za swoją lekkomyślność stanęli przed sądem. Było ich o 60 mniej niż rok wcześniej. Nie oznacza to jednak, że kierowcy częściej idą po rozum do głowy, wynika raczej ze zmiany prawa, które teraz nietrzeźwych rowerzystów traktuje jako popełniających wykroczenie, a nie przestępstwo. W ciągu roku na terenie powiatu policjanci skontrolowali 5951 pojazdów.

Pechowe poniedziałki

Trzeba uważać za kierownicą. W 2013 w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim doszło do 34 wypadków drogowych – o jeden mniej niż rok wcześniej – czyli zdarzeń, w wyniku których przynajmniej je-

den z uczestników doznał uszczerbku skutkującego rozstrojem stanu zdrowia trwającym przynajmniej tydzień. Niestety, aż siedem wypadków okazało się tragicznych w skutkach – zginęło w nich osiem osób. Najczęstszą przyczyną wypadków było wymuszenie pierwszeństwa przejazdu oraz zbyt duża prędkość. Najwięcej wypadków, bo aż 26, spowodowali kierowcy samochodów osobowych. Do największej liczby wypadków doszło na terenie miasta. Najbezpieczniejsze są drogi w gminie Polska Cerekiew, gdzie nie odnotowano żadnego zdarzenia tego typu.

Kolizji drogowych w całym roku 2013 było 701. Podobnie jak w przypadku wypadków, najczęściej powodują je kierowcy aut osobowych.

Na drodze oczy i uszy zawsze trzeba mieć szeroko otwarte, a już najbardziej w poniedziałki i piątki.

Jak wynika z naszych statystyk, to właśnie w te dni, a w szczególności w poniedziałki, dochodzi do największej liczby kolizji drogowych – podaje komisarz Smoleń.

W 2013 roku policjanci aż 9368 razy użyli bloków mandatów karnych. Wydali też 883 pouczenia i sporządzili 760 wniosków do sądu o ukaranie za popełnienie wykroczenia.

Grzegorz STĘPIEŃ

Orientalny sposób promocji czytelnictwa

Japońska sztuka czytania bajek

Miejska Biblioteka Publiczna zorganizowała warsztaty tworzenia ilustracji do japońskiego teatryku Kamishibai. Zajęcia z udziałem przedszkolaków z Kędzierzyna-Koźla prowadziła Zofia Piątkowska-Wolska z wydawnictwa Tibum.

Kamishibai to tradycyjny japoński teatr ilustracji, sztuka teatralna oddana na papierze. Przedstawiana jest w formie kartonowych plansz z obrazkami. Każda zawiera tekst i miniaturowy obrazek i prezentu-

je następny etap opowieści. Książka Kamishibai ma formę drewnianego parawanu. Czytający najczęściej siedzi z boku lub z tyłu i odczytuje kolejne fragmenty, zmieniając stopniowo plansze.

Wydawnictwo Tibum z Katowic jako pierwsze w Polsce zaczęło wydawać książki w tej formie i promuje je w ramach warsztatów dla dzieci i spotkań autorskich.

Japoński teatryk Kamishibai to bardzo ciekawa, ekologiczna forma zachęcania dzieci do czytelnictwa. To coś zupełnie nowego i wzbudzającego zainteresowanie wśród najmłodszych. W taki sposób czytana książka jest dla dzieci dużo ciekawsza, ponieważ historia wyrażana jest poprzez obrazy. W naszych zasobach bibliotecznych mamy do dyspozycji kilka takich teatryków – mówi Sylwia Żelezik z MBP.

W trakcie spotkania dzieci z zaciekawieniem wysłuchały opowiadań i same mogły zrobić obrazki do teatryku. Warsztaty odbyły się w ramach projektu „Przyjaciel przyrody i książek”, który jest finansowany z budżetu miasta, ze środków przeznaczonych na edukację ekologiczną.

Alina NOWICZ



Kamishibai to dla przedszkolaków wyjątkowa i wciągająca forma czytania książek. Maluchy z niecierpliwością czekały na kolejny etap przedstawianej historii.

Propozycja na ferie

Gdy nie ma śniegu, baw się w kinie

Kina w Kędzierzynie-Koźlu przygotowały na czas ferii specjalną ofertę dla dzieci. Można nie tylko obejrzeć film, ale wziąć udział w różnych zajęciach, a nawet zajrzeć do kabiny operatora.

„Helios” w galerii „Odrzańskie Ogrody” przygotował specjalną ofertę, bogatą w nowości filmowe oraz inne atrakcje. W godzinach przedpołudniowych wyświetlane są filmy: „Lego. Przygoda”, „Piłkarzyki rozrabiają”, „Robaczki z Zaginionej Doliny”, „Królowa Śniegu”, „Kraina lodu”, „Skubani”, a od 21 lutego premierowo „Rodzinka nie z tej Ziemi”. Oferta filmowa dla grup zorganizowanych jest jeszcze bogatsza.

Dodatkowo od poniedziałku do piątku w godz. 10-14 w holu kina organizowane są zajęcia dla maluchów: warsztaty teatralne, plastyczne, języ-

kowe, taneczne i muzyczne, sportowe, zabawy z animatorami z Bajkolandii. Nie zabraknie konkursów z atrakcyjnymi nagrodami.

„Helios” zaprasza też grupy zorganizowane na wycieczki do kina. Dzieci będą mogły zwiedzić miejsca przeznaczone wyłącznie dla pracowników. Szczegółowe informacje na stronie www.helios.pl.

Na poranki dla dzieci zaprasza kino „Chemik”. Tu od godziny 10 wyświetlane będą: „Robaczki z Zaginionej Doliny”, „Skubani” oraz „Justin Bieber's Believe”. Informacje na temat repertuaru można znaleźć na stronie www.mok.com.pl, a rezerwacji biletów dla grup zorganizowanych dokonać pod numerami tel.: 77 480 25 61 i 795 454 915.

L

REKLAMA

Stowarzyszenie Sportowe KAMAN VOLLEY
KRS 0000220149

WSPIERAJ SPORT
przełącz nam 1% swojego podatku

Szkolenie dzieci i młodzieży – Piłka Siatkowa
www.kamanvolley.pl

KAPITAŁ LUDZKI
Fundacja Dobra Publicznego

AKTYWNOŚĆ I KOMPETENCJE = PRACA

Szukasz pracy? **ZADZWOŃ LUB PRZYJDŹ!!!**

Przeszkolimy Cię, udzielimy wsparcia zawodowego, wyślemy na PŁATNY STAŻ ZAWODOWY i pomożemy w znalezieniu pracy.

DARMOWE SZKOLENIE:

- Pracownik gospodarczy i remontowo-budowlany
- Sprzedawca magazynier z obsługą wózków widłowych

wraz ze wsparciem towarzyszącym.

Projekt skierowany jest do osób bezrobotnych, zamieszkujących w województwie opolskim, w wieku do 30 lat lub osoby które ukończyły 50 rok życia.

Informacje i Zapisy: Fundacja Dobra Publicznego
ul. Grunwaldzka 27, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
tel. 77 48 10 300 www.fddp.pl

OGŁOSZENIE WSPÓLFINANSOWANE ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO

W imieniu naszej matki Marianny Gordon, pacjentki oddziału chirurgii szpitala zespolonego w Kędzierzynie-Koźlu, składamy podziękowania za opiekę medyczną Panu ordynatorowi Maciejowi Sławskiemu i jego asystentom, a także personelowi bloku operacyjnego. Podziękowania i wyrazy podziwu należą się zespołowi pielęgniarek i salowych za ich ciężką, wyczerpującą i nieustanną pracę, niemającą porównania z żadną inną.

Serdeczne dzięki za opiekę nad naszą matką.

Córki

Odmieniona kultura, wspólny biznes i nowy dom

Francuski sen o Kędzierzynie-Koźlu

Podczas gdy wielu młodych ludzi ucieka z naszego miasta w poszukiwaniu lepszej pracy i możliwości życiowych, świeżo upieczone małżeństwo właśnie w Kędzierzynie-Koźlu dostrzega szansę na udaną wspólną przyszłość. Para Francuzów postanawia opuścić rodzinny kraj, by osiedlić się nad Odrą i tu zainwestować. Mimo trudnych początków i tęsknoty za domem nie mają wątpliwości, że była to bardzo dobra decyzja.

Francelin i Nabila Padet dzień po ślubie, który odbył się we Francji, spakowali najważniejsze rzeczy do małego samochodu i wyjechali do Polski. Tak wyglądał początek ich wspólnego życia. Francelin pochodzi z Chalaronne, gdzie razem z ojcem zajmował się laserową obróbką metali. Jednak nie chciał wiązać swoich planów zawodowych z tym miejscem. Szukał dla swojej firmy miejsca, które dla jego nowoczesnej produkcji dostarczy nowego rynku zbytu.

- Na weselu kuzyna, na którym byłem z moją przyszłą żoną, poznaliśmy Polkę, która opowiadała ciekawe rzeczy o swoim kraju. Dostrzegłem ogromne możliwości dla mojej branży. Stwierdziłem, że cały swój kapitał zainwestuję właśnie w tym kraju. Tak więc wspólnie z przyszłą małżonką, tuż przed ślubem, podjęliśmy decyzję o wyjeździe do Polski. Zostając we Francji, nie miałbym możliwości takich jak tutaj. Owszem, moja firma dalej by jakoś prosperowała, ale bez większych perspektyw rozwojowych

- mówi Francelin Padet.

Przystań w Brzegu

Zdecydowali, że pojadą do Brzegu i stamtąd będą szukać potencjalnych klientów. Wprowadzili się do małego mieszkania, którego standard pozostawiał wiele do życzenia. Mieli tylko jeden materac i niewielką turystyczną kuchenkę do gotowania.

- Mieszkaliśmy kilka miesięcy w strasznych warunkach. Gdy padał deszcz, kapło nam na głowę. Poza materacem nie mieliśmy żadnych mebli. Ja jestem odporny psychicznie, ale dla mojej żony były to bardzo ciężkie chwile. Samo miasto mi jednak odpowiadało. Było małe i spokojne - dodaje Francuz.

Zdani tylko na siebie, postanowili ostro wziąć się do realizacji wytyczonego celu. Francelin codziennie udawał się do innej miejscowości, aby szukać klientów i miejsca na produkcję.

- Chciałem jak najszybciej sprowadzić moje nowoczesne maszyny z Francji. Potrzebowałem do tego całkiem sporej hali.



Kędzierzyn-Koźle stał się prawdziwym domem dla francuskiej rodziny, która w naszym mieście zrealizowała swój pomysł na biznes.

Trudno było mi dogadać się z ludźmi. Nie rozumiałem polskiego i nie umiałem mówić w tym języku. Próbowałem więc po angielsku. Zostawiałem wszędzie wizytówki i brałem je od innych, przypominając się od czasu do czasu - opowiada Francelin.

Jest praca, jest nowy dom

Gdy inwestor z Francji trafił do Kędzierzyna-Koźla, dowiedział się, że w Blachowni działa sporo firm z jego branży, które jednak nie dysponowały technologią, jaką oferował. Udało mu się wynająć odpowiednią halę. Dzięki pomocy Mariana Martiszko, prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej, załatwił wiele skomplikowanych formalności związanych między innymi z pobytem w Polsce. Z czasem jego znajomość języka polskiego była coraz lepsza i zaczął coraz pewniej czuć się wśród Polaków.

- Wtedy już wiedziałem, że Kędzierzyn-Koźle to jest miasto, w którym chcę mieszkać i rozwinąć swoją firmę. Początki były bardzo trudne i pracowite. Razem z żoną praktycznie mieszkaliśmy w hali produkcyjnej. Mieliśmy bardzo dużo zleceń. Sami pracowaliśmy na trzy zmiany. Ja cały czas przy maszynach, a żona w sekretariacie. Gdy zarobiliśmy już nieco więcej pieniędzy, mogliśmy sobie pozwolić na zatrudnienie pracowników - mówi Francelin Padet.

Kraj krzyży

Dla rodziny Padet jesteśmy specyficznym narodem. Nieco pesymistycznym i troszkę smutniejszym od Francuzów. Podkreślają, co zauważa wielu obcokrajowców odwiedzających nasz kraj, że jesteśmy narodem bardzo religijnym. Mimo różnic znakomicie się tu czują; zaprzyjaźnili się z wieloma Polakami. Niektórzy są dla nich jak rodzina.

- Być może różnice mentalne między nami spowodowane są pogodą. W regionie Francji, z którego pochodzę, jest dużo bardziej słoneczniej i ciepło. To, co nas bardzo zaskoczyło, to liczba kościo-

łów. Niemal na każdym osiedlu jest kościółek lub kapliczka i często pojawiające się w różnych miastach Polski duże krzyże. Niedziela jest tu wyjątkowym dniem, w którym większość ludzi idzie do kościoła. W naszym kraju religia nie zajmuje tak wyraźnego miejsca w życiu społecznym - wyjaśnia Francelin.

Ser kontra pierogi

Francelin i Nabila byli miło zaskoczeni spokojem, jaki według nich panuje w Kędzierzynie-Koźlu. Czują się u nas wyjątkowo bezpiecznie. Przyznają, że w przeciwieństwie do ich rodaków jesteśmy bardziej kulturalni na drogach i podczas parkowania. Jak zauważa Nabila Padet - prawdziwa pasjonatka gotowania - nasza tradycyjna polska kuchnia jest dość ciężkostrawna, więc ich codzienne posiłki to kuchnia francuska. Na ich stole królują różne odmiany sałat, kuskus, owoce morza i oczywiście sery pleśniowe. Młode małżeństwo nie ukrywa, że ich dzieci uwielbiają pierogi i wiele innych potraw kuchni polskiej. Mimo pewnych różnic kulturowych Francelin i Nabila znakomicie odnaleźli się w naszym kraju.

- Zaraz jak się tu sprowadziliśmy, nie odpowiadano nam nawet „dzień dobry”. Trudno mi powiedzieć dlaczego. Być może wiele osób myślało, że jesteśmy Romami z racji nietypowej urody - ciemnej karnacji i czarnych włosów. Z czasem to się zmieniło i zaprzyjaźniliśmy się z Polakami. Moje dzieci mają również cudowną przyszywaną babcię, naszą sąsiadkę. Jak tylko w przedszkolu jest organizowany Dzień Babci, właśnie ona wciela się w tę rolę - dodaje Nabila Padet.

Rodzina Francuzów mieszka u nas osiem lat. Mają trójkę dzieci, które urodziły się w naszym mieście. Uczą swoje pociechy dwóch języków: francuskiego i oczywiście polskiego. Dla rodziny Padet Kędzierzyn-Koźle stał się prawdziwym domem i dobrym miejscem na biznes. Tu znaleźli swoje miejsce na ziemi.

Alina NOWICZ

OGŁOSZENIE



Publiczne Przedszkole Nr 24 „Niezapominajka”

ul. L. Białego 7, 47-232 K-Koźle, tel.: 77 483-53-23, www.przedszkole24.org



Uwaga Rodzice dzieci 2-3 letnich i pozostałych, które rozpoczną edukację przedszkolną w roku szkolnym 2014/2015.

Przedszkole Nr 24 „Niezapominajka” serdecznie zaprasza, w dn. 26.02.2014 w godz. 16:30 - 19:00

na Dzień Adaptacyjny

Poznajcie Przedszkole „Niezapominajka”

Szkołę Odkrywców Talentów.



W tym dniu na wszystkie dzieci czeka wiele atrakcji i niespodzianek. Będziemy wspólnie bawić się i eksperymentować. Nauczyciele „Niezapominajki” przygotowali przedstawienie teatralne pt: „Otwórz okienko”.

Zapraszają Was do siebie teatr „Pacynka”, Akademia Tańca „Płaskik”, Kółko Małego Naukowca, plastycy z „Pędzelka”.

Wszyscy mali sportowcy wezmą udział w zabawach i rozgrywkach sportowych. Pyszny poczęstunek zagwarantuje naszym gościom tego popołudnia Kawiarenka „Witaminki dla chłopczyka i dziewczynki”.

Nie zabraknie także niespodzianek i prezentów.

Serdecznie zapraszamy wszystkie maluchy z Kędzierzyna-Koźla, wraz z rodzicami.

Drodzy rodzice dla wygody dzieci prosimy o obuwie zmienne.

Wywiad

Sam chciałbym się tu leczyć

Przed nowym dyrektorem Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu Markiem Staszewskim tytaniczna praca. Szpital ma być większy, nowocześniejszy i znów cieszyć się dobrą renomą wśród pacjentów. Jak chce tego dokonać? Marek Staszewski mówi o tym w rozmowie z „Nową Gazetą Lokalną”.

– Zawodowo od lat jest pan związany z rynkiem medycznym w regionie. Jako wicedyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia w Opolu współpracował pan także z Samodzielnym Publicznym Zespołem Opieki Zdrowotnej w Kędzierzynie-Koźlu. Jaka przez te wszystkie lata była pana opinia o tym szpitalu?

– Uważałem i nadal uważam, że jest to jeden z czterech najlepszych szpitali wielospecjalistycznych na Opolszczyźnie. Do dzisiaj mój poprzednik Andrzej Mazur przypomina mi, że kilkanaście lat temu, gdy wtedy jeszcze kasa chorych miała problem z zakontraktowaniem usług, jako jej wicedyrektor do spraw ekonomicznych sporządziłem dokument alarmowy wskazujący szpital w Kędzierzynie-Koźlu jako jeden z tych, na których w przypadku wystąpienia takiej sytuacji miałyby opierać się leczeni w regionie. To najlepiej świadczy o tym, jaka wtedy była ranga tego szpitala.

– I takie miał pan też przekonanie, gdy w zeszłym roku skontaktowała się z panem starosta Małgorzata Tudaj i zaproponowała objęcie stanowiska pełniącego obowiązki dyrektora SP ZOZ w Kędzierzynie-Koźlu?

– W ten sposób do tego podchodziłem. Zanim zdecydowałem się na przyjęcie oferty z Kędzierzyna-Koźla, miałem kilka propozycji objęcia stanowiska dyrektora czy prezesa różnych jednostek medycznych. Nie reagowałem na nie, ponieważ chodziło o małe podmioty. Ambicjonalnie nie dostrzegalem w tych propozycjach szans rozwoju dla siebie. Gdy pojawiła się oferta szpitala w Kędzierzynie-Koźlu, uznałem, że takim propozycjom po prostu się nie odmawia. Ponad 60 milionów kontraktu z NFZ, ponad 700 pracowników, prawie 400 łóżek. To naprawdę duży szpital. Wiedziałem, że zarządzanie nim będzie dla mnie ogromnym wyzwaniem. Ostatnio ktoś zapytał mnie, jako człowieka nie stąd, czy przywiązuje się do miejsca pracy. Jestem w wie-

ku, w którym dalej pracuje się na nazwisko. Jeżeli nam wszystkim uda się w tym szpitalu, to będzie kapitalne dokonanie w moim życiorysie zawodowym. Jeżeli przez ten pryzmat można określić przywiązanie do miejsca pracy, to tak, jestem bardzo przywiązany.

– Minęło kilka miesięcy od momentu pojawienia się pana w kędzierzyńsko-kozielskim szpitalu. W międzyczasie, po wygranym konkursie, został pan jego pełnoprawnym dyrektorem. Jak bardzo zweryfikował pan swój wcześniejszy pogląd o tej jednostce?

– Dalej uważam, że jest to duży szpital. Co do reszty mojej opinii, rzeczywistość została ona w jakimś sensie zweryfikowana. Myślałem, że jest on trochę lepiej zorganizowany, że jest lepszy przepływ informacji, podział kompetencji. Ale jednocześnie uważam, że nie mamy do czynienia z katastrofą. Po prostu tak jest dobrze, ale można zorganizować to lepiej. Po to, aby poprawić pracę tej jednostki w sposób odczuwalny dla pacjentów i dla personelu.

– To bardzo ogólne ujęcie. Problem, z jakimi boryka się szpital, można bardziej uszczegółowić. To na przykład odejścia lekarzy, także uznanych specjalistów, co nie pozostaje niezauważone przez pacjentów. Jaka jest skala wakatów wśród lekarzy?

– Rzeczywiście, brakuje nam lekarzy. Ale ten problem jest dwójakiego rodzaju. To po pierwsze brak neonatologów, którzy chcieliby tutaj pracować na etacie. Nie mamy problemu z neonatologami, którzy chcieliby przyjeżdżać tutaj na dyżury. Tak więc w weekendy nie mamy żadnych problemów z obsadą lekarską na oddziale neonatologii. Ale są również problemy związane z tym, że lekarzy na oddziałach jest po prostu mało. To sprawia, że praca jest ciężka, ale nie jest tak, że funkcjonowanie oddziałów jest zdezorganizowane, co mogłoby stwarzać zagrożenie dla pacjentów. Spełniamy wszystkie wymogi. Są miejsca, gdzie

brakuje jednego lekarza, gdzie indziej dwóch albo trzech. Jeśli uda się nam ich zatrudnić, praca dla ludzi dziś tam pracujących po prostu będzie łatwiejsza. Będzie można ją lepiej zorganizować na przykład wtedy, gdy ktoś pójdzie na urlop.

– U podstaw odejść lekarzy leżały chyba dwie przyczyny. Po pierwsze niekorzystna atmosfera pracy panująca w szpitalu. Po drugie kwestie finansowe. Uda się zaradzić tym problemom, aby nie tylko zapobiec odejściom kolejnych lekarzy, ale też przyciągnąć nowych?

– Mam wrażenie, że bardziej chodzi jednak o pierwszy czynnik, a więc brak stabilizacji w miejscu pracy, co wiązało się z częstymi zmianami na stanowisku dyrektora tego szpitala. Mam nadzieję, że to mamy już za sobą. Oczywiście, istnieją również problemy natury pieniężnej, ale nie uniemożliwiają one całkowicie rozmów z lekarzami.

– Jak w pana odczuciu został pan przyjęty przez personel szpitala? Z ulgą i zadowoleniem, czy może przeciwnie – z niepokojem i obawą o to, co się będzie działo?

– Na pewno każda taka zmiana powoduje jakieś zamieszanie i niepewność. Myślę jednak, że nie możemy mówić o przestachu, bo niby w kim ten przestach miałby wywołać? Wśród lekarzy nie bardzo, bo oni wiedzą, że na rynku pracy z łatwością sobie poradzą, jeśli tutaj coś byłoby nie tak. Jeżeli chodzi o pielęgniarki, to ja też przecież nie wziąłem się znikąd. O ile wiem, w Szpitalu Wojewódzkim w Opolu, moim poprzednim miejscu pracy, zasięgano koleżeńską opinią na mój temat i podobno wypadłem dobrze. Jeżeli jednak mówimy o jakimś przestachu, o ile nie jest to określenie na wzrost, to pewnie mamy z nim do czynienia w tych miejscach, gdzie sami pracownicy mają wątpliwości, jeśli chodzi o ich niezbędność. Cały czas spotykam się z naszym personelem. Jeżeli pojawiają się jakieś nieuzasadnione obawy, oczywiście staram się je tonować.

– Obawy pielęgniarek nie biorą się znikąd. Już jeden z poprzednich dyrektorów SP ZOZ publicznie mówił o nadwyżkach kadrowych na niektórych odcinkach funkcjonowania szpitala w tej grupie pracowników, a także zwracał uwagę na częste korzystanie przez pielęgniarki ze zwolnień lekarskich. Natomiast kilka tygodni temu w mediach pojawiły się nawet konkretne liczby dotyczące możliwych cięć etatów pielęgniarskich. Więc jak jest z tymi zwolnieniami?

– Ustaliłem minimalne normy zatrudnienia pielęgniarek na poszczególnych oddziałach, co wynika z ustawy o działalności leczniczej. Taki miałem obowiązek. Inni dyrektorzy szpitali też tak robią. Ale minimalne normy to jedno, a rzeczywistość na oddziałach drugie. Ta liczba sześćdziesięciu pielęgniarek wzięła się stąd, że ktoś zestawiał obecny stan zatrudniania z minimalną normą i wydedukował, że różnica jest do zwolnienia. To nie jest tak. Norma to określe-



Nowy dyrektor szpitala w Kędzierzynie-Koźlu Marek Staszewski chce go postawić na nogi. Czy mu się uda? Jego kadencja potrwa sześć lat.

nie minimalnej liczby pracowników na danym oddziale, a nie maksymalnej. Prosty przykład: jeżeli na jakimś oddziale norma wynosi osiem pielęgniarek, to jednak już przy założeniu, że oddział działa w trybie całodobowym, realnie wskaźnik wzrasta do 11 osób. Proste odejęcie jednej liczby od drugiej nie pokazuje więc rzeczywistości. Na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie określić, jaka liczba pielęgniarek może być zagrożona odejściami. Na dzień dzisiejszy plan jest taki, że 700 osób tu zatrudnionych ma ten szpital wyprowadzić na prostą i uczynić z niego perełkę na tle innych placówek medycznych w regionie.

– A problem chorobowy?

– Rzeczywiście, jest tak, że w granicach dwudziestu pielęgniarek przebywa na zwolnieniach chorobowych ciągle. To około 15 proc. tej części naszego personelu. Są to jednak z reguły zwolnienia długotrwałe. A więc realnie nieobciążające pracodawcy, a system ubezpieczeń społecznych.

– Czyli nad nastrojami wśród pracowników szpitala już pan pracuje.

A jaki jest pana pomysł na poprawę nastrojów wśród społeczeństwa? Szpital w Kędzierzynie-Koźlu, delikatnie rzecz ujmując, nie cieszy się dziś dobrą opinią wśród mieszkańców powiatu, a być może można dziś mówić już o pewnym kryzysie zaufania. Ostatnie alarmujące doniesienia pacjentów, którzy trafili na oddział ratunkowy SP ZOZ, a wcześniej głośna sprawa śmierci nastolatki chyba przełaziły czarę goryczy.

– Mam świadomość tego, iż nie wystarczy dziś powiedzieć, że ten szpital jest świetny i mieszkańcy bezkrytycznie to zaakceptują. Oczywiście, będziemy odbudowywać dobrą atmosferę, jaka niegdyś towarzyszyła pracy tej jednostki. Pierwszą rzeczą, której chcemy poświęcić uwagę, jest właśnie praca oddziału ratunkowego. Dla pacjentów to pierwsze miejsce, w którym stykają się z naszym szpitalem. Często wrażenia, jakie stamtąd wynoszą, przenoszą później na cały szpital. Słyszę i wiem, że jest problem z tym oddziałem. Myślę jednak, że w znacznej mierze wynika on z nerwowości, jaka jest wpisana w pracę na nim. Rozmawiałem już z kierownikiem tego oddziału. Zamierzam spotkać się z lekarzami. O sytuacji na SOR chcą również rozmawiać związki zawodowe, co także potwierdza, że możemy mieć tam problem i należy się nim zająć. Poza tym przygotowujemy szereg akcji, które otworzą nasz szpital przed pacjentami, aby każdy mógł się przekonać, jak w rzeczywistości funkcjonujemy. Chcemy wprowadzić też szereg udogodnień dla pacjentów. Mam nadzieję, że w ten sposób uda nam się rozpocząć odbudowę

dobrego wizerunku naszego szpitala.

– Starosta Małgorzata Tudaj publicznie zadeklarowała, że nie dopuszcza żadnej formy prywatyzacji SP ZOZ. Czy bez zastrzyku kapitału z zewnątrz przy obecnym modelu finansowania opartym na kontraktach z NFZ uda się stworzyć z tego szpitala tę perełkę, o której mówił pan wcześniej?

– Najłatwiej sprywatyzować szpital, gdy jego sytuacja finansowa jest tragiczna. Wtedy albo organ prowadzący, w naszym przypadku starostwo, pokrywa zadłużenie, albo wpuszczany jest partner prywatny. To określają przepisy. Jeżeli starosta mówi, że chce uzdrowić sytuację tego szpitala, a ja zostałem zatrudniony po to, aby to zadanie wykonać, jest jednoznaczne i oczywiście, że nie dążymy do prywatyzacji. Bo najtrudniej jest skomercjalizować szpital, który jest w dobrej sytuacji ekonomicznej.

– Szpital stoi przed dużymi inwestycjami. Na to potrzebne są pieniądze. Skąd je weźmiecie?

– Mam takie przyrzeczenie, że nasz właściciel włączy się dosyć mocno finansowo w inwestycje konieczne do tego, aby skupić działalność w jednym miejscu, a więc przy ulicy Roosevelta, i gdy to się uda, nasza sytuacja znacznie się poprawi. Tu liczymy też na środki unijne z nowej perspektywy. Funkcjonowanie szpitala w dwóch odrębnych lokalizacjach generuje potężne koszty związane głównie z koniecznością transportu pacjentów i próbek. To najbardziej oczywisty kierunek szukania oszczędności. Chcemy też zracjonalizować zakupy. Proszę sobie wyobrazić, że tabletki do zmywania szpital kupował za gotówkę w supermarketach w cenie dla klientów detalicznych. Nie mówiąc już o konsolidacji zadłużenia, która znacznie ograniczyła koszty jego obsługi. Takich przykładów jest dużo więcej. Wystarczy lepsza organizacja, aby pojawiły się oszczędności i to spore. Niekoniecznie trzeba szukać ich w sferach dotkliwych społecznie.

– Gdyby stanął pan przed koniecznością hospitalizacji, czego panu oczywiście nie życzę, ze spokojnym sumieniem zdecydowałby się pan na pobyt w szpitalu w Kędzierzynie-Koźlu?

– Tak, oczywiście. W ciągu roku hospitalizujemy kilkanaście tysięcy osób. Rzeczą nie do uniknięcia jest, że przy takiej liczbie pacjentów mogą przydarzyć się różne incydentalne przypadki, choć oczywiście powinno być ich jak najmniej. Ale pamiętajmy, że jednak te kilkanaście tysięcy osób uzyskuje u nas świadczenia medyczne na wysokim poziomie. I niech to będzie rzeczywistym miernikiem naszej pracy.

Rozmawiał Grzegorz STĘPIEŃ

STACJA PALIW

WIĘKSZYCE

CAŁA DOBĘ 24

SPRAWDZONA JAKOŚĆ PALIW

NAJNIŻSZE CENY W OKOLICY

PRZEKONAJ SIĘ SAM!

UL. RACIBORSKA 2 ☎ 600 640 985

Na razie zadowolona tylko Cisowa

Przepychanka budżetowa trwa w najlepsze

Rada miasta nie dała prezydentowi zielonego światła na zaciągnięcie sześciomilionowego kredytu i wprowadzenie do budżetu miasta wielu wcześniej wykreślonych zadań inwestycyjnych. Wśród nich jest oczko w głowie Tomasza Wantuły, czyli stworzenie parku edukacyjnego w miejscu zdewastowanych basenów w Kłodnicy. Mimo oporu opozycji w radzie prezydent zapowiada, że nie zamierza rezygnować ze swojej wizji budżetu inwestycyjnego miasta.

Przez całe trzy lata tej kadencji samorządu miejskiego ustalenie planu dochodów i wydatków gminy jeszcze nigdy nie nastroczało tylu problemów. Ale też wcześniej prezydent Tomasz Wantuła nie przygotowywał projektu budżetu aż z takim rozmachem.

- Projekt tego budżetu był przemyślany, perspektywiczny, a co najważniejsze – został stworzony wspólnie przez wszystkich mieszkańców naszego miasta. Dlatego czuję się w obowiązku, aby o niego walczyć – argumentuje prezydent Tomasz Wantuła. Opozycja w radzie miasta zupełnie inaczej wyobraża sobie tegoroczny budżet Kędzierzyna-Koźla. A to do niej przy obecnym rozkładzie sił w samorządzie miejskim należy ostatnie słowo.

Wszystko pięknie na papierze

O ile część inwestycyjna projektu budżetu na rok 2013 opiewała na około 14 mln zł, o tyle w projekcie na rok 2014 rozrosła się aż do 48 mln zł. Realnie pełna realizacja wszystkich ujętych w nim zadań miała kosztować dużo więcej, bo aż ponad 163 mln zł. A to dlatego, że większość inwestycji zaplanowanych przez prezydenta w tym roku miała jedynie ograniczyć się do wykonania dokumentacji technicznej. Dotyczyło to przede wszystkim remontów ulic. Fizyczne wykonanie tych inwestycji miałyby nastąpić dopiero po roku 2014, czyli już w nowej kadencji samorządu. A i to nic pewnego. Jak szacowali radni opozycji, już teraz w urzędzie miasta zalegają najroźniejsze projekty, także wykonane w poprzedniej kadencji, których wykonanie pochłonęłoby około 80 mln zł. Wiele z nich prawdopodobnie nigdy nie doczeka się realizacji.

Opozycja postanowiła więc prezydencki projekt mocno okroić. Na sesji 29 stycznia usunęła z niego zadania inwestycyjne na łączną sumę prawie 14 mln zł. Jak się jednak okazało, siłą rozpędu radni wyrzucili też z niego pozycje, których wyrzucić wcale nie chcieli. Później tłumaczyli, że tak się stało, bo w trakcie prac nad wnioskiem w ramach komisji ze strony urzędu nikt ich nie przestrzegł, że na niektóre zadania są już przyręzione dofinansowania zewnętrzne. Nie spodziewali się też, że wykreślenie innych spowoduje aż tak duże wzburzenie społeczne.

W ciągu kolejnych niespełna dwóch tygodni aż dwa razy zwoływano nadzwyczajne sesje rady miasta, aby wprowadzać do budżetu zadania wcześniej usunięte z projektu. Najpierw, dwa dni po sesji budżetowej, zajęto się kwotą potrzebną na zapewnienie wkładu

własnego na zakup wozu strażackiego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach. Po raz drugi radni na wniosek prezydenta spotkali się 11 lutego. Tym razem, poza zadaniami, które po zreflektowaniu się radni chcieli przywrócić jeszcze na sesji budżetowej, projekt zawierał też propozycje, co do których nie mają wątpliwości, że w tegorocznym budżecie nie ma na nie miejsca.

- Nie bez powodu nie znalazły się one w budżecie. Naszym zamiarem na sesji, gdy wykreśliliśmy zadania o łącznej wartości prawie 14 mln zł, było niedopuszczenie do nadmier-

dzie miasta na opozycję mającą niewielką większość głosów i radnych popierających prezydenta Tomasza Wantułę, którzy bronią inwestycji uwzględnionych w pierwotnej wersji projektu.

- Jaki był powód wykreślenia tych 14 mln zł z budżetu? Nie dać zrealizować prezydentowi zadań w roku wyborczym, wówczas źle wypadnie przed społeczeństwem. Ci, którzy tego dokonali, mają nadzieję, że obecny prezydent nie zostanie wybrany na następną kadencję i jeśli teraz zostanie mu uniemożliwione wydanie środków, inny prezydent

wistych realizacji. Dlatego jestem daleki od generowania dużej ilości projektów. Zamiast tego powinniśmy skupić się na najważniejszych inwestycjach i przeprowadzić je od początku do końca – postulował Olejnik.

Cisowej się udało

Tak jak po pierwszej sesji nadzwyczajnej salę obrad w dobrym humorze opuszczali strażacy ze Sławięc, tak po drugich obradach powody do zadowolenia mieli mieszkańcy Cisowej. Radni nie tylko nie wykreślili z projektu zmian w budżecie

Zwiększono wydatki na uzbrojenie Pola Południowego – to również projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej. Realizacja tej strategicznej dla miasta inwestycji teraz może przebiegać bez zakłóceń.

Ruina pozostanie ruiną?

Z projektu uchwały zmieniającej budżet wypadły jednak inne inwestycje o łącznej wartości 6 mln zł, których realizacja miała zostać sfinansowana z kredytu bankowego. Wśród nich jest zadanie, na którym szczególnie zależy prezydentowi Tomaszowi Wantule – stworzenie w miejscu zdegradowanych basenów w Kłodnicy parku naukowego. W zeszłym roku miasto zdobyło na nie unijne dofinansowanie. Cały projekt jest wart około 5 mln zł. Wkład miasta ma wynieść połowę tej sumy. Roczne koszty utrzymania kompleksu szacowane są na około 400 tys. zł. Prezydent Wantuła jest przekonany, że park naukowy może stać się jedną z wizytówek Kędzierzyna-Koźla i atrakcją, która przyciągnie do miasta gości z zewnątrz.

- Rezygnacja z zadań, na które jest już zapewnione dofinansowanie, to według mnie marnotrawstwo pieniędzy – uważa prezydent Wantuła. Tym bardziej że w czerwcu 2013 roku większością głosów rady miasta to zadanie zostało wprowadzone do budżetu, co umożliwiło nam podpisanie umowy na dofinansowanie z urzędem marszałkowskim. Inwestycja jest więc już realizowana. Teraz ci sami radni nie zgadzają się na umieszczenie jej w budżecie tegorocznym. Zupełnie nie potrafię tego zrozumieć i mam duże obawy co do tego, czy nie będzie skutkowało to dla gminy konsekwencjami – dodaje.

Na razie park naukowy nie trafił do budżetu. Prezydent zapowiada, że zamierza o niego jeszcze zawalczyć, a więc kolejny raz zwrócić się do radnych, aby wprowadzili go do uchwały. Jeśli i tym razem odmówią, o wszystkim trzeba będzie poinformować urząd marszałkowski i prawdopodobnie zrezygnować z budowy kompleksu. To oznaczałoby, że ponad 50 tys. zł, które miasto już wydało w związku z projektem, zostanie zmarnowane.

Podczas drugiej nadzwyczajnej sesji do budżetu wprowadzono pierwszą transzę wolnych środków – to pieniądze, które nie zostały wydane w ramach zeszłorocznego budżetu. Na razie to 3,8 mln zł, ale może być więcej – łącznie nawet 10 mln zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na załatwienie braków w części oświatowej budżetu i na kolejne zadania inwestycyjne. Oczywiście, o ile rada miasta zgodzi się na ich wprowadzenie.

Grzegorz STĘPIEŃ



O salę gimnastyczną mieszkańcy Cisowej upominają się od wielu lat. Ostatecznie to zadanie znalazło się w tegorocznym budżecie miasta.

nego zadłużenia gminy. Teraz prezydent zwołuje kolejną sesję rady miasta, po raz kolejny proponując nam zwiększenie zadłużenia. Tym razem o sześć milionów złotych. Pewnie wkrótce zaproponuje kolejne zadania i dalsze zadłużanie. Już raz się na to nie zgodziliśmy i teraz też nie możemy – mówił na sesji radny Grzegorz Mankiewicz z SLD. – Nie obiecujemy, że każda ulica w mieście będzie naprawiona czy każdy chodnik, bo nas na to po prostu nie stać. Budżet musi być mądrze skonstruowany. Dlatego znajdować powinny się w nim jedynie te zadania, których wykonanie jest realne i rzeczywiście potrzebne. Plac zabaw w Kłodnicy za kilka milionów złotych na pewno się do nich nie zalicza – przekonywał po raz kolejny.

Wydać też trzeba umieć

Tegoroczny budżet Kędzierzyna-Koźla ugruntował podział w ra-

będzie miał szerokie pole do popisu – interpretował działania opozycji radny Grzegorz Chudomiet.

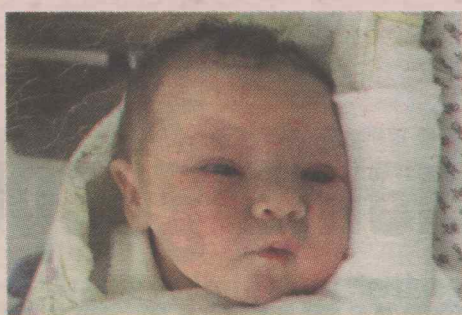
Radny Rafał Olejnik przypomniał, że urząd miasta w ostatnich latach miał problemy z realizacją budżetu, nawet jeśli był on dużo skromniejszy niż planowany na ten rok.

- Wiele zadań po prostu nie zostało zrealizowanych, stąd ilość wolnych środków, które mamy co roku. Te pieniądze nie wynikają z oszczędności. Ile dokumentacji, stworzonych zarówno przez poprzedniego prezydenta, jak i w tej kadencji, mamy niezrealizowanych na półkach? – pytał radny Rafał Olejnik. – Dlatego zadania, które trafiają do budżetu, powinny mieć formę projektu plus wykonanie. Sporządzenie samego projektu to jedynie wola realizacji zadania, a to, czy w następnej kadencji zostanie wprowadzona jego realizacja, jest już kwestią na inną dyskusję w przyszłości. Trzeba odróżniać obietnice od rzeczy-

cie zadania zaprojektowania i budowy sali gimnastycznej wraz z miasteczkiem ruchu drogowego przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1, ale przyspieszyli jego realizację. Zgodnie z obecnymi zapisami w uchwale obiekt ma powstać do końca 2016 roku. Zatwierdzono również pieniądze na wkład własny do realizowanego przez szkołę polsko-czeskiego projektu związanego z unihokejem. Wśród zadań wcześniej nieopacznie wykreślonych przez radnych, a teraz wprowadzonych do budżetu jest też zakup urządzenia multimedialnego dla jednego z domów dziennego pobytu, na który jest stuprocentowa dotacja, oraz wymiana instalacji elektrycznej w budynku krytej pływalni, bez czego sens straciłby projekt unijny związany z termomodernizacją i montażem solarów. W budynku pływalni zostanie zainstalowany również podnośnik dla osób niepełnosprawnych.



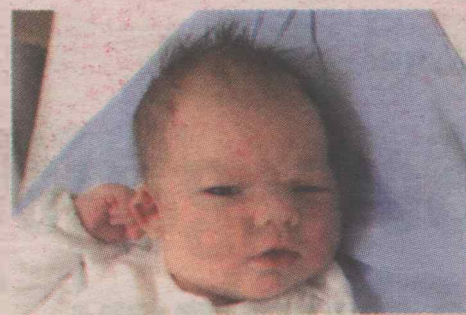
Julia Kalińska z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 1.02, godz. 15.20,
2,76 kg, 56 cm.



Amelia Spanier z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 9.02, godz. 13.00,
4,0 kg, 58 cm.



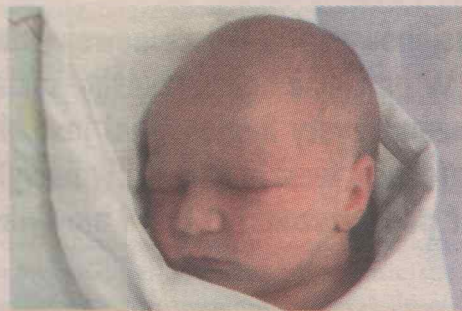
Patyk Sykuła z Ucieszkowa,
ur. 10.02, godz. 17.05,
3,85 kg, 57 cm.



Lena Krah ze Sławęcic,
ur. 13.02, godz. 21.25,
3,47 kg, 55 cm.



Elena Janoszek z Wróblina,
ur. 5.02, godz. 7.50,
2,0 kg, 47 cm.



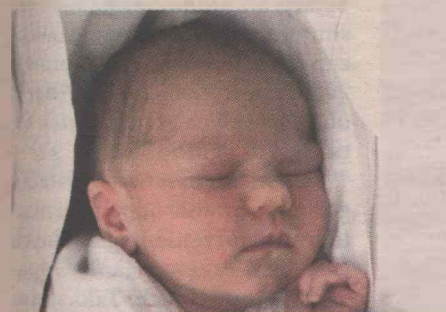
Michał Zborowski z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 12.02, godz. 21.26,
3,17 kg, 53 cm.



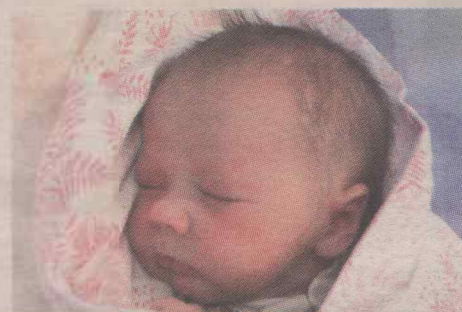
Iga Kornatowska z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 12.02, godz. 18.02,
2,9 kg, 51 cm.



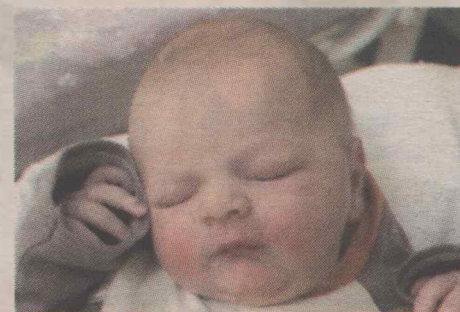
Szymon Komander z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 14.02, godz. 10.43,
2,69 kg, 55 cm.



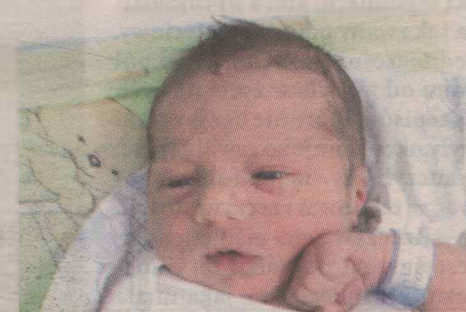
Barbara Schmidt z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 10.02, godz. 0.45,
3,43 kg, 55 cm.



Wiktor Drabek z Naczesławic,
ur. 12.02, godz. 7.46,
3,1 kg, 54 cm.



Syn Justyny i Przemysława Zych z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 14.02, godz. 19.27, 3,65 kg, 52 cm.



Piotruś Zmarły z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 13.02, godz. 21.50,
3,63 kg, 56 cm.

REKLAMA

KINO KOBIEC
wieczór filmowy dla Pań

26.02
(środa)
godz. 18:30

Mnóstwo konkursów i atrakcji
oraz pokaz filmu:

Facet (nie)potrzebny od zaraz

Szczegóły na: www.helios.pl

HELIOS

Helios Kędzierzyn-Koźle (Galeria Odrzańskie Ogrody)
Al. Armii Krajowej 38, 47-220 Kędzierzyn-Koźle
Rezerwacja telefoniczna: 77 5458336 Rezerwacja on-line: www.helios.pl

facet (nie)potrzebny od zaraz
błyskotliwa komedia o męczyznach

POLUB NAS NA fb



Laura Gnyła z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 14.02, godz. 8.47,
3,53 kg, 58 cm.



Kacper Tomys z Kędzierzyna-Koźla,
ur. 2.03, godz. 12.40,
3,8 kg, 54 cm.

Wyslij zdjęcie swojego dziecka!

Twoje dziecko urodziło się poza powiatem Kędzierzyn-Koźle, a chciał(a)byś, żeby jego zdjęcie uka-
zało się na łamach „Nowej Gazety Lokalnej”? Rozminęłaś się z naszym fotografem w kozielskim
szpitalu? Nic straconego! Możesz wysłać zdjęcie swojego dziecka na adres listy@lokalna.com.pl,
a my je bezpłatnie opublikujemy!

Wystarczy spełnić kilka warunków: zdjęcie musi być poziome, dobrej jakości i obejmować wyraźnie
buzię dziecka. Prosimy o podanie imienia i nazwiska dziecka lub jego płci oraz imion i nazwisk rodzi-
ców (gdy jeszcze nie wybraliście imienia pociechy), miejscowości zamieszkania, daty i godziny jego
urodzenia, wagi i wzrostu malucha. Jeśli będziemy dysponowali tymi wszystkimi danymi i zdjęciem,
opublikujemy je razem z fotografiami innych noworodków.

Redakcja

REKLAMA

**PRAWO JAZDY
AUTO SZKOŁA**
Krzysztof Chajec
Zniżka dla uczniów.
Tel. 77/482 28 32,
504-133-644

RR
INSTALATOR s.c.
R. MALINOWSKI & R. BRYŁKA
Nowoczesne systemy grzewcze
i sanitarne, kotły olejowe,
gazowe, elektryczne grzejniki
i armatura c.o.
Kędzierzyn-Koźle, ul. Głowackiego 24
tel./fax 77 481 72 90
kom. 605340529, 605340528

Segregacja i odpowiedzialna gospodarka odpadami. Tego ciągle musimy się uczyć

Koniec roku był jednocześnie zamknięciem pierwszego półrocza funkcjonowania w Polsce nowej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, która wprowadziła tak zwany podatek śmieciowy. W powiecie kędzierzyńsko-kozielskim wszystkie gminy przekazały prowadzenie swojej gospodarki odpadami Związkowi Międzygminnemu Czysty Region. Jaki jest bilans tego półrocza i co czeka nas w pierwszym pełnym roku funkcjonowania nowych przepisów? Czy segregacja weszła nam już w nawyk i z czego wynika wysokość opłaty ponoszonej przez mieszkańców? Czy w przyszłości może ona zostać podwyższona? O tym i nie tylko rozmawiamy z przewodniczącym Czystego Regionu Grzegorzem Chudomiętem.

– Rozpoczęty niedawno rok będzie pierwszym pełnym rokiem funkcjonowania nowej ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, która wprowadziła tak zwany podatek śmieciowy. Jednocześnie minęło ponad pół roku od wejścia w życie nowych przepisów, które nie bez powodu były określane jako rewolucyjne. Nauczyliśmy się już funkcjonować w tej nowej rzeczywistości?

– Rzeczywiście, ciągle jednak jesteśmy na początku tej transformacji śmieciowej, jaka miała miejsce w naszym kraju. Nie można nie wspomnieć w tym miejscu o niedoskonałości ustawy. Przypomnijmy tylko, że zanim weszła ona w życie, już została zniewielczona. Teraz dochodzą nas słuchy o szykowaniu kolejnej nowelizacji. To nie jest korzystne, gdy przepisy tak szybko się zmieniają. Bez stabilności prawa bardzo trudno nam, którzy to prawo praktycznie stosujemy, wytyczać kierunki rozwoju.

– Najtrudniejsze były chyba pierwsze miesiące funkcjonowania nowych przepisów.

– Nie chciałbym mówić, że to był chaos, ale jeżeli wspomniana nowelizacja ustawy doprowadziła do tego, że na przykład przetargi na odbiór i zagospodarowanie odpadów mogliśmy rozstrzygać dopiero pod koniec czerwca i na początku lipca, w wielu miejscach sytuacja się komplikowała. Firmy wywozowe, nie znając wyników przetargu, nie inwestowały w zakup pojemników. Kilkudziesięciu tysięcy pojemników nie da się dostarczyć natychmiast. Tym bardziej że taką wymianę prowadzono w całym kraju. Po prostu producenci nie nadążali za popytem. Z czasem udało się pozytywnie zakończyć proces wymiany, choć w pojedynczych wypadkach jeszcze może zachodzić taka konieczność.

– Czyli warunki do segregacji odpadów są. Tylko czy mieszkańcy gmin należących do Czystego Regionu nauczyli się już rozróżniać odpady i wrzucać je do osobnych pojemników?

– Z tym oczywiście są problemy. Prawie wszyscy zadeklarowali, że będą segregować odpady, co wiąże się z niższą opłatą, ale nie wszyscy się z tego wywiązują. Coraz bardziej zdecydowanie będziemy tego pilnować. Już przeprowadzamy kontrole jakości segregacji.



– Segregowanie odpadów to obowiązek, który wszystkim wyjdzie na dobre – mówi Grzegorz Chudomięty, szef Czystego Regionu.

– Czyli sprawdzacie, kto i co wrzuca do pojemników?

– W praktyce na tym to polega. Jeżeli ktoś zadeklarował, że będzie segregował swoje odpady i tego nie robi, w pierwszej kolejności otrzyma upomnienie. W przypadku wspólnot i spółdzielni otrzymają je ich zarządcy. Jeżeli sytuacja się nie poprawi, będziemy wydawać decyzje administracyjne podnoszące opłaty do stawki obowiązującej dla osób niesegregujących. Nie mamy innego wyjścia. Jeśli trafiają do nas odpady zmieszane, większe są koszty ich przetworzenia, gdyż najpierw muszą zostać posegregowane.

– Trudno mieszkańców nauczyć segregacji śmieci?

– Niestety tak. O ile jeszcze w indywidualnych nieruchomościach, na przykład domach jednorodzinnych, nie jest to wielkim problemem, to już jest tam, gdzie kilku mieszkańców korzysta z jednej wiaty śmietnikowej. Wtedy nie czują na sobie odpowiedzialności za to, co wrzucają do pojemników, czują się bardziej anonimowo. Niestety, w takich przypadkach stosujemy odpowiedzialność zbiorową.

– Czy są mieszkańcy, którzy

w ogóle nie złożyli deklaracji i nie płacą za swoje śmieci?

– Takie przypadki niestety nie są odosobnione. Ale też nie można powiedzieć, że ich skala jest bardzo duża – mamy ściągłość na poziomie 94 proc. Nikt nie powinien jednak oczekiwać, że można bezkarnie pozbywać się odpadów i nie ponosić z tego tytułu opłat. Konsekwentnie wyłapujemy takie przypadki.

– I co się wtedy dzieje?

– Możemy wstecznie naliczyć należną opłatę, oczywiście z należnymi odsetkami i domagać się jej egzekucji na zasadach takich samych jak w przypadku każdego innego zadłużenia.

– Ten rok Czysty Region rozpoczął w okrojonym składzie. Niektóre gminy zdecydowały, że będą realizować ustawę na własną rękę.

– Każda gmina ma prawo decydować o tym, czy będzie prowadziła samodzielną politykę gospodarowania odpadami, czy też powierzy te kwestie związkowi takiemu jak nasz. I rzeczywiście, trzy gminy – Strzeleczyki, Krapkowice i Głogówek – które dotychczas należały do Czystego Regionu, zdecydowały się na jego opuszczenie. I dziś mocno zastanawiają się, czy

było warto podejmować ten krok. Po przeprowadzonych przez nie przetargach na odbiór odpadów okazało się, że ze względów finansowych nie wyszło im to na dobre. Bez związku miało być lepiej i taniej. Taniej na pewno nie jest. Czy lepiej? W to wątpię. Ostatecznie w tych gminach zdecydowano się na sztuczne zaniżenie wysokości opłaty ponoszonej przez mieszkańców do 10-11 zł. Jeśli miałyby ona odpowiadać kwotom uzyskanym w przetargach, wynosiłaby średnio 16 zł. Zobaczymy więc, jak te gminy poradzą sobie w dłuższej perspektywie. W związku, jeśli gdzieś w danym okresie opłaty wnoszone przez mieszkańców nie wystarczały, można było to kompensować z obszarów, gdzie notowaliśmy nadwyżkę. Gminy, które wystąpiły ze związku, nie mają takiego narzędzia. To samo dotyczy kar za niedotrzymanie obligatoryjnego poziomu odzysku odpadów. W przypadku związku, jeśli w jakiejś gminie ten wskaźnik jest za niski, można kompensować go nadwyżkami z innych gmin i w ten sposób osiągnąć średnią pozwalającą na uniknięcie kar.

– Wyjście gmin to dla związku duża strata?

– Trudno przełożyć to wprost na naszą sytuację. Jeżeli jakaś gmina odchodzi, to oczywiście jej mieszkańcy przestają uiszczać opłaty, ale jednocześnie nie musimy już ponosić kosztów związanych z ich obsługą. Z prawie 200 tys. mieszkańców dotychczas obejmowanych przez związek teraz jest to około 150 tys.

– Elementem nowego systemu gospodarowania odpadami miało być stworzenie Regionalnych Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Taki status miała otrzymać również instalacja w Kędzierzynie-Koźlu, ale dotąd to nie nastąpiło. Jaką rolę ma tu Czysty Region?

– W Kędzierzynie-Koźlu stworzeniem RIPOK-a zajmuje się gminna spółka Regionalne Centrum Zagospodarowania i Unieszkodliwiania Odpadów „Czysty Region”. Mimo podobnej nazwy to firma funkcjonująca odrębnie od związku, choć oczywiście ściśle z nami współpracująca. Jak mi wiadomo, prace nad uzyskaniem statusu RIPOK trwają i mam nadzieję, że procedura zakończy się w połowie roku. Gdy będziemy mieli własną instalację firmy, które odbierają nasze odpady, będą mogły je tam dostarczać. O ile więc pierwsze przetargi rozpisaliśmy na odbiór i zagospodarowanie odpadów, teraz, na to liczę, będą dotyczyć one jedynie samego odbioru.

– A więc inaczej kształtować będą się koszty Czystego Regionu. Czy mieszkańcy gmin należących do związku w tym roku powinni spodziewać się podwyżki stawek za odbiór i przetworzenie odpadów?

– Aktualnie obowiązujące opłaty zapewniają związkowi płynność finansową. Na pewno do czasu rozstrzygnięcia kolejnych przetargów na odbiór odpadów w poszczególnych gminach wysokość opłaty nie będzie zmieniona. Obecne umowy obowiązują do końca czerwca. Później wszystko zależeć będzie od kwot uzyskanych w tych przetargach oraz kosztów funkcjonowania RIPOK. I tu wracamy do problemu segregacji odpadów. Im więcej trafiać będzie do nas frakcji zmieszanych, tym wyższe poniesiemy koszty za ich przetworzenie, co ostatecznie może wpłynąć na opłatę ponoszoną przez mieszkańców. Segregowanie jest więc w interesie nas wszystkich.

Rozmawiał Grzegorz STĘPIEŃ

Chcesz milion? Sprecyzuj swój wniosek

Do końca lutego trwają konsultacje w sprawie budżetu obywatelskiego na 2014 rok. Tym razem mieszkańcy Kędzierzyna-Koźla mają do rozdysponowania milion złotych. Niestety, część docierających do urzędu miasta zgłoszeń jest niekompletna.

Zgłaszać zadania do budżetu obywatelskiego mogą m.in. wszyscy mieszkańcy miasta, którzy posiadają czynne prawo wyborcze do Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla i organizacje pozarządowe. Każdy z podmiotów może zaproponować tylko jedno zadanie. Propozycja powinna spełniać kilka warunków: obejmować działanie zgodne z obowiązującym prawem oraz stanowiące zadanie własne gminy; zawierać opis zadania, zgodnie z dostępnym obok formularzem, dotyczyć nieruchomości stanowiących własność miasta i nie być droższa niż milion złotych.

Najczęstsze błędy, jakie popełniają mieszkańcy, to brak danych wnioskodawcy (imienia, nazwiska, adresu) i nie-

sprecyzowanie, o jaką inwestycję dokładnie chodzi. Przykładowo: zamiast szczegółowo wyjaśnić, dlaczego trzeba postawić ławki na osiedlu Śródmieście, lepiej krótko nazwać zadanie np. „Postawienie ławek na ul. 1 Maja”. Urząd miasta już zwrócił się do części wnioskodawców o uzupełnienie lub doprecyzowanie wniosków, ale w niektórych przypadkach kontakt bywa utrudniony. Pozostawienie wniosków w dotychczasowej postaci grozi ich negatywną weryfikacją.

Urząd miasta czeka na propozycje do końca lutego. Można je zgłaszać dwójako, wysyłając pisemne zgłoszenie na adres: Urząd Miasta Kędzierzyna-Koźla, ul. Grzegorza Piramowicza 32, 47-200 Kędzierzyn-

-Koźle z dopiskiem: „Zgłoszenie zadania do budżetu obywatelskiego na 2014 r.” lub e-mailem na adres: budzet.obywatelski@kedzierzynkoze.pl.

Formalna weryfikacja i zaopiniowanie zgłoszonych zadań nastąpi do 17 marca. Konsultacje, które wyłonią najpopularniejsze propozycje, potrwają do 30 kwietnia i odbędą się w siedzibach rad osiedli oraz w urzędzie miasta, a także za pośrednictwem poczty elektronicznej. Ustalenie ich ostatecznych wyników nastąpi do 15 maja. W ubiegłym roku mobilizacja sławieńczyków zdecydowała, że między tym osiedlem a sąsiednią Blachownią zostanie wybudowana ścieżka rowerowa.

KJ

Wzorec nr 1:
Formularz zgłoszenia zadania

FORMULARZ ZGŁOSZENIA ZADANIA DO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO NA ROK 2014 W RAMACH BUDŻETU MIASTA KĘDZIERZYN-KOŹLE

1. Informacje o podmiocie zgłaszającym zadanie:

- 1) Imię i nazwisko osób lub nazwa podmiotu uprawnionego do zgłoszenia zadania;
- 2) Adres;
- 3) Numer telefonu;
- 4) Adres e-mail;

2. Opis zadania:

- 1) Nazwa zadania;
- 2) Opis zadania;
- 3) Lokalizacja nieruchomości w obrębie której winno zostać zrealizowane zadanie;

3. Szacunkowa wartość realizacji zadania:

(z zastrzeżeniem, iż wartość prac nie może przekraczać łącznej kwoty rezerwy celowej utworzonej w budżecie miasta na dany rok dla wydatków objętych Budżetem Obywatelskim).

4. Załączniki (np.: mapy, zdjęcia, grafiki, inne materiały):

(nieobowiązkowe)



Uciążliwa niska emisja

Niska emisja to jedno z najważniejszych zanieczyszczeń pod względem szkodliwości dla zdrowia ludzkiego występujących w powietrzu. Szczególnie w sezonie grzewczym jakość powietrza jest bardzo zła. Powietrze jest mocno zanieczyszczone pyłem zawieszonym PM 10, PM 2,5 oraz benzo(a)pirenem.

Wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z indywidualnym ogrzewaniem budynków, spalanie węgla, często bardzo złej jakości, nierzadko z domieszką odpadów komunalnych, w starych piecach grzewczych o niekorzystnych parametrach sprawnościowo-energetycznych powoduje uwalnianie do naszego najbliższego otoczenia szeregu różnych substancji chemicznych.

Rodzaj występującego zanieczyszczenia zależy od składu chemicznego użytego paliwa i skuteczności procesu spalania. Dlatego tak ważne jest niepalenie śmieci. Prawidłowa utylizacja prowadzona w spalarniach prowadzona jest w kilkakrotnie wyższych temperaturach, co zapobiega emisji zagrażających zdrowiu związków chemicznych.

Niestety, wciąż pokutuje przekonanie, że wrzucanie nieczystości do domowych palenisk to sposób na utylizację. Tak na pewno nie oszczędzimy ani środowiska, ani pieniędzy. Zatruciu ulega także gleba, a wraz z nią roślinność. Niska emisja to nie tylko negatywne oddziaływanie na środowisko naturalne. Zawarte w produktach

spalania tlenki węgla, siarki, związki chloru, fluoru i metali ciężkich oraz rakotwórcze, smołowe aerozole wywołują wiele schorzeń układu krążenia i oddechowego, alergię, migreny, bezsenność, podnoszą ryzyko nowotworów.

Niska emisja jest główną przyczyną powstawania smogu, który zwiększa zachorowalność oraz śmiertelność związaną z chorobami układu krążenia i oddychania. Przy niekorzystnych warunkach meteorologicznych występujących w okresie zimowym niska emisja sprawia, że emitowane zanieczyszczenia rozprzestrzeniają się bardzo powoli i powodują znaczące zanieczyszczenie powietrza.

Podniesienie poziomu wiedzy na temat proekologicznych sposobów ogrzewania mieszkań i domów, kontynuacja działań naprawczych m.in. zgodnie z Programem ochrony powietrza w celu redukcji emisji zanieczyszczeń to prawo mieszkańców do dobrej jakości powietrza. W ramach realizacji Programu ochrony powietrza przewiduje się m.in. wyeliminowanie spalania paliw złej jakości w piecach domowych oraz rozbudowę sieci ciepłowniczej.

Przypominamy, że w przypadku przekroczenia dobowego poziomu alarmowego PM 10 zaleca się: ograniczenie spalania niskojakościowych paliw,

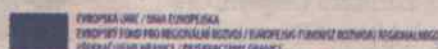
rezygnację ze spacerów z dziećmi,

unikanie wychodzenia z domów, szczególnie przez osoby wrażliwe na zanieczyszczenia, tj. cierpiące na przewlekłe choroby dróg oddechowych.

Grupami ludności najbardziej narażonymi na drażniące działanie pyłu zawieszonego są osoby cierpiące z powodu przewlekłych chorób układu oddechowego, osoby z niewydolnością układu krążenia, w szczególności dzieci i osoby starsze, kobiety w ciąży, osoby wykonujące znaczny wysiłek na wolnym powietrzu.

Szczegółowe informacje na temat jakości powietrza na terenie województwa opolskiego są dostępne na stronie internetowej Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska – www.opole.pios.gov.pl w zakładce: Jakość powietrza atmosferycznego/Bieżące wyniki pomiarów.

MZEC sp. z o.o.



Projekt „Transgraniczna edukacja historyczna – szlakiem Twierdzy Koźle” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa.

PRZEKRACZAMY GRANICE

Odkryj tajniki fortecy

„Szlakiem Twierdzy Koźle” to kolejna, czwarta trasa turystyczna funkcjonująca w systemie „City Walk”. W ramach projektu przeprowadzono badania archeologiczne oraz zorganizowano polsko-czeską konferencję, podczas której zaprezentowano wyniki badań. Do opracowania materiałów służących do stworzenia ścieżki odczytano i opracowano starodruki.

Szlak Twierdzy Koźle składa się z piętnastu oznaczonych tablicami miejsc, wskazujących pozostałości twierdzy Koźle. Przedstawiony na tablicach materiał edukacyjny jest dostępny w czterech językach. Trasa znajduje się na osiedlu Stare Miasto i jest dostępna dla zwiedzających za pomocą istniejącego systemu audioprzewodników.

Aby odbyć spacer przedstawioną trasą, a także pozostałymi trzema, trzeba zajrzeć do punktów informacji turystycznej, mieszczących

się w Miejskiej Bibliotece Publicznej na Rynku oraz filii nr 5 przy ul. Damrota 32 w celu wypożyczenia audioprzewodnika. Ponadto dla zwiedzających przygotowano kieszonkowy przewodnik z mapką w celu ułatwienia poruszania się po szlaku.

W Miejskiej Bibliotece Publicznej można również wypożyczyć publikacje wydane w ramach projektu: „Dzieje miasta i twierdzy Koźle” oraz „Militarne tradycje Kędzierzyna-Koźla, Śląska i Rzeczypospolitej”. PMKS



Klub Plastyków Nieprofesjonalnych zaprezentował swoje prace w DK „Chemik”

Pokazują piękno, które widzą wokół siebie

O takich tłumach na wernisażu pewnie marzy każdy artysta. Tym razem Galeria Sztuk Wszelakich z trudem pomieściła wszystkich, którzy przybyli na otwarcie wystawy prac członków Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych, działającego w Miejskim Ośrodku Kultury.

Klub plastyków amatorów działa w Miejskim Ośrodku Kultury w Kędzierzynie-Koźlu od początku jego istnienia. Zrzesza około dwudziestu osób. Tworzą go ludzie różnych profesji i zawodów, których łączy wspólny mianownik: miłość do sztuki. Swoją pasję realizują podczas spotkań i plenerów malarskich.

Choć klub w nazwie ma przymiotnik „nieprofesjonalny”, bo jego członkowie to w większości amatorzy i samouki, to poziom wykonywanych przez nich dzieł jest wysoki. W wielu z nich talent drzemał od najmłodszych lat, ale życie rodzinne czy praca zawodowa nie pozwalały go pielęgnować. Dopiero emerytura i więcej wolnego czasu pozwoliły sięgnąć po pędzel i farby. A o tym, że nigdy nie jest za późno na przygodę ze sztuką, przekonują prace wystawione w Domu Kultury „Chemik”.

Swoje dzieła wystawili: Grażyna Lipińska-Żyła, Wanda Taczalska, Lilla Romańczyk, Danuta Stein, Róża Wierzbicka, Celina Łukasik, Danuta Żalik, Grażyna Marek, Katarzyna Czochara, Zdzisława Czupryn, Grażyna Hynek, Martyna Bancarz, Maria Kazińska, Józef Stein, Walery Sikora, Władysław Lichorobiec, Ludwik Podruczny, Edward Marzec, Tadeusz Zajac, Alfred Twardzik, Wojciech Kalinowski i Henryk Kaziński.

Każdy z nich jest inny i dzięki temu prace są tak różnorodne. Przedstawiają pejzaże, martwą naturę, portrety, architekturę i abstrakcję, a wykonane są różnymi technikami. Mamy więc malarstwo olejne, akryle, akwarele i techniki mieszane.

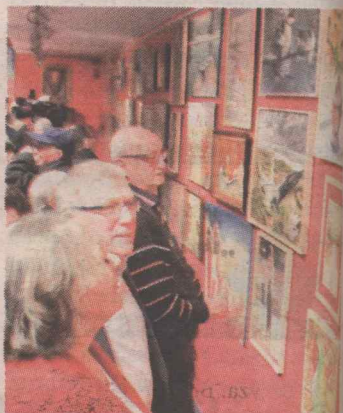
- Piękno jest wokół nas i trzeba je tylko dostrzec i przedstawić. Myślę, że ta myśl przyświeca wszystkim osobom, które prezentują swoje prace na tej wystawie. Przekonany jestem również, że czynią to po to, aby dostarczyć widzom wielu wrażeń, emocji i przeżyć. Niech to będzie ich udziałem dla tych, którzy zdecydują się odwiedzić



ekspozycję. Wszystkim twórcom życzę kopalni pomysłów i czasu na ich zrealizowanie – mówił Lesław Panicz, plastyk i instruktor w Miejskim Ośrodku Kultury, który jest opiekunem Klubu Plastyków Nieprofesjonalnych.

ŁAG

Foto: ŁAG



GALERIA Studio Fryzjerskie



MODELOWANIE OD 20,-
STRYZENIE
DAMSKIE OD 25,-
KOLORYZACJA OD 75,-
BALEAGE OD 80,-
FRYZURY
OKOLICZNIOSCIOWE OD 50,-
DOCZEPIANIE 15,- (PASMO)

K_692 288 882

Kędzierzyn

ul. Grunwaldzka 23
T_77 481 01 83

Koźle

ul. Pamięci Sybiraków 12
T_77 482 66 68

Zabrze

Pl. Wolności 6
T_32 276 12 54

Zdzieszowice

Galeria EWA
T_886 049 717

AMERYKAŃSKA
KURACJA
WYGŁADZAJACA



Studio Fryzjerskie
"GALERIA" jest
na Facebooku!

Repertuar kina

 **HELIOS**

Wtorek-czwartek (18-20 lutego)

- **FACET (NIE)POTRZEBNY OD ZARAZ** (Polska, komedia, od 15 lat): 13.00, 15.00, 18.00, 20.00, 22.00
- **ZIMOWA OPowieść** (USA, fantasy, melodramat, od 12 lat): 10.45 (wtorek i środa), 16.00, 19.00, 21.45
- **JACK STRONG** (Polska, dramat biograficzny, od 12 lat): 13.15, 17.15, 19.45, 22.30
- **LEGO PRZYGODA** (USA, animowany, b.o.): 9.00, 11.15 (3D), 13.30, 15.45 (3D), 18.30
- **ROBOCOP** (USA, science fiction, od 12 lat): 10.30 (wtorek), 14.30
- **PIŁKARZYKI ROZRABIAJĄ** (Argentyna, animowany, b.o.): 11.00 (środa), 12.15 (wtorek i czwartek)
- **POD MOCNYM ANIOŁEM** (Polska, dramat, od 15 lat): 20.45
- **ROBACZKI Z ZAGINIONEJ DOLINY** (Francja, animowany, b.o.): 9.00 (wtorek i środa), 13.00 (środa)
- **WKRĘCENI** (Polska, komedia, od 12 lat): 17.00

Tani wtorek – bilety 2D – 14 zł i 12 zł (ulgowy); bilety 3D – 19 zł i 17 zł (ulgowy)

Pełny repertuar od 21 lutego na www.helios.pl

Facet (nie)potrzebny od zaraz – Zosia rozstała się z chłopakiem i postanowiła ułożyć sobie życie na nowo. Próbuje odszukać facetów, którzy byli kiedyś ważni w jej życiu, i sprawdzić, czy gdzieś po drodze nie przepięła tego jedyne i wielkiej miłości.

Zimowa opowieść – Peter przypadkowo poznał piękną Beverly. Silne uczucie zaważnęło sercami obojga. Dziewczyna jest śmiertelnie chora. Mężczyzna próbuje znaleźć sposób, aby odwrócić przeznaczenie. W głównych rolach występują: Colin Farrell, Jessica Brown Findlay i Russel Crowe.

Jack Strong – film Władysława Pasikowskiego opowiada jedną z najbardziej fascynujących historii szpiegowskich. To prawdziwa historia pułkownika Ryszarda Kuklińskiego – człowieka, który podejmuje współpracę z CIA i staje się kluczowym aktorem czasu zimnej wojny.

LEGO przygoda – Emmet jest zwyczajną figurką LEGO, którą przypadkowo wzięto za bardzo niezwykłą postać, stanowiącą klucz do ocalenia świata. W ten sposób mały bohater dołącza do niesamowitej drużyny, która ma do wykonania pełną przygodę i niebezpieczeństw misję.

„Wielki Liberace” w Kinie Konesera

Pierwszy celebryta Ameryki

Kino „Helios” zaprasza na specjalny pokaz amerykańskiego filmu biograficznego pt. „Wielki Liberace”. Kolejny seans Kina Konesera zaplanowano na 20 lutego, na godz. 17.15.

Film Stevena Soderbergha („Seks, kłamstwa i kasety wideo”, „Erin Brockovich”, „Traffic”, „Solaris”) to prawdziwa historia wielkiej gwiazdy amerykańskiej estrady lat pięćdziesiątych ubiegłego wieku. Świat znał go jako Valentino Liberace – bajecznie bogatego, niewiarygodnie utalentowanego i kochanego przez publiczność celebrytę. Mało kto wie, że guru estrady miał na imię Władziu, a jego matka była Polką.

Występy Liberace’a zawsze były wielkim wydarzeniem. Słynął z ekstrawaganckich kostiumów, biżuterii oraz kiczowatej oprawy – na przykład wjeżdżał na scenę luksusowym samochodem, a na fortepianie sta-

wiał świeczki. Jego pełen przepychu styl stał się inspiracją m.in. dla Eltona Johna, Little Richarda, Jamesa Browna, a nawet Madonny i Lady Gagi. Jednak jego prywatne życie odbiegało od wszystkiego, co wiedziały o nim miliony fanów. Artysta był silnie związany z matką, ukrywał swój homoseksualizm. Zmarł w 1987 roku na AIDS.

W głównych rolach występują: Michael Douglas, Matt Damon, Rob Lowe i Dan Aykroyd. Film Soderbergha otrzymał dwa Złote Globy oraz jedenaście nagród Emmy. Był też nominowany do Złotej Palmy w Cannes.

Ł



Foto: ŁAG

Kabaret Hrabi w DK „Chemik”

Sprzedali wszystkie bilety

Kultowy w naszym mieście kabaret Hrabi 28 lutego wystąpi w Domu Kultury „Chemik”. Ci, którzy zwlekali z zakupem biletów, muszą obejść się smakiem.

Kabaret Hrabi istnieje 12 lat. Tworzy go dwójka aktorów byłego kabaretu Potem – Dariusz Kamys i Joanna Kołaczowska oraz Łukasz Pietsch i Tomasz Majer. W Kędzierzynie-Koźlu grupa bywa regularnie. Po raz pierwszy wystąpiła w Domu Kultury „Chemik” w 2004 roku na Festiwalu Humoru i Satyry „Art Attack”, który zorganizowali Marcin Skoczek i Tomasz Marenin. Publiczność tak pokocha-

ła artystów, że później gościli u nas regularnie. Widzieliśmy już programy: „Demo”, „Terapia”, „Hrabi Dracula”, „Pojutrze”, „Kobieta i Mężczyzna”, „Syf i malaria”, „Savoir-vivre” oraz „Co jest śmieszne”.

28 lutego o godz. 19 w „Chemiku” kabaret wystąpi ze swoją najnowszą propozycją pt. „Tak, że o”. Wszystkie bilety na ten spektakl zostały sprzedane.

Ł

26. edycja festiwalu „Szantki”

W pogoni za Moby Dickiem

Wielkimi krokami zbliża się Przegląd Piosenki Żeglarskiej i Poezji Morskiej. 26. edycja „Szantek” odbędzie się w dniach 13-15 marca.

Tegoroczny przegląd rozpocznie się 13 marca koncertem „75 lat popłynęło”, który będzie poświęcony twórczości Jerzego Porębskiego. W Domu Kultury „Koźle” o godz. 19, obok króla polskiej szanty, wystąpi Marek Szurawski i Andrzej Mendiagra.

Dzień później w Domu Kultury „Chemik” widowisko dla dzieci „Od kałuży do oceanu” zaprezentuje zespół Klang. W piątkowy wieczór miłośnicy szant spotkają się ponow-

nie w Koźlu. Najpierw w programie „W pogoni za Moby Dickiem” wystąpią: Marek Szurawski, Ryszard Muzaj, Andrzej Korycki i Dominika Żukowska, a w koncercie pn. „Rwimy ten fał” zagrają: Marek Szurawski, Ryszard Muzaj, Grzegorz Tyszkiewicz, Andrzej Korycki, Dominika Żukowska i zespół Klang.

„Szantki” zakończą się 15 marca koncertem „Pożeglujemy do Irlandii”. Celtyckie klimaty w „Chemiku” zapewnią grupy Smugglers i Beltaine. Bilety na poszczególne koncerty kosztują od 10 do 60 zł, a karnet na trzy – 90 i 70 zł.

Ł

Dyskusyjny Klub Filmowy

Pomysł na jesień życia

Kino „Chemik” zaprasza na kolejny seans DKF-u. 24 lutego o godz. 19 zostanie zaprezentowana francuska komedia pt. „Babcia Gandzia”.

Paulette od śmierci męża mieszka samotnie na przedmieściach Paryża. Bohaterce daleko do typowej uroczej staruszki. Jest pełna jadu i niechęci do imigrantów. Dawno temu pokłóciła się z własną córką, która poślubiła czarnoskórego policjanta, a wnuk z tego



te. Staruszka postanawia skorzystać z możliwości nieoczekiwanego zarobku. Twardo negocjuje z miejscowymi gangsterami. W zamian za pomoc w dystrybucji obiecuje być ich przykrywką. Taki układ pozwala Paulette rozkręcić domowy interes – sprzedaż wypieków z dominującą w smaku nutą konopi. Pomagają jej w tym trzy postrzelone koleżanki. Babcia Gandzia i jej gang zdobywa uznanie na mieście, a Paulette rozkoszuje się nowym życiem.

Ł

ków z dominującą w smaku nutą konopi. Pomagają jej w tym trzy postrzelone koleżanki. Babcia Gandzia i jej gang zdobywa uznanie na mieście, a Paulette rozkoszuje się nowym życiem.

Repertuar kina „Chemik”

18-20 lutego

- JACK STRONG (Polska, dramat, od 12 lat): 16.15, 18.15
- FACET (NIE) POTRZEBNY OD ZARAZ (Polska, komedia, od 15 lat): 20.30

21-23 lutego

- RODZINKA NIE Z TEJ ZIEMI (USA, animowany, b.o.): 16.30
- JACK STRONG (Polska, dramat, od 12 lat): 18.15
- FACET (NIE) POTRZEBNY OD ZARAZ (Polska, komedia, od 15 lat): 20.30

24 lutego

- RODZINKA NIE Z TEJ ZIEMI (USA, animowany, b.o.): 15.00
- JACK STRONG (Polska, dramat, od 12 lat): 16.45
- DKF: BABCIA GANDZIA (Francja, komedia): 19.00
- FACET (NIE) POTRZEBNY OD ZARAZ (Polska, komedia, od 15 lat): 20.45

Repertuar kina „Twierdza”

18-20 lutego

- LEGO PRZYGODA (USA, animowany, b.o.): 14.45, 16.45
- ZIMOWA OPowieść (USA, fantasy, od 12 lat): 18.45, 20.45

21-24 lutego

- ZIMOWA OPowieść (USA, fantasy, od 12 lat): 16.30
- TAIEHICHA FLORENTY (Wielka Brytania, dramat, od 15 lat): 18.45, 20.30

Facet (nie)potrzebny od zaraz

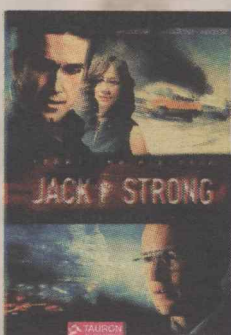
Zosia rozstaje się z chłopakiem i postanawia życie ułożyć sobie na nowo. Sytuację młodej singielki komplikuje stary zakład, zgodnie z którym dziewczyna nie może przyjść samotnie na ślub koleżanki z lat szkolnych. Za namową przyjaciółki postanawia odszukać facetów, którzy byli kiedyś ważni w jej życiu, i sprawdzić, czy gdzieś po drodze nie przegapiła wielkiej miłości. Czy będzie to: uwielbiany przez studentki wykładowca



Ksawery, popularny aktor Tomek, wzięty kompozytor Michał, zbuntowany romantyk Tysy, właściciel modnego klubu Janek lub poznany na ostrym dyżurze przystojny lekarz? W głównych rolach plejada gwiazd.

Jack Strong

Oparta na faktach opowieść o pułkowniku Ryszardzie Kuklińskim – żołnierzu Ludowego Wojska Polskiego, który w trakcie wieloletniej służby dochodzi do wniosku, że system, w którym żyje, niszczy Polskę i postanawia to zmienić. Planując manewry Układu Warszawskiego, orientuje się, że dla Sowietów Polska jest tylko swoistym przedmurzem, które ma przyjąć ewentualny kontratak NATO. Kukliński postanawia nawiązać kontakt z Amerykanami. Dzięki determinacji rozpoczyna wieloletnią, ry-



zykową, wyczerpującą psychicznie współpracę z CIA. Odtąd życie jego i jego rodziny jest zagrożone, a jeden nieostrożny ruch może doprowadzić do tragedii. W głównych rolach występują Marcin Dorociński i Maja Ostaszewska.

Notatnik kulturalny

WTOREK (18 lutego)

- **Ferie w bibliotece** – bogaty program zajęć plastycznych i literackich dla dzieci. Filia MBP na terenie miasta, w godz. 11-13
- **Fun English** – internetowy kurs języka angielskiego dla dzieci. Filia nr 11 MBP, ul. Kazimierza Wielkiego, godz. 10.30

ŚRODA (19 lutego)

- **Klub Edukacji Internetowej** – zajęcia dla dzieci pn. „Moje ulubione gry”. Filia nr 11 MBP, ul. Kazimierza Wielkiego, godz. 14
- **Kino Konesera** – projekcja amerykańskiego filmu biograficznego pt. „Wielki Liberace”. Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 17.45

CZWARTEK (20 lutego)

- **Popołudnia z komputerem** – gry edukacyjne dla dzieci. Filia nr 10 MBP, ul. Krasickiego, godz. 14
- **Dyskusyjny Klub Książki** – spotkanie poświęcone powieści Zygmunta Miłoszewskiego pt. „Bezcenny”. MBP Rynek, godz. 17
- **Breakdance** – pokaz tańca oraz lekcja otwarta z członkami grupy Funky Trip, którą poprowadzi Dariusz Bojarski. Dom Kultury „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 18
- **Karaoke z Rafalkiem** – spotkanie dla wszystkich lubiących śpiewać. Klub „Tunel”, ul. Skarbowa, godz. 20
- **Zabawa karaoke** – śpiewać każdy może. Klub „Awangarda”, ul. Damrota, godz. 21

PIĄTEK (21 lutego)

- **Dzień Języka Ojczystego** – zajęcia literackie dla dzieci. Filia nr 11 MBP, ul. Kazimierza Wielkiego, godz. 14

SOBOTA (22 lutego)

- **Karaoke party** – impreza dla tych, którzy sami lubią chwycić za mikrofon. Klub „Awangarda”, ul. Damrota, godz. 21

PONIEDZIAŁEK (24 lutego)

- **Angielski 1, 2, 3** – komputerowy kurs języka angielskiego dla dorosłych. Filia nr 10 MBP, ul. Krasickiego, godz. 17
- **Dyskusyjny Klub Filmowy** – projekcja francuskiej komedii pt. „Babcia Gandzia”. Kino „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 19

ŚRODA (26 lutego)

- **Kino Kobiet** – kolejny wieczór filmowy dla pań z licznymi atrakcjami. Projekcja polskiej komedii pt. „Facet (nie)potrzebny od zaraz”. Kino „Helios”, al. Armii Krajowej, godz. 17.45

PIĄTEK (28 lutego)

- **Występ kabaretu Hrabi** – znana grupa satyryczna zaprezentuje najnowszy program pt. „Tak, że o...”. Bilety na występ zostały wyprzedane. Dom Kultury „Chemik”, al. Jana Pawła II, godz. 18

WYSTAWY

- **Pola wyobraźni** – wystawa fotografii Macieja Skrzypczaka – Dom Kultury „Koźle”
- **Malarstwo** – wystawa prac Adama Zielińskiego – MBP Rynek
- **Malarstwo** – wystawa obrazów Marty Galantowicz – muzeum TZK „Baszta”
- **Alfabet Renaty Matusiak** – wystawa fotografii z Afganistanu – filia nr 5 MBP
- **Pamiętajcie o ogrodach** – wystawa malarstwa Janiny Szymańskiej – filia nr 13 MBP w Azotach

Kędzierzyn zawdzięcza swój rozwój powstaniu kolei

Do lektury zaprasza:

Latającym Pieronem do Berlina

Niewiele jest na Śląsku, ba, nawet w całej Polsce, miejscowości podobnych do Kędzierzyna, których rozwój tak bardzo związany był z koleją żelazną. Podjęta w latach czterdziestych XIX wieku decyzja o budowie linii kolejowej z Wrocławia do Świętochłowic spowodowała, że z niewielkiej rolniczej wsi, którą zamieszkiwało około 300 osób, w ciągu kilkudziesięciu lat Kędzierzyn stał się nowoczesnym i uprzemysłowionym miasteczkiem.

Linie kolejową wybudowano na prawym brzegu Odry. Jej otwarcie nastąpiło 31 października 1845 roku. Straciło na tym Koźle – siedziba władz powiatowych. Wciąż było twierdzą wojskową, więc tory ją ominęły. Przystanek postanowiono umiejscowić w oddalonym o sześć kilometrów Kędzierzynie. Co ciekawe, początkowo nazwa dworca brzmiała „Koźle”. Później zmieniła ją na „Koźle-Kędzierzyn”. Utrzymała się aż do 1876 roku, kiedy otwarto linię Kędzierzyn-Nysa, a na skraju Koźła wybudowano dworzec kolejowy.

W następnym roku uruchomiono trasę do Raciborza. Podróż trwała zaledwie 49 minut. Linie kolejową do Chałupek przedłużono w maju 1847 roku, a cztery miesiące później wagonikami można było już dotrzeć do Bohumina. Tym samym uzyskano połączenie z linią Kolei Północnej Cesarza Ferdynanda, prowadzącą do Wiednia i Krakowa.

Szybszy niż dylizans

Pierwsze wagony osobowe przypominały powozy konne. Składy kolejowe najczęściej były mieszane, a wagonom pasażerskim towarzyszyły towarowe. Jednak pociągi poruszały się zdecydowanie szybciej niż dylizanse i mogły zabrać większą liczbę pasażerów.

Pociągi osobowe w XIX wieku posiadały przedziały trzech klas, a od 1860 roku wprowadzono klasę czwartą – dla najmniej zamożnych obywateli. Do oświetlenia wagonów używano lamp olejowych lub świec, natomiast do ogrzewania przedziałów worków lub butli z gorącą wodą. Linie Wrocław-Kędzierzyn-Gliwice obsługiwały trzy składy, a w zimie dwa. Lokomotywy zasilane były parą wodną. Przełom nastąpił w 1936 roku, kiedy na trasę wyjechał pociąg pospieszny Latający Ślązak – zwany przez ludność z Śląska „Latającym Pieronem” – z lokomotywą o napędzie

dieslowskim. Skład rozwijał prędkość nawet do 160 km na godzinę. Podróż z Berlina do Bytomia, przez Frankfurt nad Odrą, Wrocław, Opole i Kędzierzyn, trwała 4 godziny 25 minut. Dziś podobną trasę polskie pociągi pokonują w ponad siedem godzin.

W latach siedemdziesiątych XIX wieku na koszt państwa pruskiego wybudowano tak zwaną „Magistralę Sudecką”. Lina ta łączyła Górny Śląsk z uprzemysłowionymi ośrodkami Pogórza Sudeckiego. 1 grudnia 1876 roku została otwarta linia kolejowa Kędzierzyn-Nysa-Kamieniec Żąbkowicki. Wtedy to swoją własną stację zyskało Koźle.

Kolejne torowiska wybudowano wraz z portem na Odrze, a Kędzierzyn stał się jednym z ważniejszych węzłów kolejowych w tej części Niemiec. To tu przywożono węgiel ze śląskich kopalń, który przeładowany na barki płynął w głąb kraju. Rozbudowa magistrali łączącej port z główną linią trwała aż do 1914 roku.

Kolejowa brama Śląska

Wcześniej, bo w 1909 roku, Kędzierzyn uzyskał połączenie z Baborem. Decyzję podjęto w celu lepszego transportu płodów rolnych z południa dzisiejszej Opolszczyzny. Już w 1882 roku uruchomio-

no jednotorowy odcinek od bocznic w Większycach do cukrowni w Reńskiej Wsi. Odcinek do Polskiej Cerekwi został otwarty 1 października 1898 roku, a zakończenie budowy całej trasy nastąpiło 11 lat później.

Ostatnim kierunkiem, w którym ułożono tory, był północny wschód. W 1934 roku pociągi z Kędzierzyna docierały do Lesznic, a dwa lata później także do Strzelca Opolskich. Stamtąd torami można było dostać się do Oleśna, Kluczborka i Częstochowy.

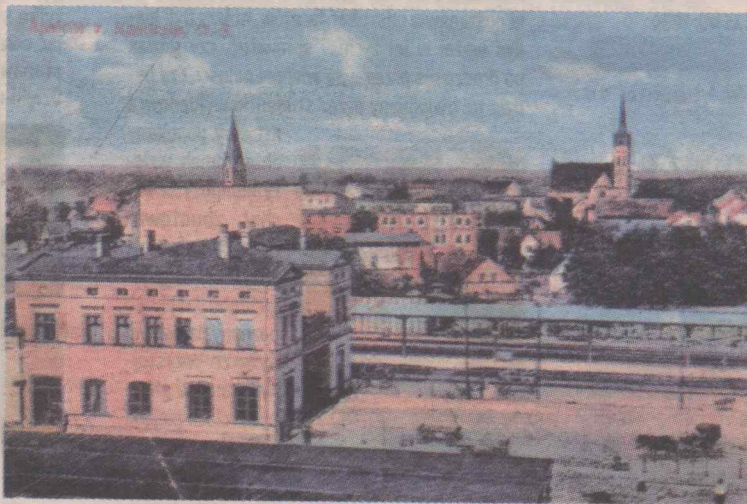
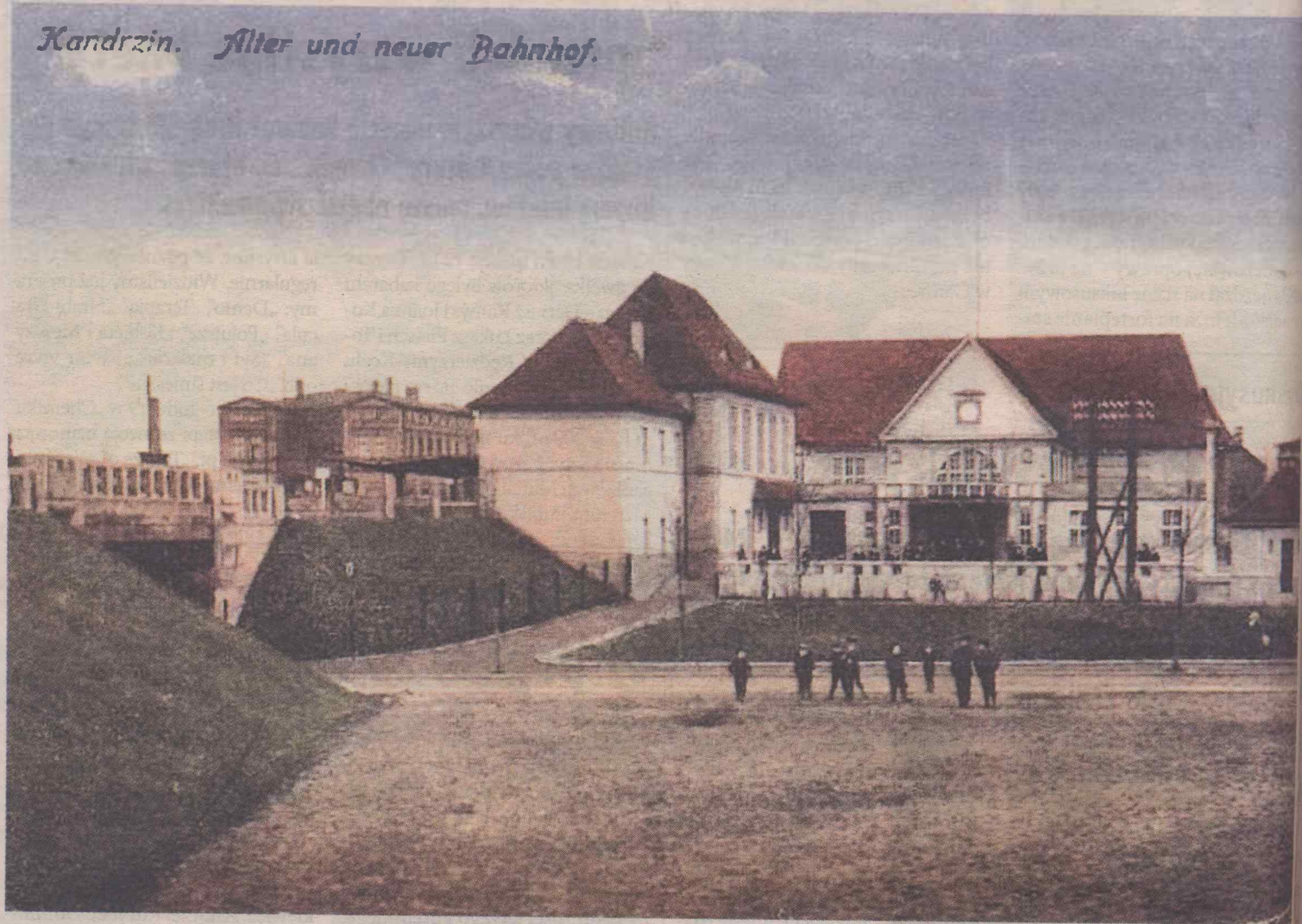
Centrum na dworcu

Jednak kolej to nie tylko tory i po-

ciągi, ale również infrastruktura potrzebna do odprawy pasażerów czy przewozu towarów. Pierwszy dworzec w Kędzierzynie zlokalizowany był pomiędzy obecnym drugim i trzecim peronem. Był to dwukondygnacyjny budynek o dwóch wejściach. Wewnątrz, poza pomieszczeniami urzędników, była restauracja klasy pierwszej i drugiej. Przed dworcem znajdował się plac postojowy, na którym zatrzymywały się dorożki dowożące podróżnych do pobliskich miejscowości. Dojazd do dworca prowadził bezpośrednio przez tory. Ponieważ istniało niebezpieczeństwo kolizji, pod koniec XIX wieku wybudowano w odległości 250 metrów od stacji, wiadukt o konstrukcji stalowej. Wjazd na wiadukt od strony Kędzierzyna prowadził od wyłotu obecnej ul. Grunwaldzkiej. Natomiast od strony Pogorzała w podobny sposób dzisiejszą ul. Towarową.

W 1913 roku, w związku z rozbudową torowiska, trzeba było zebrać zabytkowy drewniany kościółek. Obiekt przetransportowano do parku Szczytnickiego we Wrocławiu, gdzie zachował się do dziś. W 1915 roku w celu uzyskania dogodniejszego przejazdu z Kędzierzyna do Koźła drogę poprowa-

Kandrzin. Alter und neuer Bahnhof.





dzono pod torami, a kilka lat później stary wiadukt zdemontowano.

W trosce o komfort pasażera

W tym samym okresie oddano do użytku nowy dworzec, który prawie w niezmienionym stanie przetrwał do dziś. W holu wejściowym po prawej stronie znajdowały się kasy biletowe oraz zakład fryzjerski. Po lewej stronie mieściła się spedycja towarowa i przechowalnia bagażu oraz tablica z rozkładem jazdy. Wejście do holu głównego prowadziło przez bramki peronowe, przy których sprawdzano bilety uprawniające do wejścia do poczekalni i na perony. Z holu prowadziły wejścia do czterech klas poczekalni. W każdej z nich można było się posilić w restauracji lub bufecie, z wyjątkiem czwartej, najniższej klasy dla robotników i ubogich podróżnych.

W holu głównym znajdowały się także toalety i kiosk z gazetami. Przez wahadłowe drzwi tunelem można było dostać się na poszczególne perony. Wszystkie były zadaszone i oświetlone. Podróżni w czasie postoju pociągów mogli zaopatrywać się u obwoźnego sprzedawcy w napoje, przekąski i gazety.

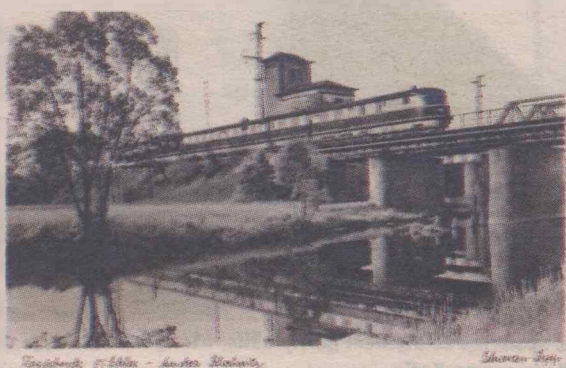
Przy głównej bryle dworca postawiono dodatkowe budynki. W jednym z nich znajdowała się kuchnia wraz z pomieszczeniami gospodarczymi dla pracowników. W innym, na parterze, mieściła się ekspedycja drobnych przesyłek z rampą oraz pomieszczenia biurowe służb kolejowych i policji. Z kolei wejście od strony pierwszego peronu prowadziło do sali odpoczynku dla pracowników.

W budynku od strony dzisiejszej ul. Dworcowej mieścił się urząd pocztowy oraz centrala telefoniczna i telegraficzna. Z peronu wchodziło się do biura naczelnika dworca. Na piętrze znajdowały się duże mieszkania służbowe.

Nieopodal dworca pasażerskiego pod koniec XIX wieku wybudowano ogromny dworzec towarowy, który przebudowany w latach 1912-1915 do dziś pełni swoją funkcję. Powstały też inne obiekty, jak choćby parowozownia, wieża ciśnienia, warsztaty naprawcze taboru kolejowego czy instalacja do nawęglania gazu olejem.

Co Niemcy zbudowali, Sowietom rozkradli

Kędzierzyński dworzec był też



Tunel kolejowy w Kędzierzynie - widok z pociągu

Schmitt - 1917

świadkiem krwawych walk toczonych o niego podczas trzeciego powstania śląskiego w 1921 roku. Dziś przypomina o tym pamiątkowa tablica.

Ostatni niemiecki pociąg odjechał ze stacji 23 stycznia 1945 roku. Zawiózł do Nysy cywilów i rannych żołnierzy, którzy uciekali przed nadciągającymi ze wschodu Rosjanami. Po wkroczeniu Armii Czerwonej węzeł kolejowy został zajęty przez żołnierzy. W dawnych pomieszczeniach naczelnika do lutego 1946 roku urzędował niejaki major Kulikow. Budynki dworcowe nie zostały uszkodzone podczas działań wojennych. Sowieci jednak rozkradli, co się dało, i wywieźli na Wschód.

Po przejęciu administracji przez władze polskie ruch kolejowy na wszystkich liniach został przywrócony do lipca 1946 roku.

Jak pisze doktor Alfons Rataj

w swojej pracy „Powstanie i rozwój węzła kolejowego i jego wpływ na znaczenie i rozwój gminy Kędzierzyn”, pierwsza grupa 20 polskich kolejarzy przybyła do Kędzierzyna już w lutym 1945 roku. Wśród nich był późniejszy pierwszy zastawca stacji Józef Mazur.

Parowozy na boczny tor

Ważnym momentem w historii kolejnictwa było zelektryfikowanie odcinka linii Kędzierzyn-Groszowice, zakończone w grudniu 1961 roku. Kilka miesięcy później pociągi elektryczne jeździły już do samego Opolu oraz Gliwic. W latach siedemdziesiątych elektrowozy docierały do Rybnika, Raciborza i Koźla Portu. Planowano również zelektryfikować trasę do Nysy, ale do dziś to się nie udało. Wkrótce zamknięto parowozownię, bo wszystkie trasy obsługiwały lokomotywy elektrycz-

ne lub spalinowe. Parowozy sukcesywnie wycofywano z pracy, choć można je jeszcze było spotkać na mniej uczęszczanych liniach nawet w latach osiemdziesiątych.

Powódź tysiąclecia w 1997 roku poważnie uszkodziła tory na linii do Baborowa, co było bezpośrednią przyczyną zamknięcia tej trasy. Z przyczyn ekonomicznych zawieszono również połączenie ze Strzelcami Opolskimi oraz znacznie ograniczono ruch na trasie do Kamieńca Ząbkowickiego.

Setki miejsc pracy

Rozwój kolei pociągnął za sobą zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników. W związku z tym otwarto w mieście w 1959 roku przy ul. Dworcowej Zasadniczą Szkołę Kolejową. Uczniowie mogli zdobyć wykształcenie w zawodzie mechanika urządzeń kolejowych i silników spalinowych,

elektromontera taboru kolejowego i budowlanego. Placówka istniała do 1999 roku, kiedy to ostatni absolwenci opuścili jej mury.

Dzięki kolei Kędzierzyn szybko się rozwinął i pod względem gospodarczym prześcignął ważniejsze administracyjnie Koźle. Szybko rosła liczba mieszkańców. O ile pod koniec XVIII wieku wioskę zamieszkiwało niespełna 200 osób, to już w okresie międzywojennym było ich ponad sześć tysięcy. Na potrzeby kolei powstawały nowe zakłady pracy oraz mieszkania dla robotników i ich rodzin. W latach 1880-1890 wybudowano szereg budynków kolejarskich wzdłuż obecnych ulic Romualda Traugutta i Dworcowej. Kolejne od strony Pogorzela powstały na początku XX wieku. Podobnie jak „dzielnica kolejarska” przy dzisiejszych ulicach Karola Miarki i Konstantego Damrota. Większość owych domów stoi do dziś.

Kolejarze na boisku

W sierpniu 1902 roku w pobliżu kędzierzyńskiego dworca doszło do wypadku pociągu. Wielu ciężko rannych trzeba było przewieźć do szpitala w Opolu. Ta katastrofa spowodowała, że lokalne władze podjęły decyzję o budowie szpitala. Był to spory obiekt, gdyż w jego salach mogło przebywać 50 pacjentów. Rozbudowany szpital funkcjonuje do dziś.

W miejscowości wybudowano też kościół katolicki i ewangelicki, ratusz i gazownię. W 1924 roku w domach popłynął prąd elektryczny.

Dzięki kolejarzom rozwijała się kultura i sport. Przed wojną istniała niemiecka drużyna piłki nożnej. W kolejowym klubie trenowali też lekkoatleci, gimnastycy i bokserzy. Po II wojnie światowej zorganizowano klub sportowy o nazwie „Kolejarz” z sekcjami piłki nożnej, siatkówki i tenisa stołowego. Mecze piłkarskie rozgrywano na nieistniejącym już stadionie przy obecnej ul. Towarowej. W siatkówkę grano z kolei w hali sportowej, która stała obok dworca głównego.

Przez sto lat kolej miała decydujący wpływ na kształt Kędzierzyna. Zmieniło się to w połowie ubiegłego wieku, gdy w okolicy zaczęły powstawać ogromne zakłady przemysłowe, które pchnęły miasto na nowe tory.

Grzegorz ŁABAJ

Foto: archiwum



ROK PODATKOWY 2014

TERMINY!!!

- 20 lutego termin zapłaty podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych
- Koszty uzyskania przychodu 111,25 zł
- Koszty uzyskania przychodu podwyższone o 25% (dla dojeżdżających) 139,06
- Kwota zmniejszenia podatku 556,02 zł
- Minimalne wynagrodzenie brutto w 2014 r. 1 680 zł
- Kwota jednorazowego odpisu amortyzacyjnego w 2014 r. – 211 000 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w III kwartale 2013 – 3 651,72 zł
- Przeciętne miesięczne wynagrodzenie w IV kwartale 2013 – 3 823,32 zł
- SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH – 2014 R.

Podstawa obliczania podatku w złotych		Podatek wynosi
Ponad	Do	
	85 528	18% minus kwota zmniejszająca podatek 556,02 zł
85 528		14 839,02 zł + 32% nadwyżki ponad 85 528 zł
Kwota wolna od podatku – 3 091 zł		

UBEZPIECZENIE ZDROWOTNE OSÓB PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ

	2014
Ubezpieczenie zdrowotne	270,40
Kwota do odliczenia	232,85

DIETY I RYCZAŁTY

Okres obowiązywania – od 1 marca 2013 r.

Dieta (w zł)	Ryczałt za nocleg (w zł)	Ryczałt za dojazd (w zł)
30	45	6

- Maksymalna stawka za 1 km przebiegu pojazdów prywatnych używanych do celów służbowych:

	Od 14 listopada 2007
Sam. Osob. do 900 cm ³	0,5214 zł
Sam. Osob. pow. 900 cm ³	0,8358 zł
Motorcycl	0,2302 zł
Motorower	0,1382 zł

- Maksymalna miesięczna kwota ryczałtu za używanie sam. osob. w gminie i mieście do 100 tys. mieszkańców:

Powyżej 900 cm ³
Limit 300 km 250,74 zł

ODSETKI

- Ustawowe: 13%
- Od zaległości podatkowych: 10%
- OBOWIĄZEK PROWADZENIA KSIĄG RACHUNKOWYCH W 2014 R. – 5 059 560 zł (PO PRZEKROCZENIU W 2013 R.)
- ZWOLNIENIE PODMIOTOWE Z VAT W 2014 R. – 150 000 zł

ZASIŁKI

Kwota zasiłku rodzinnego	
- na dziecko w wieku do 5 lat	77 zł
- na dziecko w wieku powyżej 5 lat do ukończenia 18 lat	106 zł
- na dziecko w wieku powyżej 18 lat do ukończenia 24 lat	115 zł
Kwota zasiłku pielęgnacyjnego (od 1 września 2008 r.)	153 zł
Kwota świadczenia pielęgnacyjnego (od 1 listopada 2009 r.)	520 zł
Zasiłek pogrzebowy (od 1 marca)	4 000 zł

Stan odsetek oraz pozostałych informacji na dzień 17.02.2014r.

BIURO PODATKOWE
ALTAXAL. JANA PAWŁA II 22 (BUDYNEK OPTYKA)
KĘDZIERZYN-KOŹŁA Tel. 77/481 82 26

Ta konstrukcja to wyzwanie

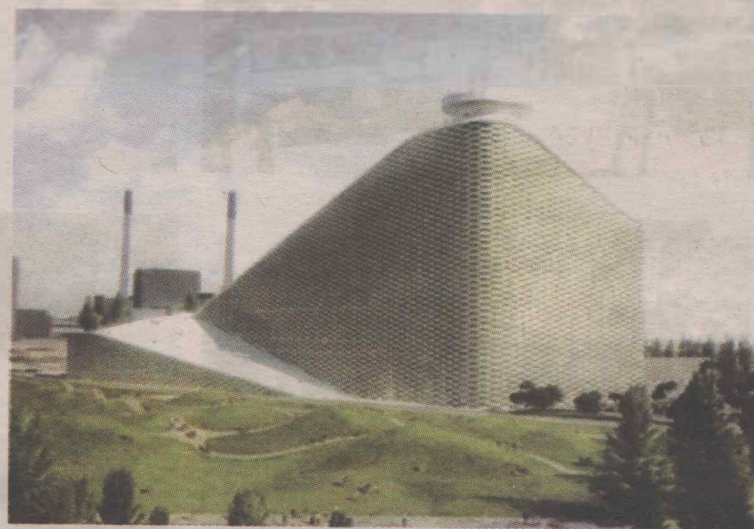
Stok na spalarni śmieci

Spółka Mostostal Zabrze Realizacje Przemysłowe SA z Kędzierzyna-Koźła podpisała kontrakt na budowę konstrukcji spalarni śmieci w Kopenhadze. To nie będzie jednak zwykły zakład utylizacji odpadów. Na zewnętrznej części konstrukcji powstanie najprawdopodobniej stok narciarski.

Spółka z Kędzierzyna-Koźła specjalizuje się w produkcji konstrukcji stalowych wszelkiego typu: od obiektów dla przemysłu chemicznego poprzez mosty i hale aż po wieże na platformy wiertnicze. Firma właśnie ogłosiła, że wykona kolejne zamówienie. Uwagę zwraca jego charakter: to dostawa i montaż konstrukcji stalowej dla zakładu zajmującego się utylizacją odpadów, która częściowo będzie stokiem narciarskim.

Wartość umowy pomiędzy MZRP a duńską firmą Babcock & Wilcox Volund opiewa na niespełna 30 mln zł netto. Termin jej realizacji to grudzień 2015 roku. W przypadku tej konstrukcji ważna będzie chociażby kolorystyka. Barwy muszą zostać dobrane tak, aby wpisywały się w krajobraz zakładu.

To nie jedyny ważny kontrakt pozyskany w ostatnim



Tak będzie wyglądać spalarnia ze stochem narciarskim, której konstrukcję przygotuje firma z Kędzierzyna-Koźła.

czasie przez Mostostal Zabrze, co przekłada się na wzrost zatrudnienia. Tylko od początku stycznia firma zatrudniła 19 osób, w tym aż 14 w kędzierzyńskim zakładzie.

Spółka Mostostal Zabrze Realizacje Przemysłowe powstała pod koniec zeszłego roku z połączenia Mostostalu Kędzierzyna z zakładami w Częstochowie i Katowicach.

Foto: archiwum spółki

DAM PRACĘ

■ Opieka nad Seniorami/NIEMCY/tel. 774418477

■ Sprzedawca części samochodowych, przedstawiciel, dobre warunki, doświadczenie. Tel. 881 943 772

■ Szkoła językowa z perspektywami zatrudni lektorkę/lektora j. angielskiego (najchętniej nauczyciel/student). CV proszę przysyłać na adres: info@mihulka.pl

SZUKAM PRACY

■ Podejmę się pracy przy remontach mieszkań (malowanie, tapetowanie, panele). Tel. 663 245 989

■ Kobieta 47 lat z prawem jazdy, własny samochód, dobra znajomość języka niemieckiego szuka pracy w kraju lub za granicą. Tel. 663 204 806

■ Kobieta ciepła, kochająca dzieci, z doświadczeniem podejmie pracę w charakterze niani w pełnym wymiarze godzin z dziećmi 0-3 lat. Posiadam pełne kwalifikacje zawodowe. Tel. 667 962 395

■ Elektryk na rencie podejmie jakąkolwiek pracę. Tel. 515 788 360

■ Emerytka podejmie jakąkolwiek pracę, może być opieka nad dziećmi. Tel. 515 788 360

■ Posprzątam mieszkanie w weekendy lub dni robocze w dowolnych godzinach. Sprzątanie, pranie, gotowanie, zakupy, wyprowadzanie psa. Tel. 693 790 371

■ Zapiękuje się osobą starszą. Tel. 502 027 212

Z NAMI MOŻESZ ZMIEŃĆ SWOJE ŻYCIE
ZOSTAŃ SPÓŁDZIELCĄ

20 000 ZŁ BEZZWROTNEJ DOTACJI NA OSOBĘ
A PO OTRZYMANIU DOTACJI DODATKOWO PO 1680 ZŁ MIESIĘCZNIE NA OSOBĘ

Biorąc udział w projekcie:

• możesz otrzymać do 20 000 PLN dotacji bezzwrotnej na uprawnioną osobę

• finansowe wsparcie pomostowe po 1680 PLN/osobę miesięcznie (maksimum 11 miesięcy)

• wsparcie w postaci darmowych szkoleń z zakładania i funkcjonowania spółdzielni socjalnych

• doradztwo specjalistów z różnych dziedzin: prawnych, finansowo-księgowych, marketingu

Ze wsparcia finansowego mogą skorzystać osoby bezrobotne, nie aktywne zawodowo i niepełnosprawne i szkoleń na temat ekonomii społecznej również pracownicy administracji i organizacji pozarządowych z terenu czterech powiatów Subregionu Południowego

Rekrutacja zainteresowanych od grudnia 2013 do maja 2014 roku

Obszar realizacji - powiaty: krapkowicki, strzolecki, kędzierzyńsko-kozielski, głubczycki

ZAPRASZAMY DO BEZPŁATNEGO UDZIAŁU



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



SPÓŁDZIELNIA
SOCJALNA
TWOJA SZANSA

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Spółdzielnia socjalna Twoja szansa” POKL.07.02.02-16-002/13 współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Biznes społecznie odpowiedzialny

BRENNTAG



Przedstawiciele firm i instytucji tworzących klastę chemiczną spotkali się z marszałkiem Andrzejem Bułą, aby rozmawiać o możliwościach finansowania projektów w ramach nowej perspektywy unijnej.

Foto: GMS

Klastę chemiczną wzorem dla Opolszczyzny

Mamy własną wersję Doliny Krzemowej

Firmy i instytucje zgrupowane w Kłastrze Chemii Specjalistycznej „Chem- Ster” przygotowują się do rozdania funduszy unijnych na lata 2014-2020. W nowej perspektywie finansowej to właśnie wspólne projekty realizowane przez kooperujące podmioty będą miały największe możliwości pozyskania grantów. Model zrzeszenia branżowego, który udało się stworzyć w Kędzierzynie-Koźlu, teraz może zostać zaszczepiony w innych częściach Opolszczyzny.

„Chem-Ster” to stosunkowo nowe przedsięwzięcie. Klastę powołano w sierpniu zeszłego roku. Prym wie- dzie w nim Grupa Azoty Zakłady Azotowe Kędzierzyn, największa firma chemiczna na Opolszczyźnie, a zarazem największy pracodawca w Kędzierzynie-Koźlu. Są także mniejsze firmy oraz jednostki naukowo-badawcze na czele z Instytutem Ciężkiej Syntezy Organicznej z Kędzierzyna-Koźla, który zainicjował powstanie klasty. Obecnie zrzesza on osiemnastu członków.

- Na tyle, na ile możemy, staramy się merytorycznie wspierać działanie klasty. Jest on inicjatywą ukierunkowaną przede wszystkim na współpracę między tworzącymi go podmiotami, dla których wspólnym mianownikiem jest chemia – mówi Andrzej Krueger, dyrektor ICSO. – Dotychczas funkcjonowanie klasty było możliwe dzięki składkom płaconym przez naszych członków. Pracujemy jednak nad przygotowaniem całego pakietu projektów, na które będziemy próbowali zdobyć dofinansowanie w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – dodaje.

Razem można więcej

Zadaniem klasty jest stworzenie platformy współpracy między tworzącymi go podmiotami, czego efektem ma być nie tylko wypracowanie nowych możliwości biznesowych, ale również uczynienie z Kędzierzyna-Koźla zagłębia innowacyjnej chemii.

- Nasze cele strategiczne to po pierwsze pozycjonowanie członków klasty wśród liderów branży innowacyjnej chemii. Po drugie to uczynienie z Kędzierzyna-Koźla miejsca, w którym warto inwestować – wymienia Wiesław Skwarko, prezes KKPP.

Klasty branżowe to rozwiązanie od dawna sprawdzające się w rozwiniętych gospodarkach. Bodajże najsłynniejszy klastę na świecie to ten działający w Dolinie Krzemowej w Kalifornii, zrzeszający firmy informatyczne. Czy dziś w Kędzierzynie-Koźlu możemy mówić o załazku naszej własnej doliny chemicznej? Skala jest oczywiście nieporównywalna, ale filozofia działania obu klast jest podobna – to dążenie do wspólnej realizacji celów, które w pojedynkę są poza zasięgiem.

Dzięki współpracy na gruncie klasty „Chem-Ster” udało się już na przykład stworzyć innowacyjny nawóz w formie zrębków kory, który poza swoją podstawową funkcją ma również walory estetyczne.

Perspektywa na euro

Klastę został stworzony jako projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013. Teraz projekty będzie składał sam klastę. Już w ramach nowego budżetu unijnego, którego realizacja rozpoczyna się w tym roku i potrwa do roku 2020. Między innymi to było tematem środowego spotkania przedstawicieli klasty z mar-

szalkiem województwa Andrzejem Bułą – urząd marszałkowski zarządza środkami unijnymi na poziomie regionalnym – które zorganizowano w siedzibie Kędzierzyńsko-Kozielskiego Parku Przemysłowego w Blachowni. KKPP pełni rolę koordynatora klasty.

Mogą się od nich uczyć

- W ramach wcześniejszych spotkań określiliśmy już swego rodzaju mapę drogową naszych działań. Dzisiejsze rozmowy stanowią ich część i pewne dalsze uszczegółowienie. Chcemy zastanowić się nad pomysłami, które mogą rozwijać się wokół branży chemicznej – tłumaczy marszałek Buła.

- Dobrze prosperujących instytucji okołobiznesowych w województwie nie mamy zbyt wiele, choć intencji nie brakuje. Klastę wytycza tu dobry kierunek. [...] Chciałbym te pomysły przenieść na inne obszary gospodarcze naszego regionu. Metalurgię, przemysł drzewny albo rolno-spożywczy. Chemia może służyć tu za wzorzec – ocenia marszałek.

Jeden z projektów przygotowywanych przez klastę związany jest z diagnozą stanu środowiska naturalnego w Kędzierzynie-Koźlu, na które obecność dużych zakładów przemysłowych niestety nie pozostaje bez wpływu. Klastę chciałby również zrealizować projekt dydaktyczny dla dzieci i młodzieży, który popularizowałby naukę chemii i pokazywał, że może być ona pasjonująca, a przede wszystkim przydatna w życiu.

Grzegorz STĘPIEŃ



Belmar Sp. z o. o. zatrudni pracownika na stanowisku:

Tokarz – frezer

Wymagania:

- Wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne o specjalności obróbka skrawaniem,
- Znajomość czytania rysunku technicznego,
- Umiejętność posługiwania się narzędziami pomiarowymi,
- Nabyta praktyka w zawodzie min. 3 lata,
- Prawo jazdy Kat. B

Zadania:

- Praca na stanowisku tokarz-frezer na obrabiarkach uniwersalnych.

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy kierować na adres: w.myszkowski@belmar.com.pl



Belmar Sp. z o. o. zatrudni pracownika na stanowisku:

Mistrz Warsztatu Remontu Urządzeń

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe (inżynier mechanik),
- Staż pracy min. 3 lata w firmie przemysłowej o podobnym profilu działania,
- Znajomość języka angielskiego na poziomie średniozaawansowanym,
- Prawo jazdy Kat. B i znajomość obsługi komputera (Microsoft Office).

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy kierować na adres: w.bogdziewicz@belmar.com.pl



Belmar Sp. z o. o. zatrudni pracownika na stanowisku:

Automatyk lub Elektroautomatyk

Wymagania:

- Wykształcenie średnie (elektronika, automatyka, telekomunikacja, mechanika precyzyjna),
- Prawo jazdy Kat. B

Zadania:

- montaż urządzeń i tras pomiarowych z zakresu automatyki przemysłowej,
- montaż aparatury kontrolno-pomiarowej,
- naprawa urządzeń AKP,
- przebieg i serwis urządzeń.

Oferty (CV i list motywacyjny) prosimy kierować na adres: w.iwanejko@belmar.com.pl

Lokalna 24.pl

Biznes społecznie odpowiedzialny

BRENNTAG

GOSZYCE: Kolizja na drodze wojewódzkiej

„Czołówka” podczas wyprzedzania

O dużym szczęściu mogą mówić uczestnicy kolizji, do której doszło w czwartek, 13 lutego, na drodze wojewódzkiej nr 408 między Goszycami a Kotlewnią.

Do zdarzenia doszło około godziny 9.30. - Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu otrzymał zgłoszenie o kolizji citroena nemo z audi A4. Po przyjeździe na miejsce policjanci z sekcji ruchu drogowego ustalili, że winnym wypadku był kierowca citroena, który w trakcie wyprzedzania innego pojazdu uderzył w jadące z naprzeciwka audi – relacjonuje

starszy sierżant Magdalena Kowalska, rzecznik prasowy policji w Kędzierzynie-Koźlu.

Obaj uczestnicy zdarzenia mogą mówić o sporym szczęściu, bo z kolizji wyszli bez większych obrażeń. Mocno ucierpiał natomiast oba pojazdy. Za spowodowanie kolizji kierowca citroena otrzymał mandat karny w wysokości 300 zł.

LP

STARE KOŹLE: Nowy konkurs dla LZS

Pieniądze dla klubu będą, ale dopiero w połowie marca

W poprzednich tygodniach informowaliśmy o zawirowaniach wokół przyznania dotacji na działalność LZS Stare Koźle. Okazało się, że wskutek wymogów formalnościowych przyznanie środków dla klubu przeciągnie się w czasie.

Ludowy Zespół Sportowy Stare Koźle jest jednym z czterech zespołów działających w gminie Bierawa. Przedstawiciele klubu ze Starego Koźla nie złożyli w terminie niezbędnych dokumentów w celu ubiegania się o gminną dotację na krzewienie kultury fizycznej. W efekcie klub został pominięty przy dzieleniu środków z budżetu gminy. Urzędnicy pozostawili jednak otwartą furtkę dla przedstawicieli klubu, którzy mieli uzupełnić brakującą dokumentację i zwrócić się o przyznanie dotacji. Tak też się stało i w ubiegłym tygodniu wydawało się, że nic nie stoi już na przeszkodzie, by klub LZS Stare Koźle wzbogacił się o kwotę 38 tys. zł, która została zarezerwowana w budżecie. Dokumenty złożone przez działaczy LZS zostały

sprawdzone pod względem formalnym i zyskały akceptację. Kilka dni temu nastąpił zwrot w sprawie, który spowoduje kolejne przesunięcie terminu przyznania dotacji. - Okazało się, że nie możemy przyznać klubowi środków na działalność poza konkursem. Jedynym rozwiązaniem jest ogłoszenie konkursu dla sołectwa Stare Koźle, w którym może wystartować LZS – wyjaśnia wójt gminy Krzysztof Ficoń.

Jak zapowiada wójt Ficoń, nowy konkurs ma zostać ogłoszony na dniach, a sama procedura jego rozstrzygnięcia nie powinna zająć więcej niż trzy tygodnie. Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku dotacja powinna wpłynąć do klubu w połowie marca.

LP

DZIERGOWICE: Dom kultury doczeka się remontu

Wreszcie będzie ciepło i sucho

Gmina Bierawa ogłosiła przetarg na remont dziergowickiego domu kultury. Prace mają objąć wymianę stolarki okiennej, ocieplenie budynku oraz zapewnienie izolacji pionowej, co ma zapobiec pojawianiu się w nim wilgoci.

Dom Kultury w Dziergowicach jest ostatnim tego typu budynkiem na terenie gminy, który doczeka się gruntownego remontu. We wcześniejszych latach gminie udało się przeprowadzić prace w Bierawie i Starej Kuźni. W najbliższych miesiącach nastąpi to w Dziergowicach. W budżecie gminy na ten rok zarezerwowano 100 tys. zł na wyremontowanie dziergowickiego domu kultury. Za tę kwotę mają zostać wymienione okna, obiekt doczeka się również nowej elewacji oraz izolacji pionowej. - Jest to budynek sprzed wojny i dużą jego wadą jest słaba izolacja pionowa, przez którą do wewnątrz

dostaje się wilgoć. Po remoncie ten problem ma zniknąć – deklaruje wójt gminy Krzysztof Ficoń.

Kwota zarezerwowana w budżecie jest o 20 tys. zł niższa od wartości kosztorysowej prac, jednak w urzędzie liczą na to, że w wyniku procedury przetargowej uda się wybrać ofertę finansową dostosowaną do wysokości środków przeznaczonych na remont. Oferty konkursowe można składać w urzędzie gminy do 3 marca. Po tym terminie w ciągu 30 dni przetarg zostanie rozstrzygnięty. Sam remont ma zostać przeprowadzony do końca maja. Termin ten nie jest przypadkowy. - Prace

zostały zaplanowane w okresie Wielkiego Postu, kiedy w domu kultury odbywa się stosunkowo mało imprez. Wybierając ten termin, mieliśmy na uwadze fakt, by w jak najmniejszym stopniu dotknął on użytkowników domu kultury – wyjaśnia wójt Ficoń.

Remont obiektu w Dziergowicach sprawi, że gmina na kilka najbliższych lat będzie miała rozwiązana kwestię dużych inwestycji w domy kultury. W planach na najbliższe lata jest budowa placu przy bierawskim domu kultury, na którym mogłyby być prowadzone imprezy plenerowe.

LP

BIERAWA: Domy kultury zapraszają dzieci i młodzież

Ferie zimowe to nie czas na nudę

W poniedziałek uczniowie z naszego województwa rozpoczęli ferie zimowe. Jak co roku, domy kultury w gminie szykują rozmaite atrakcje dla najmłodszych.

Gminne Centrum Kultury i Rekreacji w Bierawie przygotowało mnóstwo atrakcji dla dzieci i młodzieży. Każdego dnia mogą liczyć na zajęcia w trzech domach kultury bądź wyjazdy w ciekawe miejsca.

W planie zimowych zajęć są wyjazdy do Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie (19 lutego), na pszowskie lodowisko (20 lutego), do Gliwic, gdzie będą miały możliwość zagrać w laserowy paintball oraz zwiedzić radiostację i palmiarnię (26 lutego), a także do klubu „Bushido” w Kędzierzynie-Koźlu (27 lutego).

W czasie ferii nie zabraknie atrakcji w gminnych domach kultury. Jedną z nich będzie „Utopcowa noc biblioteczna” w dziergowickim domu kultury, która odbędzie się w piątek, 21 lutego. Zabawa jest skierowana do uczniów szkół podstawowych. Warunkiem uczestnictwa jest posiadanie pisemnej zgody rodziców, ciepłego przebrania i śpiwora oraz karimaty. Z okazji zbliżającego się końca karnawału w dwóch domach kultury zaplanowano bale przebierańców. We wtorek, 26 lutego, impreza odbędzie się w Dziergowi-

cach, a dzień później mali przebierańcy będą się bawić w Starej Kuźni.

Przez cały okres ferii zimowych pracownicy domów kultury będą dbali również o inne formy rozrywki dla dzieci i młodzieży. Zwieńczeniem tegorocznych ferii będzie olimpiada zimowa, która odbędzie się w piątek, 28 lutego, na strzelnicy w Solarni.

Szczegółowe plany zajęć znajdują się na stronach internetowych domów kultury oraz na stronie urzędu gminy, w zakładce „kultura i rekreacja”.

LP

Jeździli na nartach

Dziewiętnastoletni uczniowie Zespołu Szkół Dwujęzycznych w Solarni wzięło udział w białej szkole. Wyjazd miał miejsce w dniach 27 stycznia – 2 lutego.

Uczniowie byli zakwaterowani w Domu Wczasów Dziecięcych w Sidzinie. Umiejętności jazdy na nartach szlifowali na stoku w Spytkowicach pod okiem wykwalifikowanej kadry instruktorów narciarstwa.

LP

Tradycyjnie dobry wybór

Gama

Dżem niskosłodzony truskawkowy 280g Łowicz

2⁹⁹ ~~3⁹⁵~~
cena za 100g- 1,07

Olej Kujawski 1l. KRUSZWICA

5⁷⁹ ~~6⁹⁹~~
cena za 100g- 0,58

Promocja obowiązuje od 13.02.-24.02.2014r. lub do WYCZERPANIA ZAPASÓW

Sklep Gama ul. Reja 3, Sklep Gama ul. Narcerska 19, Sklep Gama ul. Grunwaldzka 48

ROSZOWICKI LAS: Chaos przy budowie wałów cofkowych

Prace stanęły w miejscu

Ponad trzy miesiące temu wstrzymano prace przy budowie wału cofkowego rzeki Dzielnicki. Pierwotnie przerwa w pracach miała zająć nie więcej niż miesiąc, ale przeciągające się formalności skutecznie wstrzymały budowę wału cofkowego. Niezagrożona jest budowa głównego wału, który ma być gotowy jesienią tego roku.

Komplikacje przy realizacji inwestycji są efektem działań jednego z mieszkańców Roszowickiego Lasu, który od początku budowy wału cofkowego zasypuje wykonawcę protestami. Po wcześniejszym odrzuceniu skargi przez Generalną Dyрекcję Ochrony Środowiska protest został przekierowany do Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej. Dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Opolu zapewniał jesienią, że skierowanie sprawy do krajowego zarządu jest ostatnim krokiem, który może spowolnić budowę wału cofkowego. Zdaniem Zbigniewa Bahryja cała procedura miała potrwać nie dłużej niż miesiąc, tymczasem od skierowania protestu do Warszawy upłynęły ponad trzy miesiące, a na budowie nic się nie dzieje. Mało tego, pojawiła się groźba opóźnienia budowy wału głównego. - Budowa wału cofkowego stoi w miejscu, a dodatkowo osoba, która stoi za protestami, może również spowolnić przebieg głównej inwestycji. Teraz mieszkaniowiec zgłasza zastrzeżenia do wycinki drzew w miejscu budowy wału - wyjaśnia Zbigniew Bahryj.

Jak dodaje dyrektor WZMiUW w Opolu, w najbliższych dniach podejmie kroki zmierzające do

zakończenia patowej sytuacji: - Skierujemy pismo do krajowego zarządu z prośbą o wyjaśnienie, dlaczego procedury tak mocno przeciągają się w czasie.

Według Zbigniewa Bahryja protesty mieszkańca Roszowic-

Na pewno zdążymy z budową wału przed końcem października - deklaruje Bahryj.

Budowa wału cofkowego rzeki Dzielnicki nie podoba się większej liczbie mieszkańców. Jesienią sceptycznie do tematu podchodził również wójt gminy Cisek. Jego zdaniem priorytetem powinna być budowa głównego wału, a do tematu wału cofkowego można powrócić po zrealizowaniu najważniejszej z punktu gminy inwestycji. Inny pogląd reprezentują przedstawiciele WZMiUW w Opolu. Zdaniem dyrektora Bahryja budowa wału cofkowego jest zadaniem ważnym przede wszystkim z punktu widzenia mieszkańców Roszowickiego Lasu. Istotą wału ma być odprowadzenie wody z rzeki Dzielnicki bezpośrednio do Odry z pominięciem terenu Roszowickiego Lasu. - W przypadku oberwania chmury w okolicach góry rzeki Dzielnicki wał ten jest wręcz niezbędny, bo pozwoli odprowadzić nadmiar wody do Odry i uchroni przed zalaniem Roszowicki Las. Obecnie prace spowolnione są o około 1,5 roku. Jeśli dojdzie do sytuacji, w której Dzielnicka wyleje, to mam nadzieję, że nikt nie będzie miał do nas o to pretensji - mówi Zbigniew Bahryj.

LP

CISEK, ŁANY: Tu aktywnie spędzisz ferie

Wypoczynek na sportowo

Ferie zimowe to czas długo wyczekiwanego odpoczynku dla najmłodszych. Uczniowie z gminy Cisek mają warunki do aktywnej zabawy w czasie wolnym od nauki.

Zajęcia dla najmłodszych będą odbywały się w hali sportowej ciseckiego gimnazjum. W poszczególne dni prowadzone będą spotkania poświęcone wybranej dyscyplinie sportowej. We wtorek, 18 lutego, odbędą się zajęcia z koszykówki, dzień później umiejętności będą mogli szlifować badmintoniści. W poniedziałek, 24 lutego, w hali królować będzie siatkówka, dwa dni później odbędą się zajęcia z halowej piłki nożnej, a w czwartek, 27 lutego, ponownie w hali będzie można pograć w koszykówkę. We wszystkie dni, w których prowadzone będą zajęcia, hala będzie otwarta w godzinach od 8 do 13. W tym czasie z proponowanych form aktywności bezpłatnie mogą korzystać dzieci

i młodzież z gminy Cisek. Warunkiem uczestnictwa jest okazanie pisemnej zgody rodziców. Do dyspozycji młodzieży będą również dwa stoły do tenisa i siłownia, a zainteresowani będą mogli wziąć udział w treningach podnoszenia ciężarów.

W drugim tygodniu ferii zimowych ofertę dla dzieci i młodzieży z gminy przygotowała również filia Biblioteki Publicznej w Łanach. Na poniedziałek, 24 lutego, zaplanowano wyjazd na lodowisko do Raciborza, z kolei o godzinie 17 w filii rozpocznie się wieczór z baśnią. We wtorek odbędą się turniej warszawski oraz warsztaty pisanie wierszy. Dzieci i młodzież będą mogli skorzystać z gier świetlicowych oraz wziąć udział w konkursie literackim. Na

środek zaplanowano aerobik, który odbędzie się w godzinach 14-16. Po nim zaplanowano projekcje trzech filmów dla różnych grup wiekowych. Czwartek upłynie w filii pod znakiem balów przebierańców, które zostaną zorganizowane dla trzech grup wiekowych dzieci i młodzieży. Imprezie będzie towarzyszyć konkurs na najciekawsze przebranie. Ostatniego dnia ferii zaplanowano turniej tenisa stołowego, który rozpocznie się o godzinie 11. Przez cały okres, w którym prowadzone będą zajęcia, do dyspozycji dzieci i młodzieży będą komputery, gry planszowe oraz zbiory książkowe. W sali wiejskiej na najmłodszych będą czekały stoły do gry w tenisa.

LP

ROSZOWICKI LAS: Urząd gminy ogłosił przetarg

Droga do remontu

Urząd gminy ogłosił przetarg na remont 770-metrowego odcinka drogi między Ciskiem a Roszowickim Lasem.

Remont niespełna 800-metrowego odcinka drogi jest możliwy dzięki rządowym środkom na usuwanie skutków powodzi z 2010 roku. Prace obejmą odcinek drogi w samej miejscowości, który zdaniem władz gminy najbardziej ucierpiał w wyniku zalania. - Pozostała część drogi nie jest w aż tak złym stanie i jej remont może odbyć się w póź-

niejszym terminie - wyjaśnia wójt gminy Cisek Alojzy Parys.

Oferty przetargowe można składać w urzędzie gminy do 3 marca. Po tym terminie urzędnicy w ciągu 30 dni wyłonią wykonawcę inwestycji. Planowane zakończenie remontu drogi w Roszowickim Lesie ma nastąpić do końca maja tego roku.

LP

CISEK: Nabór do programu usuwania azbestu

Pomogą w remontach dachów

Gmina Cisek po raz kolejny planuje wystąpić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu z wnioskiem o dotację na usuwanie wyrobów azbestowych z terenu gminy. O dotację można ubiegać się do końca lutego.

To kolejny etap programu realizowanego przez gminę Cisek. Wzorem ubiegłych lat samorząd wystąpi do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu o dofinansowanie zadań z zakresu usuwania azbestu.

Z programu mogą skorzystać mieszkańcy, którzy na terenie swoich posiadłości mają wyrobę z eternitu. Po złożeniu stosownego wniosku mogą oni liczyć na pomoc w zakresie demontażu, zbierania, transportu i unieszkodliwiania niebezpiecznej substancji. W ubiegłych latach z takiej możliwości skorzystało wielu mieszkańców gminy, najczęściej przy okazji zmiany

pokrycia dachowego w domostwach. Urzędnicy przypominają, że wniosek nie może obejmować kosztów zakupu materiału i pokrycia dachu.

Planowany termin usuwania azbestu z terenu gminy Cisek to wrzesień i październik tego roku. Wniosek wraz z załącznikami można składać do końca lutego w siedzibie urzędu gminy, w pokoju nr 19. Wzory niezbędnych wniosków można pobrać ze strony internetowej urzędu. Dodatkowe informacje dostępne są w siedzibie urzędu gminy, pokój nr 29 bądź też telefonicznie pod numerem 77 487 11 59, w. 50.

LP

ROSZOWICKI LAS: Nietypowa interwencja policji

Miało być potrącenie, a wyszły rękoczyny

Do nietypowej interwencji policji doszło w sobotę, 15 lutego, w Roszowickim Lesie.

Funkcjonariusze otrzymali zgłoszenie o rzekomym potrąceniu, do którego miało dojść na terenie Roszowickiego Lasu. - Po przyjeździe na miejsce policjanci ustalili, że nie doszło do potrącenia. Okazało się, że we wsi doszło do konfliktu rodzinnego, który zakończył się rękoczynami. W ich wyniku niegroźnych obrażeń doznał jeden z uczestników

spreczki - informuje starszy sierżant Magdalena Kowalska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kędzierzynie-Koźlu.

Po rozeznaniu się w sytuacji funkcjonariusze poinformowali pokrzywdzoną osobę o możliwościach podjęcia działań prawnych, na czym zakończyli interwencję.

LP

OGŁOSZENIE

GMINNY OŚRODEK KULTURY W CISKU
ZAPRASZA W DNIU 2.03.2014 r. O GODZ. 18⁰⁰

NA BIESIADĘ ŚLĄSKĄ
„OSTATKI Z KAFLIKAMI”

zaproszenia w cenie 25 zł/osobę można nabyć w Gminnym Ośrodku Kultury w Cisku (w cenie biletu konsumpcja)

UWAGA: BIESIADA TRWA -3,5 GODZ.

więcej informacji można uzyskać pod numerem tel. 77 487 10 95, kom. 606 139 324

RADOSZOWY: Magdalena Bal walczy o sukces w znanym programie „X Factor”

Nastolatka u bram do muzycznej kariery

Tylko jedna runda dzieli 18-letnią Magdalенę Bal od ścisłego finału popularnego telewizyjnego show „X Factor”. Jeśli nastolatce uda się do niego awansować, to o jej sukcesie zadecydują widzowie. Już za kilkanaście dni dziewczyna uda się do Pragi, gdzie będzie przygotowywać się do decydującej rundy pod okiem Ewy Farniej.

Na pozór spokojna i sympatyczna dziewczyna mogłaby zniknąć niezauważona w tłumie rówieśniczek. Drzemiący w niej potencjał eksploduje w momencie wejścia na scenę. Pochodząca z Radoszów 18-letnia Magdalena Bal walczy o sukces w znanym programie rozrywkowym „X Factor”. W drodze do ścisłego finału pozostała jej do pokonania jeszcze jedna przeszkoda, choć dziewczyna sama przyznaje, że do tej pory osiągnęła więcej, niż mogła się spodziewać.

Z Radoszów do TVN-u

Magda od bardzo dawna nosiła się z pomysłem zgłoszenia na casting do znanego show. - Odkąd tylko zaczęły pojawiać się tego typu programy, chciałam w nich wystartować. Na początku chciałam wszystkim zrobić niespodziankę i pojechać tam sama. Z czasem wygadałam się jednej siostrze, drugiej, potem trzeciej, aż w końcu o wszystkim powiedziałam mamie - mówi 18-latką.

Okazja nadarzyła się w grudniu ubiegłego roku. We wrocławskim hotelu „Mercury” miał się odbyć casting do kolejnej edycji programu „X Factor”. Magda zdecydowała się wziąć z nim udział. Pojechała pociągiem do stolicy Dolnego Śląska. Wraz z nią na casting udały się jej dwie siostry. - To było chyba 7 grudnia... albo może 13. Nie jestem pewna. Może lepiej sprawdzę w moim kalendarzu, bo to było dosyć ważne dla mnie - relacjonuje nastolatka.

Pierwszy etap programu znacząco różni się od tego, co mogą oglądać widzowie. Uczestnicy show wchodzi na scenę, śpiewają piosenkę, po czym czekają na werdykt komisji. Jeśli pracownik telewizji przynosi kartotekę danego uczestnika, to przechodzi on do dalszego etapu. Dopiero wtedy organizatorzy zaczynają interesować się daną osobą. - Pytali, gdzie mieszkam, czym się zajmuję i dlaczego wybrałam właśnie tę piosenkę. Zaśpiewałam jeszcze raz i otrzymałam karteczkę z informacją, że jeśli do danego dnia otrzymam SMS-a od organizatorów, to mam zarezerwować sobie 9, 10 i 11 stycznia. Wiadomość otrzymałam, kiedy byłam w szkole. Cieszyłam się bardzo. Czekałam na termin kolejnego etapu, bo 11 stycznia organizowałam osiemnastkę i miałam już zaproszonych gości. Na szczęście wyznaczono mi 10 stycznia - opowiada Magda.

Warto było czekać

Na kolejny etap, który odbył się w Zabrzu, Magda pojechała z dwiema siostrami i szwagrem. Na miejscu byli już o ósmej rano. Okaza-

ło się, że na wejście na scenę trzeba czekać aż 12 godzin. - Byłam totalnie zmęczona czekaniem na występ, a do tego mocno zestresowana. Niby od początku traktowałam udział w programie jako dobrą zabawę, ale myśl, że wyjdę na scenę i będę śpiewać przed kamerami oraz tak poważnymi ludźmi, stresowała mnie - mówi Magda.

Przez cały czas oczekiwania mogła liczyć na towarzystwo rodziny, która ją wspierała. Wreszcie, późnym wieczorem, nadszedł czas jej występu. - Po wejściu na scenę Kuba Wojewódzki zapytał mnie o podstawowe dane: jak mam na imię, ile mam lat. Powiedziałam, że mam 17 lat, ale po chwili poprawiłam na 18. To było pięć dni po moich urodzinach i trudno było mi się przestawić. Powiedziałam, że zaśpiewam piosenkę Christiny Aguilery „Something's Got a Hold On Me”. Wszystko poplątałam, bo byłam już tak zmęczona, że chciałam tylko zaśpiewać, jechać do domu i położyć się do łóżka. Lepiej, żeby moja pani od angielskiego tego nie słyszała - śmieje się Magda, po czym dodaje: - Kuba zapytał mnie, czy podołam. Odpowiedziałam, że zobaczymy. Mimo ogromnego zmęczenia dostałam ogromny zastrzyk energii od publiczności. Tego nie da się opisać. Po zaśpiewaniu piosenki popłakałam się z emocji. Jury powiedziało, że bardzo im się podobało. Dostałam cztery razy „tak”. Na backstage'u Patrycja Kazadi bardzo miło mnie przywitała. Szczególnie utkwiło mi w pamięci, że było tam bardzo gorąco. Zapytałam nawet jednego z pracowników telewizji, dlaczego tak jest, i usłyszałam, że to przez lampy oświetlające scenę - relacjonuje nastolatka.

Jak wspomina Magda, werdykt jury wyzwolił w niej nowe pokłady energii. Po powrocie do domu rodzina urządziła dziewczynie małą uroczystość. - Od połowy dnia trąbiłmy. Przyszła moja rodzina. Otworzyliśmy szampana. Po występie na scenie wrócili mi wszystkie siły. Dodatkowo dzień później miałam jeszcze osiemnastkę. To były cudowne dwa dni - mówi Magda.

Solo, ale w kwartecie

Trzecim etapem programu był boot camp. - Nie wiedziałam, czego mam się spodziewać po tym etapie. Szukałam informacji i z tego, co znalazłam, wywnioskowałam, że to coś à la igrzyska śmierci - opowiada Magda.

Przed kolejnym etapem nastolatka była w stałym kontakcie z pracownikiem telewizji. Otrzymała płytę z pięcioma utworami. Jeden miała wybrać i przygotować

na boot camp. Padło na utwór „Sweet Dreams” amerykańskiej wokalistki Beyonce. Trzeci etap eliminacji odbywał się w warszawskim studiu nagrań Transcolor. Wzięło w nim udział około 120 wcześniej wyselekcjonowanych uczestników programu, którzy zostali podzieleni na cztery grupy. Każdej z nich został przydzielony mentor. Magda startowała w grupie wokalistek do 25. roku życia. - Mentorzy przyjechali czterema samochodami. Do końca nie wiedzieliśmy, kto nam się trafi. Okazało się, że opiekunem

ny dostały do wyboru dwie piosenki, z których jedną przygotowywały w nocy. - Wybrałam piosenkę „Sic” zespołu Hey. W hotelu pomagał mi szwagier. Najpierw nauczyłam się tekstu, potem przyszedł czas na melodię. W dniu występu mieliśmy próbę z instrumentalistami, którzy byli świetni. Po występie Ewa Farna powiedziała, że nie musi nic mówić, po czym stwierdziła, że gdy myśli „nie”, to mówi „nie”, co było zaczerpnięte z tekstu piosenki. Po chwili jednak powiedziała: „Teraz myślę „tak”, więc idziesz dalej” -



Niepozorna na pierwszy rzut oka nastolatka na scenie zamienia się w wulkan energii.

naszej grupy jest Ewa Farna, co bardzo mnie ucieszyło - relacjonuje dziewczyna.

Uczestnicy śpiewali na scenie wybrany utwór. Forma trzeciego etapu castingu nie pozwalała na zaprezentowanie pełni talentu. Każda z osób występujących przed jury śpiewała zaledwie kilka wersów piosenki. - Po występie jury powiedziało mi, że zawiadli się na mnie, bo na poprzednim castingu wypadłam lepiej. W mojej grupie z około 60 dziewczyn zostało 25, które tak naprawdę nie wiedziały, czy przeszły dalej. Weszliśmy na scenę, gdzie dokonano kolejnej selekcji. Jako trzecia osoba dowiedziałam się, że przechodzę dalej. Jurorzy powiedzieli, że wypadłam gorzej niż w poprzednim castingu, ale wiedzą, jaki mam głos i na co mnie stać - wspomina Magda.

Kierunek Praga

Drugiego dnia w warszawskich przesłuchaniach miała wziąć udział jedynie dziesiątka podopiecznych Ewy Farniej. Dziewczy-

z opolskich liceów, gdzie kontuuje naukę w szkole muzycznej II stopnia. Po ukończeniu szkoły chciałyby startować na akademii muzycznej. - Na razie nie wyobrażam sobie, że mogłabym robić w życiu coś niezwiązanego z muzyką. Wiem, że nie będzie łatwo dostać się na akademię muzyczną, ale to mój największy cel - wyznaje nastolatka.

Początkowo dziewczyna ćwiczyła grę na keyboardzie. - W trzecim roku zajęć w szkole były wystawione instrumenty. Gdy zobaczyłam saksofon, nie wiedziałam nawet, co to jest, ale poszłam do mamy i powiedziałam jej, że będę na tym grać. Powiedziała dyrektorki szkoły muzycznej w Koźlu, że chciałyby grać. Okazało się, że takich osób jest więcej, i wkrótce powstała klasa - wspomina Magda.

Nastolatka zapowiada, że jeśli dostanie się do kolejnej fazy programu, będzie chciała połączyć śpiew ze wstawką na ukochanym instrumencie.

Doczekała się fanpage'a

Nowa seria programu będzie emitowana w telewizji od 1 marca. Młoda wokalistka z Radoszów w walce o awans do finałowego etapu może liczyć na wsparcie znajomych. Liczne grono fanów ma również... fanpage Magdy w portalu społecznościowym Facebook. - Pewnego dnia wróciłam ze szkoły do domu i jeden z kolegów napisał mi, że dodałam nowy post na mój fanpage. Nie wiedziałam, o co mu chodzi. Okazało się, że ktoś założył profil. Napisałam do twórcy profilu i okazało się, że jest nim 19-letni Mateusz ze Szczecina. Był obecny podczas mojego przesłuchania w Zabrzu. Napisał mi, że chce być pierwszy, bo kiedy program zostanie wyemitowany w telewizji, to doczekam się szerszego grona fanów - wspomina Magda.

Ostatecznie dziewczyna pozwoliła na prowadzenie jej profilu. Do tej pory stronę polubiło ponad pół tysiąca internautów. Awans do znanego programu odbił się szerokim echem wśród jej znajomych. - Jestem bardzo zaskoczona ciepłym przyjęciem, z jakim się spotykam. Wszyscy mi gratulują i mówią, że trzymają kciuki. Do tej pory nie spotkałam się z żadnym objawem zazdrości - mówi.

Choć do premiery nowego sezonu programu zostało jeszcze kilka dni, to znajomi i fani Magdy mogą już zobaczyć próbkę możliwości nastolatki. Część jej występu z castingu trafiła do oficjalnego zwiastuna promującego nową edycję programu „X Factor”.

Leszek PIETRZAK

POLSKA CEREKIEW: Strażacy podsumowali 2013 rok

Powalczą o uratowanie wieży

W niedzielę, 16 lutego, odbyło się zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Polskiej Cerekwi. Członkowie największej jednostki strażackiej w gminie podsumowali miniony rok i nakreślili plan działania na najbliższe miesiące.

Udział w zebraniu wzięli członkowie jednostki oraz zaproszeni goście w osobach zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Zygryda Steuera, wójt gminy Krystyna Helbin oraz przewodniczącego rady gminy Jerzego Kołaczko.

Obecnym w cerekwickim Centrum Kultury gościom sprawozdanie z działalności straży w 2013 roku oraz najważniejsze plany na bieżący rok przedstawił naczelnik OSP Polska Cerekiew Andrzej Klehr. Miniony rok w ocenie druhow z Polskiej Cerekwi należał do spokojnych. Strażacy uczestniczyli w 28 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym w 10 pożarach oraz 18 miejscowych zagrożeniach. Ratownicy dziewięciokrotnie nieśli pomoc w wypadkach drogowych, w których poszkodowanych zostało osiem osób. Sześć razy byli wzywani do usuwania skutków wichury.

OSP Polska Cerekiew jest największą jednostką w gminie i jedyną

włączoną do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Z uwagi na niewielką liczbę jednostek OSP we gminie (trzy na 13 miejscowości) druhowie z Polskiej Cerekwi biorą udział praktycznie w każdej akcji, która jest prowadzona na terenie gminy. Nierzadko zdarza im się nieść pomoc jednostkom z gmin ościennych – w ubiegłym roku odnotowano sześć tego typu przypadków.

Potem zebrani zapoznali się ze sprawozdaniem finansowym jednostki, które przedstawił jej skarbnik Janusz Szulka.

W trakcie zebrania poruszono najważniejsze bolączki OSP w Polskiej Cerekwi. Podobnie jak większość OSP w naszym kraju, jednostka boryka się z problemem braku młodzieży w jej szeregach. Zebrani dyskutowali nad sposobami przyciągnięcia do siebie młodzieży. Kolejne problemy miały podłoże finansowe. Strażacy zaznaczyli konieczność wymiany wysłużonych ubrań

robotycznych, a także przeprowadzenia szeregu prac związanych z poprawieniem infrastruktury jednostki. Dotyczą one m.in. wybrukowania podjazdu do nowego boksu garażowego oraz remontu bądź modernizacji wieży remizy. – Niestety, stan wieży nie napawa optymizmem. Grozi jej rozbiórka. Większość druhow jest za gruntownym remontem i tym samym uratowaniem jej przed rozbiórką – mówi Dariusz Wieczorek, prezes OSP Polska Cerekiew. Wieża jest o tyle istotnym elementem, że na jej szczycie znajduje się syrena oraz maszty radiowe niezbędne do prawidłowego funkcjonowania jednostki.

O możliwości przeprowadzenia prac remontowych zadecyduje opinia eksperta budowlanego. Jeśli okaże się ona negatywna, wieża budynku datowanego na 1932 rok zostanie rozebrana. Jeśli zaś wydana przez eksperta opinia zezwoli na remont wieży, to i tak nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle takie rozwiązanie będzie brane pod uwagę. Jednostka nie dysponuje środkami finansowymi, które mogłyby zostać przeznaczone na przeprowadzenie prac, jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji byłoby pokrycie kosztów remontu z kasy gminy. Obecna na zebraniu wójt Krystyna Helbin zaznaczyła, że w obecnej sytuacji finansowej gminy będzie trudno wygospodarować pieniądze na przeprowadzenie prac.

Niedzielne spotkanie zakończyło się miłym akcentem dla druhow z Polskiej Cerekwi. Strażakom za zaangażowanie i mobilność jednostki podziękował brygadier Zygryd Steuer.

LP



Foto: OSP Polska Cerekiew

W trakcie niedzielnego spotkania strażacy podsumowali ubiegły rok.

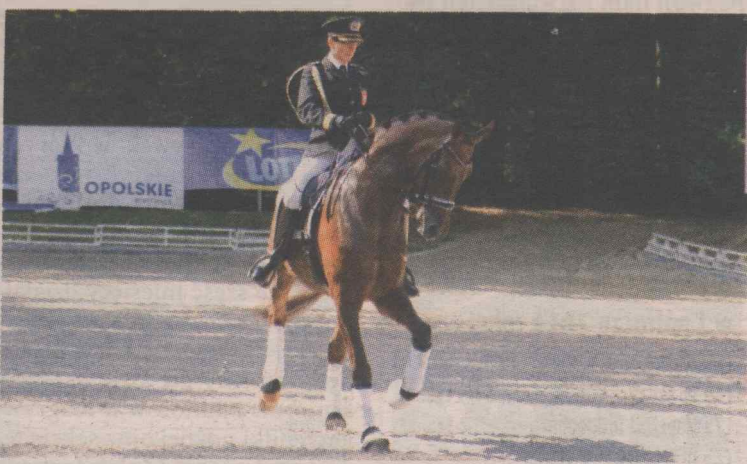
POLSKA CEREKIEW: Stypendia dla zdolnych sportowców

Nagrodzą najlepszych

Do 24 lutego można składać wnioski o przyznanie stypendium sportowego na 2014 rok. O pieniądze mogą się starać utalentowani zawodnicy z gminy Polska Cerekiew.

Stypendium sportowe od kilku lat jest formą wsparcia najbardziej uzdolnionych zawodników i zawodniczek z gminy. W ubiegłym roku wsparcie otrzymała piątka sportowców: Żaneta Skowrońska (ujeżdżenie), Nikol Kaletka (piłka nożna), Katarzyna Smykała (wyciskanie ciężarów), Maciej Semak (karate shotokan) oraz Paweł Drzeżdżon (zapasy styl wolny). Wnioski o przyznanie stypendium dostępne są na stronie internetowej gminy Polska Cerekiew. Tam również można znaleźć regulamin przyznawania wsparcia sportowcom.

W tym roku wnioski o przyznanie stypendium można składać do 24 lutego w sekretariacie cerekwickiego urzędu gminy lub przesłać



W ubiegłym roku stypendium otrzymała m.in. Żaneta Skowrońska z LKJ Lewada Zakrzów.

pocztą na adres: Urząd Gminy Polska Cerekiew, ul. Raciborska 4, 47-

LP



POLSKA CEREKIEW: Bal dla najmłodszych

Maluchy zmieniły tożsamość

W czwartek, 6 lutego, w Zespole Gimnazjalno-Szkolno-Przed-szkolnym w Polskiej Cerekwi odbył się bal karnawałowy.

W zabawie wzięli udział najmłodsi uczniowie placówki. Jak nakazuje tradycja, dzieci przybyły na imprezę w wyszukanych strojach karnawałowych. Wśród uczestników zabawy można było dostrzec zarówno znane postaci z bajek, jak również zwierzątka, czy też Lorda Vadera.

Impreza rozpoczęła się od po-

loneza. Następnie w repertuarze serwowanym maluchom można było wychwycić elementy muzyki klasycznej i znane przeboje dyskotekowe. Dla wielu uczniów był to pierwszy bal karnawałowy, zapewne na długo pozostanie im w pamięci.

LP

ZAKRZÓW: Zawody z okazji Dnia Kobiet

Jolanta Kwaśniewska przyjedzie do ośrodka wielofunkcyjnego

Z okazji Dnia Kobiet Ludowy Klub Jeździecki Lewada Zakrzów przygotowuje niezwykle zawody. Impreza pod nazwą „Lady's Cup” odbędzie się w zakrzowskim ośrodku wielofunkcyjnym, a gościem honorowym będzie Jolanta Kwaśniewska.

Przyjazd do Zakrzowa byłej Pierwszej Damy RP będzie niewątpliwie największą atrakcją imprezy. Zaplanowana na 8 marca impreza skierowana jest wyłącznie do przedstawicieli płci pięknej.

W planie imprezy jest kilka konkurencji technicznych. Panie będą walczyły o laury w ujeżdżeniu oraz ujeżdżeniu w damskim siodle, będzie rów-

nież konkurs skoków przez przeszkody – ta widowiskowa dyscyplina w ostatnim czasie coraz częściej gości w zakrzowskim ośrodku.

Podczas zawodów towarzyskich w ujeżdżeniu organizator imprezy może udostępnić swoje konie zawodniczkom, które w ubiegłym roku zapisały na swoim koncie start w Mistrzostwach Polski Amatorów w ujeżdżeniu bądź rywalizowały w Pucharze Lewady.

Impreza zostanie zorganizowana wspólnie z Halowymi Zawodami Regionalnymi w skokach przez przeszkody, które zaplanowano na 8-9 marca.

LP

ZAKRZÓW: Warsztaty w świetlicy wiejskiej

By ciekawie spędzić ferie

Stowarzyszenie Odnowy Wsi Zakrzów wraz z miejscową radą sołecką rozpoczynają cykl warsztatów tematycznych dla mieszkańców wsi.

Zajęcia mają być organizowane przez cały rok. Planujemy, że w każdym miesiącu zorganizujemy co najmniej jedno spotkanie w naszej świetlicy wiejskiej. Zajęcia skierowane będą głównie do dzieci i młodzieży, ale planujemy też warsztaty integracyjne dla dzieci i dorosłych – wyjaśnia Agnieszka Wieczorek-Griner, prezes stowarzyszenia.

Pierwsze spotkania odbędą się podczas ferii zimowych. Zajęcia z zakresu filcowania na mokro poprowadzi

Wiesława Podgórska. Pierwsze spotkanie rozpocznie się w poniedziałek, 24 lutego, o godzinie 10, a kolejne zaplanowano na piątek, 28 lutego, na godzinę 12.

Uczestnicy zajęć mają zapewniony bezpłatny dostęp do niezbędnych materiałów, które zostały zakupione dzięki środkom z funduszu sołeckiego. Zapisy na warsztaty będą prowadzone w świetlicy wiejskiej w Zakrzowie, która w okresie ferii zimowych będzie czynna od godziny 10 do godziny 15. Udział w zajęciach można również zgłosić u Agnieszki Wieczorek-Griner.

LP



Foto: LP

KAMIONKA: DFK organizuje babski comber

Panom wstęp wzbroniony

Już po raz trzeci panie z DFK Kamionka organizują babski comber. Impreza odbędzie się w czwartek, 27 lutego, w Straduni.

Babski comber to tradycyjna zabawa ludowa organizowana w tłusty czwartek. Impreza skierowana jest wyłącznie do przedstawicielek płci pięknej, które we własnym gronie żegnają karnawał.

Zwyczaj ten od wielu pokoleń jest kultywowany w naszym regionie. Po raz pierwszy panie z DFK Kamionka zorganizowały imprezę dwa lata temu. Z powodu bardzo dużego zainteresowania comber na stałe wpisał się do kalendarza imprez. W tym roku zabawę zaplanowano na czwartek, 27 lutego.

- Zapraszamy do zabawy wszystkie zainteresowane panie. Podobnie jak w ubiegłych latach, na imprezie obowiązują przebrania –

mówi Patrycja Waliczek, przewodnicząca DFK Kamionka.

W planie jest tradycyjny pokaz strojów przygotowanych przez uczestniczki, a także warsztaty tańców latynoskich. Imprezę poprowadzi zawodowy konferansjer Leon Malcharczyk. Do tańca uczestniczkom babskiego combra będzie przygrywał didżej.

Zapisy na imprezę prowadzone są do czwartku, 20 lutego. Koszt uczestnictwa w zabawie wynosi 40 zł. Szczegółowe informacje na temat tegorocznej imprezy można zasięgnąć u przewodniczącej koła pod numerem 784 835 478. Początek czwartkowej zabawy zaplanowano na godzinę 18.

LP

REŃSKA WIEŚ: Dla zdrowych kręgosłupów

Przedszkolaki przebadane

Grupa 26 przedszkolaków z Reńskiej Wsi została przebadana pod kątem wad postawy. Wyniki sprawdzianu mogą wzbudzić niepokój wśród rodziców.

W przedszkolu realizowane są projekty: „Moje dziecko idzie do szkoły” oraz „Zdrowe życie i przyroda”. W ramach obu nauczycielki zaprosiły do placówki ojca dwójki dzieci, który z zawodu jest rehabilitantem. Przebadał on pod kątem wad postawy 26 dzieci w wieku 5-6 lat.

Końcowy bilans badań nie napałował optymizmem: zaledwie jedno spośród przebadanych dzieci zdało celująco egzamin. U pozostałych maluchów rehabilitant stwierdził mniejsze bądź większe wady po-

stawy, które wymagają skorygowania na zajęciach korekcyjnych, basenie i poprzez uczestnictwo w zabawach ruchowych. Wniosek, jaki nasunął się pracownikom, jest prosty: mniej komputera i telewizji, a więcej ruchu.

Wizyta rehabilitanta nie ograniczyła się do zdiagnozowania wad postawy u przedszkolaków. Dzieci wzięły udział w zajęciach edukacyjnych, w trakcie których dowiedziały się, jak należy prawidłowo siedzieć, aby plecy i nogi były proste.

LP

REŃSKA WIEŚ: W wieku 94 lat zmarł Paul Zorner

Odszedł wielki przyjaciel

Smutne wieści dotarły do gminy Reńska Wieś. Trzy tygodnie temu, w wieku 94 lat, zmarł wielki przyjaciel gminy Paul Zorner, założyciel i pierwszy przewodniczący Stowarzyszenia Współpracy ze Śląskiem.

Paul Zorner przyszedł na świat 31 marca 1920 w miejscowości Równe. W czasie II wojny światowej służył w niemieckim lotnictwie, brał udział w 272 misjach, za co został odznaczony Krzyżem Żelaznym. Po okresie wojennej zawieruchy Zorner poświęcił się pracy społecznej. Z jego inicjatywy w 1994 roku w niemieckim mieście Homburg powstało Stowarzyszenie Współpracy ze Śląskiem. Paul Zorner, który był pierwszym prezesem stowarzyszenia, podjął szereg działań na rzecz pokojowego współistnienia narodu niemieckiego i polskiego. Jego działalność jest bardzo dobrze znana wśród mieszkańców gminy Reńska Wieś, z którą w 1996 roku jako prezes Stowarzyszenia Współpracy ze Śląskiem nawiązał działalność.

Dowód swojego poświęcenia i przyjaźni Zorner dał Polakom już w rok po nawiązaniu kontaktów z gminą Reńska Wieś. Dzięki jego inicjatywie członkowie stowarzyszenia podjęli szereg działań mających na celu pomoc osobom,



Foto: archiwum prywatne

Z inicjatywy Paula Zornera powstało Stowarzyszenie Współpracy ze Śląskiem.

które ucierpiały podczas wielkiej powodzi, jaka nawiedziła w tym czasie nasz region.

W kolejnych latach Paul Zorner inicjował kolejne działania mające na celu zbliżenie obu społeczności. Ich efektem były regularne wymiany młodzieży pomiędzy gminami Reńska Wieś i Homburg, a także pomoc finansowa organizowana

przez stowarzyszenie. Jej beneficjentami w głównej mierze były osoby starsze, niepełnosprawne, rodziny wielodzietne oraz ubodzy mieszkańcy gminy. Stworzone przez Zornera stowarzyszenie wspierało również placówki oświatowe oraz zespoły artystyczne działające na terenie gminy Reńska Wieś.

Zasługi Paula Zornera dla umacniania przyjaźni między oboma narodami zostały również docenione w jego ojczyźnie. W 2006 roku odebrał Medal Zasługi z rąk ówczesnego prezydenta Niemiec Horsta Koehlera. Podczas uroczystości na miejscu nie zabrakło jego przyjaciół z gminy Reńska Wieś, którzy wraz z Zornerem świętowali nadanie mu prestiżowego odznaczenia. Dzięki działaniom Stowarzyszenia Współpracy ze Śląskiem nastąpiło zbliżenie gminy Reńska Wieś z Homburgiem, jednak nigdy nie doszło do formalnego podpisania umowy partnerskiej między samorządami.

Paul Zorner zmarł 27 stycznia 2014 roku w Homburgu.

LP

REŃSKA WIEŚ: Przyznano dotacje dla klubów sportowych

Zespoły otrzymały zastrzyk finansowy

Urząd Gminy w Reńskiej Wsi rozstrzygnął konkurs na wspieranie realizacji zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu. Do klubów sportowych z terenu gminy trafiło 75 tys. zł.

W Reńskiej Wsi, inaczej niż w większości gmin, dotacja przyznawana jest jedynie na pół roku działalności zespołów. Przed rozpoczęciem kolejnego sezonu rozgrywkowego gmina ogłosi drugi konkurs. - W poprzednich latach zdarzało się, że jakaś drużyna wycofywała się z rozgrywek bądź przeciwnie – powstawał nowy zespół, co stwarzało pewne komplikacje. Uznaliśmy, że rozpisanie dwóch konkursów na rok pozwoli nam rozwiązać ten problem – wyjaśnia wójt gminy Marian Wojciechowski.

Jak dodaje wójt Wojciechowski, wysokość drugiej transzy, która zostanie rozdysponowana latem pomiędzy kluby z terenu gminy, jest uzależniona od liczby zespołów, które wystartu-



Na najwyższą dotację mogą liczyć przedstawiciele Śląska Reńska Wieś (w białoniebieskich koszulkach).

ją w zmaganiach ligowych, oraz poziomu rozgrywek, w których będą one uczestniczyć.

Najwyższa kwota dofinansowania przypadła w udziale LKS-owi Śląsk Reńska Wieś, który na pierwsze sześć miesięcy działalności otrzymał z urzędu gminy 21 tys. zł. Wiosną barw Śląska będą broniły po dwie drużyny seniorów i juniorów w rozgrywkach piłki nożnej oraz sekcja tenisa stołowego. Mniej dostanie Po-Ra-Wie Większyce. Na konto klubu wpłynie 15,5 tys. zł. Co prawda drużyna posiada jedynie

trzy sekcje, ale występujący w rozgrywkach ligi okręgowej pierwszy zespół seniorów z Większyc jest najwyższej sklasyfikowaną drużyną z gminy. Na dotację w wysokości 12 tys. zł może liczyć LZS Naprząd Długomiłowice. W tym zespole, oprócz czterech drużyn piłki nożnej, funkcjonuje sekcja lekkoatletyczna.

Na przeciwnym biegunie znajduje się LZS Gierałtówice, który na utrzymanie drużyny orlików w rundzie wiosennej otrzyma dotację w wysokości 2,5 tys. zł.

LP

REKLAMA

KRAWCOWA

- skracanie spodni
- szycie na miarę
- wymiana zamków
- przeróbki

**SZYBKO TANIO
SOLIDNIE**

tel. 504-705-491
ul. Głowackiego 20/I
poniedziałek-piątek 12⁰⁰-18⁰⁰

OGŁOSZENIA DROBNE!

Jak zamówić ogłoszenie drobne?

Za pomocą SMS-a:

Na początku SMS-a należy wpisać słowo **lokalna** a następnie treść, np. **lokalna** sprzedam dom w Kędzierzynie-Koźlu. W wiadomości nie stosujemy polskich znaków, a jej treść nie może przekroczyć 160 znaków. Należy ją wysłać do niedzieli, do godziny 12, by ukazała się we wtorkowym wydaniu gazety.

Taryfy:

Jedna emisja – wysyłamy sms-a na numer 76567

(całkowity koszt 8,61 zł)

Dwie emisje – wysyłamy sms-a na numer 79567

(całkowity koszt 11,07 zł)

Cztery emisje – wysyłamy sms-a na numer 91983

(całkowity koszt 23,37 zł)

RABATY: Przy jednorazowym zamówieniu: trzech emisji -10%, czterech emisji -15%, pięciu emisji -20%, powyżej pięciu emisji: -25%
Dodatkowe informacje pod numerem 77/483 40 49

Osobiście:

Opłata naliczana jest za słowo zgodnie z tabelką

	Ogłoszenie od osób prywatnych	Ogłoszenie od firm + usługi	Dam pracę
zwykłe	1,0 zł	2,0 zł	2,0 zł
bold	1,4 zł	2,4 zł	3 zł
WERSALIK	1,4 zł	2,4 zł	3 zł
WERSALIK BOLD	1,6 zł	2,6 zł	3,2 zł

Cennik zawiera ceny brutto za jedno słowo.
Ogłoszenia „szukam pracy” są bezpłatne.

NIERUCHOMOŚCI

■ Mieszkanie w Polskiej Cerekwi piętro, 2 pokoje, 75 mkw., beczynszowe, pomieszczenie gospodarcze 12 mkw., 100 m od centrum, cena 68 000 zł, 516971039, 531881708
■ Sprzedam działkę uzbrojoną w Pokrzywnicy, 26 arów. Tel. 728 294 770
■ Sprzedam działkę budowlaną w Więszycach. Tel. 501 530 775
■ Sprzedam mieszkanie na os. Powstańców Śl., II piętro, 3 pokoje, 66,5 mkw. Tel. 509 966 221
■ Sprzedam dom w Bierawie stan surowy + garaż 190 tys. Tel. 004927766130, kom. 798138694
■ Sprzedam w Cisowej działki 5,65 ara, media w jezdni oraz 12,71 ara, cena 7100/ar. Tel. 792 406 943
■ Sprzedam przyczepę rolniczą po remoncie, o ładowności 9 ton, produkcji czeskiej, cena 20 tysięcy złotych. Tel. 501 530 775
■ Okazjnie sprzedam dom piętro- wy 150 mkw., cena 139 tys. zł. Sławięcice. Tel. 608 310 572
■ Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 51 mkw., I piętro, wysoki standard, Pogorzec. Tel. 606298501
■ Sprzedam działkę budowlaną w Kędzierzynie-Koźlu (Miejsce Kłodnickie), cena 4300 zł za ar, teren

niezależowy. Tel. 514 296 773

■ Dom w Cisowej 64 mkw., 3 pokoje, garaż, tanie ogrzewanie-kominek, działka 4 ary sprzedam lub wynajmę 1200 zł/mc. Tel. 506 938 995
■ Wynajmę mieszkanie w K-Koźlu, NDM 38 mkw., 2 pokoje, parter, tel. dom. 774816895 po godz. 17, kom. 604237559 po godz. 19

■ Do wynajęcia nowy lokal handlowy centrum Koźla. Tel. 608 350 316
■ Sprzedaż działek w Kłodnicy. Tel. 602 628 773

■ Mieszkanie 1-pokojowe, Śródmieście, 32 mkw., parter/III, 59 000 zł, 793244001, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 1-pokojowe, NDM, 24 mkw., 50 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 1-pokojowe, 37 mkw., NDM, I p./IV, 74 000 zł, 0% PROWIZJI, 792101178, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, Błachownia, 33 mkw., II p./IV, 71 000 zł, 0% PROWIZJI, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 42 mkw., Śródmieście, 89 000 zł, 0% PROWIZJI, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 48 mkw., NDM, I p./IV, 115 000 zł, 533658358,

SPRZEDAM PRZYPŁĘ ROLNICZĄ

po remoncie, o ładowności 9 ton, produkcji czeskiej.

Cena 20 tysięcy złotych.

Tel. 501 530 775



www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, 44 mkw., Błachownia, I p./III, balkon, 95 000 zł, 793244001, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ OKAZJA! Mieszkanie 2-pokojowe, 59 mkw., Pogorzec, I p./II, 105 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, Pogorzec, 39,50 mkw., II p./IV, 85 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Mieszkanie 2-pokojowe, NDM, 37 mkw., III p./IV, 95 000 zł, 533658358, www.kamel.nieruchomosci.pl

■ Pilnie sprzedam 3-pokojowe mieszkanie - 62 mkw. Osiedle Piastów. Stan dobry, wraz z wyposażeniem. Tel. 695150812

■ Do wynajęcia lokal handlowy 25 mkw. centrum Kędzierzyna, rynek, cena 1200 zł. Tel. 604 412 155

■ Sprzedam nowy dom z garażem w Więszycach, działka 7 arów, powierzchnia 140 mkw. Prace wykończeniowe można realizować według własnego pomysłu. Tel. 604917879

■ Wynajmę mieszkanie w K-Koźlu, 62 mkw., 3 pokoje, pierwsze piętro, nieumeblowane na ulicy Kościuszki. Tel. 781780488

■ Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie w centrum Koźla. 52 mkw., umeblowane, z balkonem. Tel. 606528031

■ Okazja. Sprzedam dom w Kobylcach 240 mkw. 8,3 ara, kuchnia, 2 łazienki, 8 pokoi, 2 garaże, taras, balkon, ogrodzony, podpiwniczony, c.o., siła, kanalizacja. Tel. 602802265

■ Sprzedam tanio mieszkanie w bloku w Grudyni. W. 76 mkw., piętro, 4 pkl., c.o., nowe okna, piwnica oraz sprzedam sklep w centrum Kędzierzyna 42 mkw., c.o. Tel. 692140996

NIERUCHOMOŚCI

■ Skup samochodów, wszystkie modele, do wyrejestrowania, bez OC, skorodowane, stan techniczny obojętny, odbiór autolawetą, go-

tówka. Tel. 508 085 457

■ Skup samochodów Stare Koźle. Tel. 518 203 575

■ Kupię malucha. Tel. 518 203 575

■ Skup-sprzedaż-zamiana. Skupujemy wszystkie marki uszkodzone, bez opłat, z zatrzymanym lub zgubionym dowodem, do kasacji, angielski, szybko-miło-sympatycznie. Tel. 733 356 543

■ Sprzedam samochód Ford Focus 1.4 rok 1999 czerwony, garażowany plus koła letnie, cena 7 tys. Do negocjacji. Tel. 785376339

■ Sprzedam peugeota partnera 2001, możliwość odliczenia paliwa. Tel. 606 729 970

■ Sprzedam audi A4, sedan, 2005, 1.9 diesel. Tel. 511 942 901

■ Skup samochodów za gotówkę, każda marka oraz stan, osobowe, dostawcze. Tel. 512700770

SPRZEDAM

■ Sprzedaż pasz dla gołębi. Tel. 504 11 62 46

■ Sprzedam prawie nowy wsad kominkowy, szyber, Cheminees Diffusion, A1, 700 zł. Tel. 501540124

■ Sprzedam pianino LIRIKA mało używane, okleina meblowa połysk, stan bardzo dobry, cena niewysoka, odbiór własny. Tel. 693178185

MPJ AUTO SERWIS

obsługa i naprawa pojazdów

- Ustawianie geometrii koł
- Naprawa zawieszenia i układu hamulcowego
- Fachowo i solidnie
- Konkurencyjne ceny!



Brzeźce, ul. Gliwicka 74A, tel. 77 481 86 21 www.mpjautoserwis.pl

PRAWO JAZDY AUTO SZKOŁA

Krzysztof Chajec

Zniżka dla uczniów.

Tel. 77/482 28 32,
504-133-644

galeria kominków

AKCESORIA KOMINKOWE kominki + montaż = 7% VAT

Kędzierzyn-Koźle (Rogi), ul. Główna 14, tel. 77 481 11 77
Zapraszamy: Pn-Pt 10.00-18.00, Sobota 9.00-13.00

MARKA NIERUCHOMOŚCI

MIESZKANIA:

1. Os. Zachód, 33 m2, 1 pkl, III p - 69.900
2. Pogorzec, 38 m2, 2 pkl, II p - 96.000
3. Błachownia, 45 m2, 2 pkl, X piętro - 79.000
4. Koźle, 45 m2, 2 pkl, III p - 119.000
5. Dziesięcizna, 52 m2, 2 pkl, parter - 119.000
6. Os. Zachód, 46 m2, 2 pkl, IV p - 123.000
7. Os. Pogorzec, 46 m2, 2 pkl, Op. - 125.000
8. NDM, 48 m2, 2 pkl, VI p - 133.000
9. Os. Zachód, 60 m2, 3 pkl, II p - 150.000
10. Koźle, 64 m2, 2 pkl, II p - 159.000
11. Pogorzec, 68 m2, 3 pkl, II p - 185.000
12. Os. Zachód, 71 m2, 4 pkl, III p - 220.000
13. Koźle, 166 m2, 5 pkl, parter - 299.000

DOMY:

1. Długomilowice, 81 m2, dz. 8,27 ara - 140.000
2. Pogorzec, 100 m2, dz. 15 arów - 170.000
3. Długomilowice, 150 m2, dz. 7 arów - 199.000
4. Biadaczów, 120m2, dz. 8 arów - 199.000
5. Ułkówek, 200m2, dz. 45 arów - 225.000
6. Cisowa, 61 m2, dz. 4 ary - 249.000
7. Gościńcin, 130m2, dz. 3 ary - 249.000
8. Dobrosławice, 130m2, dz. 53 ary - 320.000
9. Koźle, 250 m2, dz. 6 arów - 599.000

Nowe domy w Więszycach
Działki budowlane na terenie miasta, w pobliżu miejscowości oraz w okolicy

Zapraszamy do współpracy

ul. Pamięci Sybiraków 12 (2 p.)
(budynki byłego kina HEL)
tel. 77 482 24 50, kom. 601 562 698
e-mail: biuro@marka-nieruchomosci.eu

Pełna oferta biura na stronie
www.marka-nieruchomosci.eu

CCN

OPRACOWANIE CENTRUM NIERUCHOMOŚCI

od 1970

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA:
Kędzierzyn-Koźle / Rynek - Wysoki standard, I piętro, 3 pokoje, 68mkw 1600PLN/miesiąc, beczynszowe,
Kędzierzyn-Koźle / Rynek - Wysoki standard, II piętro 3 pokoje, 68mkw 1600PLN/miesiąc, beczynszowe,

DZIAŁKI BUDOWLANE ORAZ INWESTYCYJNE
Kłodnica, Brzeźce, Lenartowice, Więszycy/Radziejów, Lubieszów

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ:
Kędzierzyn-Koźle Os. Piastów, 62,6mkw, duże 2 pokoje, balkon, 185 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle Os. Piastów, wysoki standard, 3 pokoje 49mkw 139 000 PLN
Okolice Koźla, lokal mieszkalny w domu dwukondygnacyjnym, pow. 45mkw, 2 pokoje 50 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle os. Pogorzec, 2 pokoje, 49mkw, 130 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle, 53mkw, 2 pokoje, po kap. remoncie, 148 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle, 2 pokoje, 49mkw, balkon, strych, 111 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle, 4 pokoje, parter, piwnica, 199 000 PLN

DOMY NA SPRZEDAŻ:
Kędzierzyn-Koźle os. Kłodnica, po remoncie, parter usługowo-handlowy, piętro mieszkanie 4 pokoje 580 000 PLN
Kędzierzyn-Koźle os. Kłodnica, pow. 130mkw, pow. dz. 900mkw, 4 pokoje salon+łazienki 340 000 PLN
Koźle-ROGI w stanie surowym, pow. dz. 900m2, 390 000 PLN
Baborów, pow. 133mkw, pow. Dz. 342mkw 6 pok+łazienka+taras 350 000 PLN
Mechnica, pow. 164mkw, pow. dz. 681mkw, 6 pokoi+2 łazienki, +2 balkony 210 000 PLN
OK. Kędzierzyna-Koźla, nowy, do wykończenia, 3 pokoje, pow. 116mkw Pow. Dz. 1000mkw 200 000 PLN
Lesnica, nowy, do wykończenia, pow. 180mkw, pow. dz. 716mkw, 5 pok. 240 000 PLN
Koźle, pow. 116mkw, pow. Dz. 685mkw, 6 pok. 700000 PLN
Kędzierzyn-Koźle, pow. 160mkw, pow. dz. 6000mkw, 5 pok. 350000 PLN
BLIZNIAK Dzielnica-ROGI, 3 pokoje, pow. 63mkw, pow. Dz. 331mkw 180000 PLN

47-200 Kędzierzyn-Koźle ul. Łukowa 15 (Rogi)
tel. 77 482 89 08, 77 482 44 99
kom. 505 11 41 41 www.ccn.com.pl
e-mail: nieruchomosci@ccn.com.pl

ZAPRASZAMY DO STOLARNI

PPUH **DREWIX**

www.drewix.kkoze.pl

- SCHODY, DRZWI, PODŁOGI, PORĘCZE, BALUSTRADY
- MEBLE NA WYMIAR
- SZAFY - DRZWI PRZESUWNE
- MEBLE OGRODOWE, BRAMY, OGRODZENIA
- MAŁA ARCHITEKTURA OGRODOWA
- WYSTROJ BIUR, SKLEPÓW GABINETÓW, RESTAURACJI
- USŁUGI SZKLARSKIE I STOLARSKIE
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE I OBRAZOWE
- ZABUDOWA I ADAPTACJA SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ul. Josepha Eichendorffa 11 (Sławięcice okolice młyna)
47-230 Kędzierzyn-Koźle, tel. 77 481 52 51, 602 805 334

KAMEL

NIERUCHOMOŚCI

www.kamel.nieruchomosci.pl

DOBRA KRAWCOWA

- ♦ skracanie spodni
- ♦ szycie na miarę
- ♦ wymiana zamków
- ♦ przeróbki

SZYBKO TANIO SOLIDNIE

czynne
poniedziałek-piątek

12⁰⁰-18⁰⁰

tel. 504-705-491
ul. Głowackiego 20/I

**AKCJE ZAK KUPIĘ
NAJLEPSZA CENA
TEL. 504.802.890**

**Kupię akcje ZAK
tel. 694883333, 662944260**

**Kupię akcje zak
Najwyższa cena
603 252 432**

KUPIĘ

■ Kupię znaczki, monety, order, stare książki, militaria. Tel. 77/437 36 81
■ Kupię zboża, pszenicę, żyto, pszenżyto, owies, jęczmień, rzepak, łubin słodki, kukurydzę, ilości min. 24 t, zapewnię transport, płatne w dniu odbioru. Tel. 504082106

RÓŻNE

■ Potrzebujesz szybko gotówki? Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora)
■ "Bar przy Orliku" w Reńskiej Wsi zaprasza na imprezy okolicznościowe. Tel. 699 18 45 09

TOWARZYSKIE

■ Beata 40 l. Zapraszam od godz. 11 w czwartek do godz. 21 w poniedziałek na romantyczne chwile w Kędzierzynie. Pełna dyskrecja. Tel. 531 421 338

■ Opolanka zaprasza na miłe chwile, wiek średni, biust 8, też sex-tel. 516 254 920

■ Uroczą czarnulka o kobiecych kształtach zaprasza na miłe chwile we dwójce. Gwarantuje dyskrecję i zadowolenie. W godz. 10-18. Sylwia. Tel. 518688020
■ 40 l. brunetka z centrum Kędzierzyna zaprasza na całkiem prywatne, upojne i dyskretne chwile. Ewelina. Tel. 537 474 532

■ Atrakcyjna średniolatka z centrum K-K szuka sponsora, dyskrecja zapewniona, zapraszam panów na miłe chwile. Tel. 537 782 477

■ Puszysza 26-latką zaprasza panów do Opola. Tel. 600 850 608

USŁUGI

■ Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu, odnawianie drewnianych schodów z farby, z lakierów. Tel. 691 539 589

■ Szybka gotówka, bez ukrytych opłat? Zadzwoń Provident Polska S.A. 600 400 288 (taryfa wg opłat operatora)

■ Wymiana zniszczonej tkaniny, skóry, wypoczynki, narożniki. Tel. 604 533 446

■ Ale szybka gotówka - nawet 7000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident: 600 400 295 (taryfa wg opłat operatora)

■ Cyklinowanie bezpyłowe. Tel. 601 500 743

■ Remonty: malowanie, tapety, regipsy, kafelki oraz inne prace związane z wykończeniem wnętrz. Tel. 605442342

■ Transport przeprowadzki. Odbiór starych mebli. Tel. 604 563 984

■ Transport przeprowadzki. Odbiór starych mebli. Skracanie mebli w paczkach. Tel. 604563984, 774830281

■ Cyklinowanie solidnie + schody. Tel. 697 143 799

■ Usługi ciesielsko-dekarskie. Tel. 721 114 681

■ Kompleksowe remonty wnętrz-kafelkowanie, gładzie, panele, tynki dekor., malowanie, tapetowanie, tanio i solidnie. Tel. 606389500

■ Instalacje elektryczne w domach i mieszkaniach, usuwanie usterek, odgromy. Tel. 663 274 674

■ Remonty, tynki-ozdobne i tradycyjne, regipsy-adaptacja poddaszy, gładź, łazienki pod klucz, docieplenia styro-

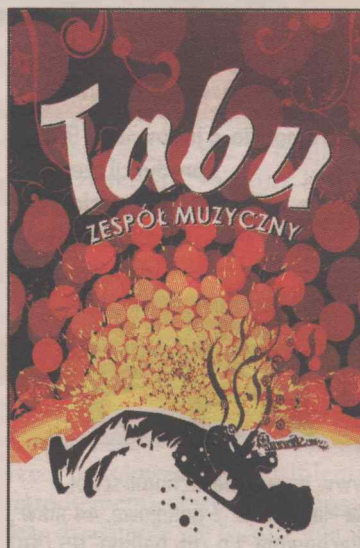
pian-wełna, dachy, kominy i ich remonty, solidnie. Tel. 733 356 543

■ Kompleksowe usługi brukarskie. Tel. 880151593 www.uslugibrukarskie-kedzierzyn.pl

■ Sprzedam drewno opałowe i kominowe - całe, cięte i połupane z transportem. Usługi transportowe do 3,5 t. Atrakcyjne ceny. Nr tel. 797172063

■ Pranie wykładzin i dywanów 4,50 zł/mkw., fotela 20 zł, narożnika 90 zł, kom. wypoczynkowego 130 zł. Dojazd

Tabu
ZESPÓŁ MUZYCZNY



Zawsze udane imprezy!

www.zespoltabu.pl
tel. 501 403 545 • impreza@zespoltabu.pl

Pizzeria Italia



Poleca:

- ▲ pizzę prosto z pieca
- ▲ do każdej pizzy sos gratis
- ▲ bogaty wybór dań z makaronem
- ▲ dania z grilla

pizza na dowóz
tel. 077 482 70 51

11 PIZZA GRATIS
(przy zamówieniu na dowóz)

K-KOŹLE, UL. PIASTOWSKA 39
(RÓG PIASTOWSKIEJ I CHROBREGO)

Usługi podnośnikiem P183



Reńska Wieś,
Tel. 605 072 039

BRAMY
GARAZOWE PRZEMYSŁOWE AUTOMATYKA



OGRODZENIA REHAU OKNA ROLETY DRZWI KMT

47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE
ul. KOZIĘLSKA 111
tel. 77 482 72 55, 601 960 117

**PROFESJONALNE NAPRAWY
LAPTOPÓW - KOMPUTERÓW - MONITORÓW**

acer ASUS COMPAQ DELL HEPWETT PACKARD
lenovo SAMSUNG SONY TOSHIBA

Lutowanie układów BGA (płyty główne, karty graficzne) profesjonalną stacją na podczerwień.

Wszystkie naprawy wykonywane są w warsztacie na miejscu - wysoka skuteczność i jakość napraw potwierdzana kartą naprawy oraz pisemną gwarancją.

KOMPLEKSOWE I PROFESJONALNE NAPRAWY SPRZĘTU WSZYSTKICH MAREK

Kędzierzyn, al. Jana Pawła II 36, tel. 721 456 100, fixelektronik.pl

gratis! tel. 669065036, 61968049

■ Pożyczki bez BIK na dowolny cel od 500 do 8000 na 40 lub 60 tygodni. Tel. do doradcy w Twoim mieście 530 706 690

■ Usługi elektryczne. Instalacje, awarie. Tel. 669 645 842

■ Sprzedam drewno opałowe i kominowe, ścinka drzew itp., najtańsze ceny w regionie. Tel. 502271993

MEDYCYNĄ

**Wynajm łóżek i sprzętu
rehabilitacyjnego.
Tel. 502 275 682**

REHABILITACJA
osób po udarze mózgu,
i innych chorobach neurologicznych.
WIZYTY DOMOWE
Gwarantowane zaangażowanie w terapię.
Rehabilitacja Środowiskowa, Serduszk
Paweł Rippel. Tel. 721 161 876

PULS MEDICA
Prywatny gabinet kardiologiczny
Katarzyna Filarska-Michalik, kardiolog
ul. Racławicka 1, Kędzierzyn-Koźle
tel. 77-4824752, 501540124
konsultacje kardiologiczne,
badania USG serca, holtery EKG 12-kanalowe

GABINET ONKOLOGICZNY
JERZY HANSLIK
ONKOLOG KLINICZNY
Nowotwory piersi, płuc,
przewodu pokarmowego,
prostaty i inne.
Kędzierzyn, ul. Damrota 18
Środa od 15.00-17.00
tel. 600 988 517
konieczna rejestracja telefoniczna
www.onkolog.of.pl

**Prywatny Gabinet
Psychologiczny**
mgr Beata Korzeniowska

- pomoc psychologiczna w sytuacjach
- konfliktów małżeńskich (zdrady, rozstania, rozwody)
- przeżywanych trudności i kryzysów
- poradnictwo psychologiczne w zakresie
- małżeństwa
- rodziny
- wychowania i rozwoju dzieci
- diagnoza psychologiczna dzieci i młodzieży

Koźle, ul. Czerwińskiego 3/8
Tel. 0606 425 180
www.psychologkozele.pl

LASER MED
laserowe bezoperacyjne
usuwanie żylaków
oraz badania
USG
Lek. Mirosław Wróbel
Specjalista
Radiologii i Diagnostyki Obrazowej
Kędzierzyn-Koźle, ul. Przyjaźni 69
www.laser.opole.pl
tel. 508 278 258

GABINET GINEKOLOGICZNY
Jarosław Głowacki
specjalista chorób kobiecych i położnictwa

- Badania: USG ciąży (genetyczne), ginekologiczne i piersi 3D/4D - trójwymiarowe
- Kolposkopia i cytologia, badania w kierunku brodawczaka HPV
- Szczepienia przeciw rakowi szyjki macicy
- Prowadzenie ciąży, antykoncepcja, hormonalna terapia zastępcza

Koźle ul. Czerwińskiego 3
(wejście od strony aresztu)
przyjmuje: wtorek, piątek
od 17.00 do 18.30
tel. kom. 0602 623 879

P.H.U. RaBREX



Nasycona jonami jodu, który jest pierwiastkiem śladowym, niezbędnym do prawidłowego funkcjonowania organizmu. To najprostszym i niezawodnym sposobem na profilaktykę jodową!

Kędzierzyn-Koźle
ul. Piastowska 41
tel./fax 77 482 48 10
kom. 605 058 722
e-mail: rabrex@wp.pl
czynne: od 9.00 do 18.00

Woda Jodowana

**HURTOWNIA DYSTRYBUTORÓW
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**

LEWIATAN Kędzierzyn-Koźle ul. Kłodnicka 34



KUJAWSKI OLEJ 1 l.	5,99	NESTLE PŁATKI NESQUIK 250 g	4,45	VORTUMNUS OGÓRKI KANAPKOWE 470 g	3,99	VORTUMNUS SELER 300 g	1,95	MILK CZEKALADA ALPINE 100 g	3,15	PUDLISZKI KUKURYDZA 400 g	3,19	LUDWIK PŁYN DO NACZYŃ MIĘTA 1 l.	4,65	TCHIBO FAMILY 250 g	6,99	DELICJE SZAMPAŃSKIE WIŚNIA, POMARAŃCZA 147g	3,49	REDBULL PUSZKA 250 ml	4,50
--------------------	------	-----------------------------	------	----------------------------------	------	-----------------------	------	-----------------------------	------	---------------------------	------	----------------------------------	------	---------------------	------	---	------	-----------------------	------

SIATKÓWKA: Ciąg dalszy sporu o reprezentanta kraju

Czeski film z karami dla Grzegorza Boćka i ZAKSY

Sprzeczne stanowiska w sprawie reprezentanta kraju Grzegorza Boćka prezentują Polski Związek Piłki Siatkowej i Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej. Ta pierwsza instytucja domaga się kar dla atakującego wicemistrzów Polski i ZAKSY Kędzierzyn-Koźle, druga zaś chce je unieważnić. „To zwykły cyrk” - zzymają się fani siatkówki. Grzegorz Bociek nie zagrał w Częstochowie. Czy wystąpi w kolejnych meczach? Nie wiadomo.

Sprawa przynależności klubowej reprezentanta Polski ciągnie się od kilku miesięcy. Poprzedni pracodawca Grzegorza Boćka – AZS Częstochowa – utrzymuje, że zawodnik zobowiązał się do gry w tym klubie przez kolejny sezon. Działacze twierdzą, że była to umowa ustna. W międzyczasie atakujący podpisał kontrakt z ZAKSĄ. Decyzją zarządu Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej sprawa została umorzona. Klub z Częstochowy odwołał się, a wtedy Sąd Odwoławczy Polskiego Związku Piłki Siatkowej nałożył kary na Boćka i wicemistrzów Polski. Od tego rozstrzygnięcia z kolei odwołała się ZAKSA. Kary zostały wstrzymane, ale – jak się okazało – nie na długo.

Przed spotkaniem ZAKSY z Lotosem Treflem Gdańsk sąd podrzymał zawieszenie siatkarza na cztery mecze oraz kary finansowe w wysokości 25 tys. zł dla Boćka i 60 tys. dla naszego klubu.

Wszyscy spodziewali się, że w tym meczu Bociek nie wystąpi. Stało się inaczej. Nasz atakujący nie tylko wyszedł na boisko, ale został też najlepszym zawodnikiem pojedynku. Dlaczego tak się stało? Komisarz spotkania – desygnowany przez PLPS – zweryfikował dokumenty i dopuścił zawodnika do gry.



Grzegorz Bociek gra w barwach ZAKSY, choć spór o przynależność klubową zawodnika toczy się od kilku miesięcy.

Klub z Kędzierzyna-Koźla zaskarżył decyzję Sądu Odwoławczego przy PZPS do Trybunału Arbitrażowego przy Polskim Komitecie Olimpijskim. Trener Sebastian Świderski uważa, że jeśli zawodnik miałby być zawieszony, to drużyna powinna zostać ukarana walkowerami za występy w PlusLidze i europejskiej Lidze Mistrzów.

14 lutego, tuż przed pojedynkiem ZAKSY z AZS-em Częstochowa, wydał komunikat następującej treści:

„Stan postępowań w sprawach Pana Grzegorza Boćka i ZAKSA SA Kędzierzyn-Koźle, toczących się przed Sądem Odwoławczym PZPS.

1. Dnia 4 lutego 2014 r. Sąd Odwo-

ławczy przy Polskim Związku Piłki Siatkowej wydał decyzje odmawiające stwierdzenia nieważności decyzji o numerach 1/2014 i 2/2014, nakładających kary dyscyplinarne na Grzegorza Boćka oraz klub ZAKSA SA Kędzierzyn-Koźle, a także uchylił swoją decyzję z dnia 22 stycznia 2014 r. wstrzymującą wykonanie tych decyzji. Tym samym decyzje o numerach 1/2014 i 2/2014 stały się wykonalne. Oznacza to, że skuteczna stała się kara okresowego zawieszenia Grzegorza Boćka na 4 kolejki ligowe.

2. Dnia 14 lutego 2014 r. Profesjonalna Liga Piłki Siatkowej wniosła ponownie do Sądu Odwoławczego przy Polskim Związku Piłki Siatkowej o stwier-

dzenie nieważności decyzji o numerach 1/2014 i 2/2014, nakładających kary dyscyplinarne na Grzegorza Boćka i klub ZAKSA SA Kędzierzyn-Koźle oraz o uchylenie decyzji Sądu Odwoławczego z dnia 4 lutego 2014 r. Jednocześnie złożono także wniosek o wstrzymanie wykonania decyzji o numerach 1/2014 i 2/2014 ze względu na wysokie prawdopodobieństwo stwierdzenia ich nieważności, a także na nieodwracalność skutków ich wykonania, w szczególności dotyczących wykluczenia z rozgrywek ligowych Grzegorza Boćka”.

Kolejne oświadczenie wydał zarząd klubu z Częstochowy. W piśmie podpisanym przez prezesa Konrada Pakosza i wiceprezesa Romana Lisowskiego czytamy między innymi: „[...] Pragniemy przypomnieć, że wobec zawarcia, pomimo ważnego kontraktu z naszym klubem, umowy pana Boćka z Klubem ZAKSA SA już w dniu 28 czerwca 2013 roku (!) wystąpiliśmy do Zarządu PLPS SA, jako właściwego organu, z wnioskiem o dyscyplinarne ukaranie zawodnika i klubu za naruszenie obowiązujących przepisów regulaminu PLPS SA i reguł transferowych. [...] Jedynym organem, który podjął się pró-

by wyjaśnienia stanu faktycznego w tej sprawie, okazał się Sąd Odwoławczy przy PZPS. Co znamienne, zarówno zawodnik Grzegorz Bociek, jak i przedstawiciele PLPS SA, pomimo prawidłowego zawiadomienia, nie stawili się na rozprawie przed Sądem Odwoławczym. [...] Działania i oświadczenia zarówno wiceprezesa zarządu PLPS SA pana Jana Zaremby, jak i prezesa zarządu klubu ZAKSA SA pani Sabiny Nowosielskiej po wydaniu wyroków przez Sąd Odwoławczy są bulwersujące. Zmierzają jedynie do przedłużenia postępowania, a interpretacje przepisów prawa dokonywane przez klub ZAKSA SA można rozumieć jedynie w ten sposób, że interpretacja jest słuszna, o ile służy interesom klubu z Kędzierzyna, a każda inna jest nie do przyjęcia”.

Grzegorz Bociek w Częstochowie nie zagrał, bo – jak stwierdził trener Sebastian Świderski – byłby to dla zawodnika bardzo trudny mecz i dlatego zdecydowano, że na parkiet nie wyjdzie. Czy kibice zobaczą go w pojedynku z Asseco Resovia Rzeszów, który w hali „Azoty” odbędzie się 19 lutego o godz. 20.30? Jedno jest pewne: to jeszcze nie koniec „sprawy Boćka”.

ŁAG

Dwunasta edycja plebiscytu „Nowej Gazety Lokalnej”

Wybieramy najpopularniejszych ludzi sportu

Powoli zbliża się do końca głosowanie na najpopularniejszych sportowców, trenerów i drużyny powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego 2013 roku.

Przed nami dwa ostatnie tygodnie głosowania w plebiscycie.

Głosowanie esemesowe potrwa do 28 lutego, do godz. 23.59, a jego wyniki można śledzić na bieżąco w portalu Lokalna.24.pl.

Tu wyniki z 17 lutego (godz. 12) przedstawiały się następująco. Wśród sportowców cały czas na czele mistrzyni Polski w boksie z Chemika – Iwona Kryś (21,2 proc. wszystkich oddanych

głosów). Drugi jest podwójny wicemistrz świata w parabadmintonie Bartłomiej Mróz (15,1), a trzeci medalista mistrzostw Polski w pływaniu Mikołaj Kempa (11,1). W czołowej dziesiątce znaleźli się jeszcze: Igor Jasek (8,8), Remigiusz Grudziecki (6,4), Jacek Sobas (5,5), Natan Vogt (5,1), Aneta Komor (4,2), Paweł Drzeżdżon (3,9) oraz Aleksander i Magdalena Labochowie (3,4).

W głosowaniu esemesowym trenerom przewodziła Ewa Hałambiec (14,5 proc.), która wyprzedziła Roberta Latosika (13,2). Kolejne lokaty zajmowali: Bronisław Kisielewski (11,8), Sławo-

mir Smętek (11,2) i Tomasz Ziolo (9,2).

Wśród klubów wciąż prowadził Chemik (22,5 proc.), a drugie i trzecie miejsce zajmowały Kaman Volley (10,3) i Bushido (8).

Na końcu do wyników oddanych za pomocą SMS zostaną dodane głosy oddane za pomocą kuponów (ostatni zostanie opublikowany w NGL 25 lutego, a dostarczać je można do redakcji do 3 marca) i wtedy poznamy wszystkich laureatów. Uhonorujemy ich podczas uroczystej gali, która odbędzie się w marcu.

Ł

Jak głosować?

Za pomocą kuponu

Na kuponie należy wpisać po jednym kandydacie do tytułu najpopularniejszego sportowca, trenera i klubu. Przy nazwisku kandydata należy podać dyscyplinę, jaką uprawia, oraz klub, który reprezentuje. Każdy czytelnik biorący udział w głosowaniu może wypełnić dowolną liczbę kuponów (nie mogą być jednak kserowane). Kupony należy dostarczyć do naszej redakcji (al. Jana Pawła II 36, 47-220 Kędzierzyn-Koźle).

Za pomocą SMS

Można również zgłaszać kandydatury i głosować za pomocą SMS. W tym wypadku jeden SMS to jeden głos.

Jeśli chcemy głosować na sportowca,

należy wysłać SMS o treści: **sportowiec.lokalna** imię i nazwisko kandydata pod numer **72051**; na przykład: sportowiec.lokalna Jan Kowalski

Jeśli chcemy głosować na trenera, należy wysłać SMS o treści: **tren.lokalna** imię i nazwisko kandydata pod numer **72051**; na przykład: trener.lokalna Janina Kowalska

Jeśli chcemy głosować na klub, należy wysłać SMS o treści: **klub.lokalna** nazwa zgłoszonego klubu pod numer **72051**; na przykład: klub.lokalna Sparta Piasek

Całkowity koszt SMS to 2,46 zł z VAT.

Kandydatury do tytułu najpopularniejszych w 2013 roku

sportowcy:

Beata Stremlier, Żaneta Skowrońska (Lewada Zakrzów – ujeżdżenie), Paweł Drzeżdżon (Dąb Brzeźnica – zapasy), Ewa Komander (ZAKSA – triathlon), Radosław Metel (UKS Olimpijczyk – zapasy), Maciej Semak, Pola Łuczkiwicz, Aleksander Adamów (Bushido – karate), Mariola Krzemińska (AZS AWF Katowice – triathlon), Mikołaj Kempa i Remigiusz Grudziecki (MMKS – pływanie), Bartłomiej Mróz, Natan Vogt (MMKS – badminton), Iwona Kryś i Kamil Cichosz (Chemik – boks), Grzegorz Bociek, Dominik Witczak, Jurij Gladys, Michał Ruciak, Paweł Zagumny, Piotr Gacek, Marcin Możdżonek (ZAKSA – siatkówka), Michał Kaźmierczak (UKS Feniks – badminton), Aleksander i Magdalena Labochowie (Automobilklub – nawigacja samochodowa), Aneta Komor, Julia Ziembicka, Patryk Kościelny, Angelika Celner, Natalia Koptoń (MMKS – lekka atletyka), Klaudiusz Paterok i Michał Tysek (Chemik – piłka nożna), Jacek Sobas (LZS Zawisza/KS Koziółek – biegi), Igor Jasek (UKS Kłodnica – badminton), Piotr Pakosz (Górniki Januszkowice – biegi, nordic walking);

trenerzy:

Maciej Lisicki, Witostaw Iwanejko, Robert Latosik i Jakub Poręb-

ski (Chemik), Daniel Castellani, Sebastian Świderski i Michał Chadała (ZAKSA), Andrzej Sałacki (Lewada), Ewa Hałambiec (Olimpiady Specjalne), Oskar Łuczkiwicz (Bushido), Sławomir Smętek (Caper), Tomasz Ziolo, Bronisław Kisielewski i Marek Skrzydlewski (MMKS), Krzysztof Malczewski (Kaman Volley), Marcin Nurški (PSP 11), Jan Węgrzyn (Football Academy), Szymon Kupka (KS Sławięcice), Edyta Jasek (UKS Kłodnica);

kluby:

TS Chemik (piłka nożna, boks), ZAKSA (siatkówka, triathlon), Lewada Zakrzów (ujeżdżenie), MMKS Kędzierzyn-Koźle (lekka atletyka, siatkówka, pływanie, koszykówka, tenis stołowy, strzelectwo, badminton), UKS Caper (baseball, softball), Kaman Volley (siatkówka), SSK Bushido (karate), Automobilklub Kędzierzyńsko-Kozielski (rajdy nawigacyjne i turystyczne), KS Koziółek (biegi uliczne), UKS Kłodnica (badminton), KS Sławięcice (piłka nożna), RTS Odra Kędzierzyn-Koźle, Po-Ra-Wie Większyce, Śląsk Reńska Wieś, Victoria Cisek, KS Cisowa Kędzierzyn-Koźle (wszystkie kluby piłka nożna), Victoria Łany (podnoszenie ciężarów, piłka nożna).

Plebiscyt „Nowej Gazety Lokalnej” Najpopularniejszy sportowiec, trener i klub powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego roku 2013

Wpisz imię i nazwisko zawodnika

Wpisz imię i nazwisko trenera

Wpisz nazwę klubu:

Wpisz swoje imię, nazwisko, adres:

(dane będą wykorzystane wyłącznie na potrzeby plebiscytu)



Pamiętkowe zdjęcie jednej z drużyn uczestniczących w zawodach.

PIŁKA NOŻNA: Turniej dla dzieci

Maluchy wybiegły na parkiet

Przedszkolaki z Kędzierzyna-Koźla wzięły udział w drugiej edycji turnieju halowej piłki nożnej o Puchar Dyrektora PSP nr 9.

- W porównaniu z poprzednim rokiem liczba przedszkoli biorących udział w rozgrywkach wzrosła z pięciu do siedmiu – informuje Krzysztof Hańcza, nauczyciel z PSP nr 9.

W rozgrywkach chłopcy wzięły udział placówki nr: 8, 9, 12, 24, 26 oraz 22 i 23. Te dwa ostatnie przedszkola wystawiły również drużyny dziewcząt. Chłopcy rozgrywali mecze w dwóch grupach, a ich zwycięzcy zmierzyli się w finale. W pojedynku decydującym o zwycięstwie w turnieju przedszkole nr 24 pokonało rówieśników z Dziewiątki.

Dziewczynki zagrały dwukrotnie i choć w pierwszym meczu górą było przedszkole nr 23, które zwyciężyło 1:0, to w rewanżu przed-

szkole nr 22 wygrało 2:0 i to ono otrzymało puchar.

Najlepszą zawodniczką turnieju została Karolina Kunc z PP nr 23, a wśród chłopców największe wrażenie na organizatorach zrobił Mateusz Mielimącza z PP nr 24.

- Oprócz rozgrywek piłkarskich dzieci miały okazję zwiedzić szkołę, pokonać tor przeszkód oraz wykonać prace plastyczne o tematyce piłkarskiej. Każdy przedszkolak opuścił Dziewiątkę z dyplomem uczestnictwa i słodkim poczęstunkiem od sklepu Netto. Nagrody indywidualne ufundowała Football Academy, która była partnerem turnieju – dodaje Krzysztof Hańcza.

Ł

SIATKÓWKA: Turniej Kaman Kids

To były ich pierwsze medale

Szkołka Kaman Kids, prowadzona w klubie Kaman Volley Kędzierzyn-Koźle, zorganizowała cykl rozgrywek dla dzieci.

- Pomysł na turniej singlowy dla dzieci powstał w wyniku działań naszej sekcji Kaman Kids, w której trenują głównie dzieci z klas IV-VI szkół podstawowych, ale przychodzą też starsze dzieciaki – informuje Krzysztof Malczewski z klubu Kaman Volley.

Rywalizacja jeden na jednego toczyła się podczas cotygodniowych zajęć w sekcji. Najstarszą grupę wiekową, czternastoletków, wygrał Adam Piotrowski. Wśród dzieci z roczników 2001-2002 pierwsze miejsce zajęła Dominika Zatorska, z roczników 2002-2003 Bartek Ptak, a w najmłodszej grupie wiekowej zwyciężył Mikołaj Juda.

Klasyfikacji generalnej przewodzi Adam Piotrowski, który wyprzedził Mateusza Judę i Bartka

Ptaka. Kolejne lokaty zajęli: Dominika Zatorska, Dawid Plucik, Mateusz Florczyk, Mateusz Fedorowicz, Bartek Gilewicz, Nikodem Rucki i Filip Lasiota.

- Zwycięzcom wręczono nagrody i medale za trzy czołowe miejsca w kategoriach wiekowych. Natomiast pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale za udział w turniejach. Widok zdrowej, sportowej rywalizacji młodych siatkarzy był dla oglądających rodziców pięknym przeżyciem, a materiałem dla kadry szkoleniowej – dodaje Krzysztof Malczewski.

Kolejnym pomysłem jest cykl turniejów dla par. Wystąpią w nim również dzieci, które nie uczestniczą w zajęciach szkół Kaman Kids.

Ł

PIŁYWANIE: Liga Miast Opolszczyzny

Znów nie mieli sobie równych

Kryta pływalnia w Kędzierzynie-Koźlu była areną trzeciej tury tegorocznej edycji Ligi Miast Opolszczyzny w pływaniu. Gospodarze okazali się mało gościnni. Zdobyli 27 medali i wygrali klasyfikację drużynową.

W zawodach wzięło udział blisko 250 pływaków z siedmiu klubów naszego województwa: MKS Zryw Opole, UKS 5+1 Opole, Kusy Strzelce Opolskie, UKS Junior Kluczbork, DO-KiS Vega Dobrodzień, Gwiazda Olesno oraz MMKS Kędzierzyn-Koźle. - Podczas świetnie zorganizowanych zawodów wielu zawodników poprawiało swoje rekordy życiowe i walczyło o jak najlepsze rezultaty – podczas tej tury na następujących dystansach: 50 metrów stylem grzbietowym, 100 metrów motylkiem oraz 200 metrów stylem klasycznym – relacjonuje Bronisław Kisielewski, trener młodych pływaków w MMKS-ie i PSP nr 9.

Pływacy z naszego miasta zdominowali rywalizację. Najlepsze

wyniki osiągnęli zawodnicy z roczników 2001, 2002 i 2003. W wyścigu trzynastoletków na 50 metrów stylem grzbietowym trzy pierwsze miejsca zajęły reprezentantki MMKS-u. Kolejno były to: Wiktoria Smętek, Aleksandra Leszczyńska i Anna Kempa.

Całe podium zajęli też chłopcy z Kędzierzyna-Koźla rywalizujący w roczniku 2002. Wygrał Jarosław Bujara przed Maciejem Matyjaszkiem i Markiem Podborczyńskim.

Ponadto medale dla Kędzierzyna-Koźla zdobyli – złote: Szymon Kras, Wojciech Moryl, Kasjan Kal-muk, Wiktoria Smętek; srebrne: Paulina Budzińska (2), Julia Młynarczyk, Aleksandra Leszczyńska, Maciej Matyjaszek, Julia Przeniosło, Kamila Wolny, Krzysztof Roegner;

brązowe: Julia Przeniosło, Bartosz Konieczny, Maja Olender (2), Maja Kempa, Marta Węsek, Jakub Cie-lontko, Patryk Gołębiowski i Bartosz Młynarczyk.

- W bardzo przyjaznej atmosferze doświadczenie w rywalizacji sportowej zbierali najmłodsi zawodnicy z roczników 2003 i 2004. Imprezę, rozgrywaną cyklicznie od kilkunastu lat w największych miastach Opolszczyzny, objął patronatem prezydent miasta. Kolejne zawody na kędzierzyńsko-kozielskiej pływalni przewidziane są w kwietniu dla roczników 2004 i 2005, a w połowie maja odbędą się tradycyjne „Koziołki Pływackie” – dodaje Bronisław Kisielewski.

ŁAG

KOSZYKÓWKA: Mistrzostwa województwa

Najlepszy start w historii szkoły

Koszykarki z gimnazjum nr 1 zajęły drugie miejsce w turnieju finałowym o mistrzostwo Opolszczyzny. Lepsze od podopiecznych Przemysław Pawlika okazały się tylko zawodniczki z Brzegu.

Zawody odbyły się w Brzegu, a obok miejscowego zespołu wystąpiły ekipy z Kędzierzyna-Koźla, Prudnika i Głuchołaz. I to właśnie ta ostatnia szkoła była pierwszym rywalem naszych dziewcząt. Rywalki, obok miejscowych, były faworytkami do złotego medalu. Pojedynek był zacięty i emocjonujący. Żadna z drużyn nie chciała odpuścić i walka o zwycięstwo trwała do samego końca. Ostatecznie PG nr 1 wygrało 29:23. Nasze koszykarki nie miały wiele do powiedzenia w starciu z gimnazjalistkami z Brzegu. Przegrały

bardzo wysoko 6:57, ale to niepowodzenie odbiły sobie w starciu z Prudnikiem. Zwycięstwo 37:21 dało drużynie z Kędzierzyna-Koźla srebrny medal. Mistrzem województwa został zespół z Brzegu. Trzecie miejsce przypadło Głuchołazom.

- Tytuł wicemistrzowski to najwyższe osiągnięcie żeńskiej koszykówki w naszej szkole. Finał był bardzo trudny, jednak dziewczyny nie po raz pierwszy pokazały, że potrafią świetnie grać i wygrywać w najważniejszych meczach. Taki był właśnie pojedynek z fawory-

zowanymi Głuchołazami, który dał nam srebrny medal

- cieszył się Przemysław Pawlik, opiekun zespołu z PG nr 1.

Tytuł wicemistrzyni Opolszczyzny zdobyły: Vanessa Groetschel, Ewa Otwinowska, Wiktoria Murawska, Martyna Bujak, Sandra Gabrisz, Aleksandra Pogwizd, Patrycja Pilawa, Natalia Czarnowska, Natalia Włodarczyk, Weronika Tarka, Natalia Skoska, Wiktoria Szymko, Małgorzata Rudzińska, Sara Gotsch, Wiktoria Majewska, Aleksandra Szik.

ŁAG



Koszykarki z PG nr 1 zajęły drugie miejsce w finale wojewódzkiej „Gimnazjady”.



SIATKÓWKA: PlusLiga

Naszych siatkarzy wspierają:

GRUPA AZOTY

BRENTAG

ZAKSA zdobyła Jasną Górę

Zespół z Kędzierzyna-Koźla zdobył kolejne punkty w PlusLidze. ZAKSA pokonała na wyjeździe AZS Częstochowa i dzięki temu utrzymała miejsce w tabeli. MVP spotkania został Dick Kooy. Holender zdobył 24 punkty i atakował ze skutecznością 59 proc.

Goście przystąpili do meczu w mocno przetrzebionym składzie. Zabrakło kontuzjowanych Jurija Gladry i Łukasza Wiśniewskiego. Nie zagrał też Grzegorz Bociek. - Decyzję o tym, że zawodnik nie wystąpi w tym meczu, podjęliśmy już wcześniej. Dla niego mógł to być trudny mecz. Przed nami kolejne pojedynki, a dziś była szansa, aby sprawdzić formę Dominika Witczaka, który spisał się bardzo dobrze – przyznał Sebastian Świdorski, trener ZAKSY.

W pierwszej partii przewaga kędzierzynian była wyraźna. ZAKSA szybko objęła prowadzenie 3:0 i cały czas trzymała rywala na dystans. Jeśli nawet akademikom udało się zbliżyć na punkt, to kędzierzynianie momentalnie wygrywali dwie-trzy akcje i uzyskiwali bezpieczną przewagę. Tak było przy stanie 14:13. Kontratak wykorzystali Dick Kooy i Dominik Witczak, a Marcin Możdżonek uderzył z przechodzącej po złym przyjęciu zawodnika AZS-u i ZAKSA odsko-

czyła na 17:13. Zespół z Częstochowy miał jeszcze szansę i po dwóch błędach naszych siatkarzy zbliżył się na punkt (20:19). Jednak za moment to przeciwnicy popełnili prosty błąd, a w kolejnej akcji Michał Kaczyński nadział się na blok i trzypunktową przewagę zespół z Kędzierzyna-Koźla utrzymał do końca.

Emocjonująca była druga odsłona. Nie brakowało w niej zwrotów akcji. Początek znów należał do ZAKSY, jednak po pierwszej przerwie technicznej do głosu doszli gospodarze. Podopieczni Sebastiana Świdorskiego popełnili dwa błędy, a Miłosz Hebda skończył swój atak i AZS odskoczył na 12:9. Po chwili znów był remis (14:14), głównie za sprawą błędów Kaczyńskiego. Jednak pomyłki przydarzały się również naszym siatkarzom i drużyna z Częstochowy w pewnym momencie osiągnęła trzypunktową przewagę (19:16). Wicemistrzowie Polski nie rezygnowali. Bohaterem końcówki był Dick Kooy. Po dwóch potężnych serwisach Ho-

lendra ZAKSA wyszła na prowadzenie 23:22. W zaciętej wymianie górą byli nasi. Przy remisie po 27 skutecznie uderzył Witczak, a ostatni punkt asem serwisowym zdobył Możdżonek.

Kiedy wydawało się, że po takim secie kędzierzynianie dobiją rywala, ZAKSA w trzeciej partii stanęła. Od stanu 9:9 częstochowianie wygrali sześć akcji z rzędu. Przewagę powiększyli do dziewięciu punktów (20:11). Goście zerwali się w końcówce i po akcjach Kooya zmniejszyli dystans, ale żeby dogonić AZS, nie mieli już szans.

Słaby początek czwartego seta w naszym wykonaniu zwiastował tie-break. Miejscowi rozpoczęli w imponującym stylu. Prowadzili 5:0 i 9:5. Jednak ZAKSA walczyła. Trzy wygrane akcje z rzędu, a w końcu as serwisowy Witczak doprowadził do remisu po 12. Gdy kontratak ze środka wykorzystał Maciej Polański, ekipa z Kędzierzyna-Koźla na drugą przerwę techniczną schodziła z jednopunktowym prowadzeniem. Po wznowieniu gry minimalną przewagę uzyskali akademicy i utrzymali ją do stanu 21:20. Wtedy dwa ataki skończył Witczak, a Kaczyński posłał piłkę w siatkę i goście odskoczyli na 23:21. Takiej okazji do rozstrzygnięcia losów meczu na swoją korzyść nasi siatkarze nie zmarnowali. Decydujące akcje skończył Kooy i zwycięstwo ZAKSY za trzy punkty stało się faktem.

- Żałujemy tego spotkania, bo mieliśmy szansę na zdobycie punktów. Chcieliśmy zagrać fajnie i radośnie, ale popełniliśmy błędy, które zadecydowały o zwycięstwie gości. Przesądzone jest to, że nie będzie nas w czołowej ósemce, ale dalej będziemy grać z podniesioną głową – mówił na konferencji prasowej po meczu Dawid Murek, kapitan AZS-u.

- Cieszymy się ze zdobycia trzech punktów. Patrząc na układ tabeli, były one nam bardzo potrzebne. Kibice byli świadkami walki praktycznie od początku do końca. W czwartym secie udało się nam zebrać i wrócić do swojej gry. Odrobiliśmy kilka punktów i rozstrzygnęliśmy końcówkę na swoją korzyść – mówił po spotkaniu Michał Ruciak, kapitan zespołu z Kędzierzyna-Koźla.

Grzegorz ŁABAJ

PIŁKA HALOWA: Rozgrywki dla dzieci

Mają wielkie serce do gry

Piąty turniej z cyklu „Liga Mistrzów Siedmiolatków” zorganizował RTS Odra Kędzierzyn-Koźle. Podczas zawodów rozegranych w Cisku najlepszy okazał się zespół Piasta Strzelce Opolskie.

- Turniej zorganizowaliśmy w Cisku, gdyż tam udało nam się najlepiej dopasować termin, a i hala jest odpowiednia – przyznał Adrian Stobrawe, prezes RTS-u Odra. Sama rywalizacja przebiegała podobnie jak w poprzednich turniejach, gdzie można było obserwować ambitną walkę młodziutkich piłkarzy o jak najlepszy wynik w każdym spotkaniu. Piast Strzelce Opolskie wygrał trzy mecze i zremisował ze Spidersami Krapkowice i Fortuną Głogówek i to wystarczyło do triumfu w zawodach. Trzy zespoły z Kędzierzyna-Koźla wzajemnie odbierały sobie punkty i przez to żaden z nich nie zdołał stanąć na podium. Największe szanse na miejsce

w pierwszej trójce miała ekipa Football Academy, lecz w ostatnim pojedynku uległa KS-owi Sławieccie 1:4. Drużyna FA wcześniej podzieliła się punktami z gospodarzem rywalizacji i ostatecznie zajęła piąte miejsce. Najlepszym zespołem z naszego powiatu okazali się gospodarze, którzy zostali sklasyfikowani tuż za pierwszą trójką.

- Dziękujemy pizzerii K2 za przygotowanie posiłku dla zawodników oraz firmom EBT, ZPU Rekord, Tres oraz Adax za pomoc w zorganizowaniu turnieju. Do końca rywalizacji siedmiolatków pozostał nam tylko turniej organizowany przez Football Academy - dodał Adrian Stobrawe.

WAR

SIATKÓWKA: PlusLiga

Rzucony na głęboką wodę

Środkowy Maciej Polański jest zawodnikiem Młodej ZAKSY, ale drugi sezon z rzędu został również zgłoszony do rozgrywek PlusLigi. W trzech ostatnich meczach zagrał w podstawowym składzie „dorosłej” drużyny z Kędzierzyna-Koźla.

Pod nieobecność kontuzjowanych Jurija Gladry i Łukasza Wiśniewskiego trener Sebastian Świdorski powołał do składu Macieja Polańskiego z Młodej ZAKSY. Zawodnik cały mecz rozegrał w Kielcach, gdzie nasza drużyna przegrała z Effectorem. Młody środkowy zdobył pięć punktów: dwa blokiem i trzy atakiem. Podobnie zaprezentował się w zwycięskim pojedynku z Lotosem Treflem Gdańsk. Też uzyskał pięć oczek, w tym jedno blokiem. Co warto podkreślić, w obu spotkaniach nie zepsuł ani jednej zagrywki.

- Koncentrowałem się na swojej grze i nad realizowaniem założeń taktycznych. Początek pierwszego seta nie był udany. Później narzuciliśmy rywalom własny styl. Skupiliśmy się na swojej dobrej grze i wszystko potoczyło się po naszej myśli – mówił po meczu Ma-

ciej Polański.

Środkowy ZAKSY mógł być zadowolony ze swojego występu. - Wiadomo, że zawsze można coś zrobić lepiej. Kilka piłek mogłem zagrać inaczej, ale ogólnie nie było źle – dodał.

Zdaniem młodego siatkarza bez względu na to, kto stoi po drugiej stronie siatki, nie myśli się, czy przeciwnik plasuje się niżej czy wyżej w tabeli. Do każdego rywala podchodzi się z takim samym szacunkiem. - Trzeba wyjść z bojowym nastawieniem i zaprezentować swoją siatkówkę – uważa.

W Częstochowie gra młodego zawodnika też mogła się podobać. Skończył cztery ataki. Zaliczył punktowy blok i asa serwisowego. Teraz zobaczymy, czy dostanie szansę na występ w arcyciekawym spotkaniu z Resovią Rzeszów.

Maciej Polański jest podstawowym graczem młodzieżowej drużyny ZAKSY, prowadzonej przez Michała Chadałę, miał więc okazję porównać poziom w obu ligach. - Różnica między Młodą Ligą a PlusLigą jest kolosalna – stwierdził krótko.

Siatkarz pochodzi z Gorzowa Wielkopolskiego. Do Kędzierzyna-Koźla trafił przed sezonem 2012/2013. Czy właśnie nadszedł ten przełomowy moment, gdy zawodnik może pokazać swoje umiejętności, przekonać do siebie trenerów pierwszego zespołu, a nawet „wygryźć” starszych kolegów? - Nie chcę tak myśleć. Pech chciał, że dwóch kolegów grających na tej pozycji doznało kontuzji w tym samym czasie. Staram się ich zastąpić najlepiej, jak umiem – stwierdził Maciej Polański.

ŁAG

Protokół meczu:

AZS Częstochowa – ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 1:3 (22:25, 27:29, 25:19, 22:25)
AZS: Murek, Kaczyński, Hebda, Vesely, Kaźmierczak, Kozłowski, Piechocki (libero) oraz Bednorz, Marcyniak, Bik.
ZAKSA: Ruciak, Witczak, Kooy, Możdżonek, Polański, Zagumny, Gacek (libero) oraz Ferrens, Pilarz, Lewis.

Wyniki i tabela:

Lotos Trefl Gdańsk – Jastrzębski Węgiel	0:3 (27:29, 15:25, 17:25), Effector Kielce
- Transfer Bydgoszcz 1:3 (15:25, 25:18, 15:25, 23:25), Indykpol AZS Olsztyn – Asseco Resovia Rzeszów 2:3 (25:21, 24:26, 25:22, 20:25, 8:15), Cerrad Czarni Radom	- BBTS Bielsko-Biała 3:0 (25:21, 25:19, 25:23), Politechnika Warszawska – PGE Skra Bełchatów 0:3 (18:25, 17:25, 16:25)
1. Skra Bełchatów	20 48 52:18
2. Resovia Rzeszów	19 47 52:16
3. Jastrzębski Węgiel	19 40 48:27
4. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle	19 39 44:25
5. Indykpol AZS Olsztyn	19 35 41:30
6. Czarni Radom	19 32 36:34
7. Politechnika Warszawska	19 24 29:40
8. Transfer Bydgoszcz	19 19 27:42
9. Lotos Trefl Gdańsk	20 19 26:43
10. Effector Kielce	19 18 23:42
11. AZS Częstochowa	19 14 22:47
12. BBTS Bielsko-Biała	19 10 17:51

Pojedynek w liczbach:

3	asy serwisowe miał Wojciech Kaźmierczak
6	punktów blokiem zdobyła ZAKSA
6	asów serwisowych mieli goście
10	punktów blokiem zdobył AZS
24	punkty zdobył Dick Kooy
46	proc. skuteczności miał AZS
51	proc. skuteczności ataku miała ZAKSA
57	proc. pozytywnego przyjęcia miały oba zespoły
59	proc. skuteczności ataku miał Kooy
80	proc. pozytywnego przyjęcia miał Piotr Gacek
117	minut trwał pojedynek



Maciej Polański: - Różnica między Młodą Ligą a PlusLigą jest holosalna.

Foto: ŁAG

PIŁKA HALOWA: II liga miejska

Niepokonani na czele

Krystalizuje się czołówka w rozgrywkach drugiej ligi miejskiej, choć grupa pościgowa jest spora. Między zespołami od trzeciego do dziewiątego miejsca jest tylko punkt różnicy.

Najwyższe zwycięstwo odniósł zespół lidera tabeli, ale grał z ostatnią drużyną, więc miał odrobinę ułatwione zadanie. Armagedon odgryzł się kilkoma składnymi akcja-

mi. Ciekawie było w meczu Strefy 13 z Zefirką I. Wygrana nowicjuszy w miejskich rozgrywkach była przekonująca i dzięki temu awansowali na drugie miejsce w tabeli. W zespole Sędziów zabrakło etatowego bramkarza, jednak zastępca Adam Piegza spisał się bardzo dobrze i nie puścił żadnej bramki. Jego koledzy, choć nie imponowali skutecznością, zdobyli trzy gole i pewnie zwyciężyli.

Wyniki: Torpedy FC – Jedenastka 1:0 (Łata), Castorama – Berger 3:2 (Hamus 2, M. Piecek – Ciba, Waśkiewicz), Zefirek I – Strefa 13 1:4 (Sitarz – Rosul 2, Wczasek, Sula), FC Armagedon – Opon Max Sport 0:6 (Paweł Gruszczyński 2, Bogusz, Górczany, Świder, Frank), Sędziowie – Armada 3:0 (Kulesa, Jurkowski, Lebok).

WAR

Tabela:

1. Opon Max Sport	5	13	14-3
2. Strefa 13	5	10	20-12
3. Jedenastka	5	7	9-6
4. Castorama	4	7	11-11
5. Torpedy FC	5	7	6-7
6. Armada	5	7	8-10
7. Zefirek I	5	6	7-10
8. Berger	5	6	12-16
9. Sędziowie	5	6	12-12
10. FC Armagedon	4	0	5-20



SIATKÓWKA: Mistrzostwa województwa

W Nysie walczyły do końca

Reprezentacja II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu awansowała do finału mistrzostw województwa szkół średnich.

Siatkarki z II LO, po zdobyciu tytułu mistrzowskiego w powiecie, awansowały do rozgrywek „Licealiady” na szczeblu wojewódzkim. Turniej półfinałowy został rozegrany w Nysie. Obok miejscowej drużyny z Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych i kędzierzyńskich do rywalizacji przystąpiły zawodniczki z ZSRCKP Grodków. Nie dojechała ekipa z Krapkowic. II LO oraz ZSiPO Gładko pokonały

Grodków i to pomiędzy drużynami z Kędzierzyna-Koźla i Nysy rozegrała się walka o pierwsze miejsce i awans do finału wojewódzkiego. Pierwszego seta zespół gości wygrał na przewagi 26:24. Druga partia padła łupem siatkarek z Nysy, które dość pewnie zwyciężyły 25:19. Losy pojedynku rozstrzygnęły się w tie-breaku. W nim podopieczne Marka Słoty stanęły na wysokości zadania i triumfowały 15:9. Tym sa-

mym reprezentacja II LO awansowała do turnieju finałowego o mistrzostwo Opolszczyzny.

W drużynie z II LO wystąpiły: Agnieszka Tyburczy, Aleksandra Gustaw, Joanna Sałek, Magdalena Krakowiak, Anna Wilner, Angelika Lencyewska, Monika Swacha, Joanna Kamińska, Aleksandra Jajuga, Martyna Kopania, Aleksandra Biedroń, Aleksandra Topór i Jadwiga Ptaszyńska.

KOSZYKÓWKA: Mistrzostwa województwa

W finale zagrają o medal

Młodzi koszykarze z Publicznego Gimnazjum nr 1 w Kędzierzynie-Koźlu awansowali do turnieju finałowego o mistrzostwo Opolszczyzny.

Szkoła z Koźla była gospodarzem zawodów półfinałowych na szczeblu wojewódzkim. Podopieczni Andrzeja Saczki wykorzystali atut własnej hali. Reprezentacja PG nr 1 rozbiła rywali z Głogówka 41:14 oraz z Wołczyna 35:15. Walkę o pierwsze miejsce i awans do finału „Gimnazjady” drużyna z Kędzierzyna-Koźla stoczyła z ekipą

z Niemodlina. Nasi koszykarze, po ciekawym meczu, wygrali 32:24 i z kompletem zwycięstw triumfowali w turnieju. Kolejne lokaty zajęły zespoły z Niemodlina, Wołczyna i Głogówka.

W zespole z Jedyńki zagraли: Michał Marcyniuk, Dawid Zając, Mateusz Łukaszewicz, Michał Welke, Michał Zalewski, Piotr Adamus, Tomasz Zelaś, Paweł Kubus, Michał Bujak, Kamil Turek, Artur Wyrwoł i Krzysztof Knapik.

Ł

PIŁKA NOŻNA: Przygotowania do sezonu

Planują marsz w górę tabeli

Piłkarskie drużyny z powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego coraz intensywniej przygotowują się do wiosennej rundy rozgrywek ligowych. Trenerzy sprawdzają formę zawodników i ustalają taktykę podczas meczów kontrolnych.

Czwartoligowy Chemik Kędzierzyn-Koźle już od ponad miesiąca trenuje i rozgrywa sparingi, testując kilku nowych graczy, którzy być może zagrają wiosną w jego barwach. W sobotnim sparingu Chemik zmierzył się z liderem drugiej grupy ligi okręgowej Racławia Racławice Śląskie. Po kwadransie gry drużyna z Kędzierzyna-Koźla przegrywała 0:2, ale zdołała doprowadzić do remisu. Trener Robert Latosik miał do dyspozycji 20 zawodników, więc testował różne ustawienia i koncepcje taktyczne. Kilku testowanych graczy, między innymi Łukasz Ryncarz z Ruchu Zdzeszowice, Piotr Cichoń z Polonii Bytom czy Grzegorz Chojnowski z LZS-u Leśnica, pokazuje niezłą formę i być może wzmocnią nasz zespół. Kolejnym sparingpartnerem Chemika ma być LZS Walce.

Zwycięski mecz kontrolny ma za sobą ekipa z Więszyc.

- Ze względu na pracę nie mogę być na każdym meczu sparingowym, ale staram się nakreślić zadania dla poszczególnych zawodników i dla drużyny. A mój asystent później pilnuje wykonania i składa mi relację – mówi Leszek Jędraszczyk, trener Więszyc.

Drugi zespół z ligi okręgowej, Victoria Cisek, też ma za sobą kolejny mecz kontrolny, w którym pokazało się kilku nowych zawodników.

Miesiąc temu przygotowania do sezonu rozpoczęła Polonia Gościęcín. Na razie zespół trenuje w hali i czeka na pierwszego przeciwnika w rozgrywkach pucharowych na szczeblu



Wiosenna pogoda w połowie lutego sprzyja rozgrywaniu meczów sparingowych.

Wyniki sparingów:

Racławia Racławice Śląskie – Chemik Kędzierzyn-Koźle 2:2 (tysek, Czepul dla Chemika), Fortuna Głogówek – Śląsk Reńska Wieś 1:1, KS Cisowa – LZS Zimna Wódka 2:3 (Suchy, Nestman dla Cisowej), Wiking Rodło Opole – Po-Ra-Wie Więszyc 1:2 (Menz, Tracz dla Więszyc), Victoria Cisek – LKS 19098 Nędza 2:2

podokręgu. Działacze Polonii planują wzmocnić skład kilkoma piłkarzami. Wzmocnienia planowane są również w KS-ie Cisowa, który na razie zajmuje ostatnią pozycję w klasie A. Drużyna trenuje już kilka tygodni i ma za sobą pierwszy mecz sparingowy. Na treningach pojawiło się kilku nowych graczy, którzy być może wiosną będą reprezentowali barwy klubu z Kędzierzyna-Koźla.

- Zdajemy sobie sprawę, że uratowanie się przed spadkiem będzie bardzo trudne, ale chcemy walczyć o jak najlepszy wynik. Poza tym mamy kilku wychowanków, którzy prezentują spore umiejętności i pytają o nich kluby z wyższych klas rozgrywkowych. Jednym z nich jest Artur Blaucik, który od nas przeszedł do Gwarka Zabrze, a obecnie rozgrywa sparingi w Chemiku. Jest naszym wychowankiem, więc pewnie czekają nas trudne rozmowy o transferze – mówi Edward Kopic, prezes KS-u Cisowa.

Ambitne plany co do drużyn juniorów mają w RTS-ie Odra Kędzierzyn-Koźle. Zespół ostro przygotowuje się do rozgrywek, a działacze szykują wzmocnienia i marsz w górę ligowej tabeli.

WAR

BOWLING: Mistrzostwa miasta

Tylko Róża obroniła złoto

Mistrzostwa Kędzierzyna-Koźla w bowlingu rozegrano po raz pierwszy. W weekend odbył się finał. Tylko jeden zawodnik obronił złoty medal z poprzedniego roku.

Wśród pań powyżej 50 lat najlepsza okazała się Róża Żak, która uzyskała 134 punkty i obroniła złoty medal z poprzedniego sezonu. Na drugim miejscu uplasowała się Krystyna Kokowska, która zgromadziła 108 punktów. Także córka i wnuczka pani Krystyny wywalczyły medale. Cała trójka zdobyła krążki i to w każdym kolorze. Córka, Anna Prus, została mistrzynią wśród kobiet między 26. a 50. rokiem życia, a wnuczka Natalia była trzecia wśród dziewczyn do 13 lat. I to właśnie wśród najmłodszych dziewcząt trwała najbardziej zacięta walka o zwycięstwo. Prowadzącą od pierwszego rzutu Aleksandrę Tkacz doścignęła w dziewiątej serii Dobromira Warner, która ostatecznie wygrała. Również walka o brązowy medal w tej kategorii toczyła się do ostatniego rzutu, a zwycięsko wyszła z niej Natalia Prus. Nie obyło się bez łez czwartej w tej kategorii Magdaleny Tkacz. W tej samej kategorii wśród chłopców, podobnie jak i dziewcząt

w wieku od 14 do 26 lat, nie rozgrywano finałów, gdyż zabrakło przynajmniej trzech uczestników.

Zacięta rywalizacja toczyła się wśród panów powyżej 50 lat, gdzie o podziale medali decydowały dodatkowe rzuty. Grzegorz Groń wygrał bezapelacyjnie. Zdobył 163 punkty, co było najlepszym wynikiem zawodów. Joachim Kurzela i Stanisław Żak mieli taką samą liczbę punktów i o srebrnym medalu decydował dodatkowy rzut. Lepsi okazał się Żak i to on zajął drugie miejsce. Ciekawa była też walka w kategorii panów od 26 do 50 lat. Prowadzący po eliminacjach Ireneusz Cedor przegrał aż z dwoma zawodnikami i zajął dopiero trzecie miejsce. Złoto wywalczył Olgierd Bystry z wynikiem 159 punktów. Z kolei wśród chłopców między 14. a 26. rokiem życia najlepszy był Piotr Kozłowski.

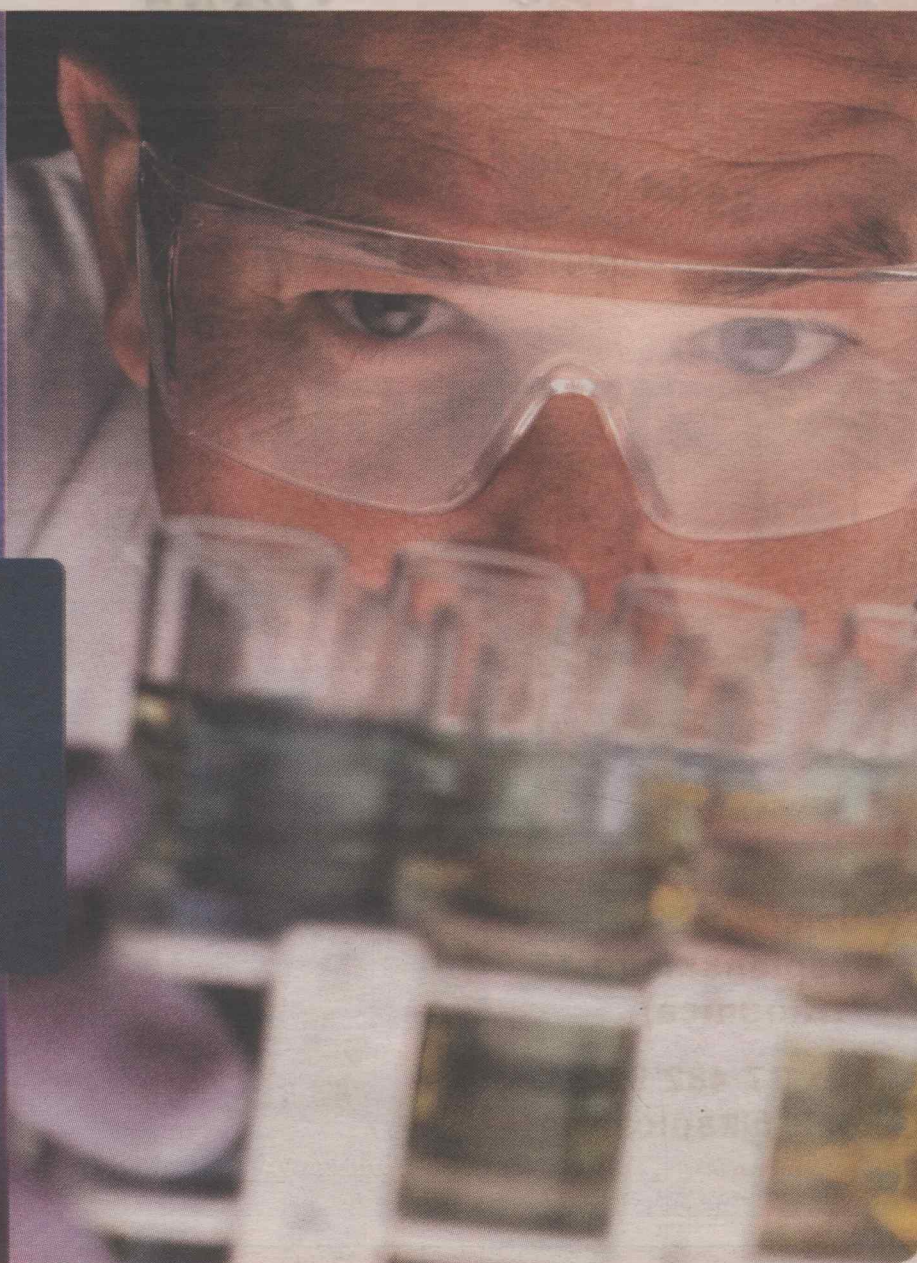
- Gdyby tak można było kopać te kulki, to poszłoby mi lepiej, bo gram w piłkę nożną – żartował trzeci w tej kategorii wiekowej Grzegorz Torszmied.

Trójka najlepszych w każdej kategorii wiekowej otrzymała pamiątkowe statuetki oraz drobne upominki.

WAR

Nowe oblicze polskiej chemii


**GRUPA
AZOTY**
Siła Tworzenia



Nowa, silna marka na europejskim rynku chemicznym.

Zgromadziliśmy komplementarne spółki o różnych tradycjach i specjalizacjach, aby wykorzystać ich potencjał w realizacji wspólnej strategii. W ten sposób stworzyliśmy największy w Polsce i jeden z największych w Europie koncern chemiczny.

Dzięki przemysłanej architekturze Grupy możemy oferować naszym klientom zdywersyfikowany portfel produktów – od nawozów mineralnych i tworzyw konstrukcyjnych po alkohole OXO, plastyfikatory oraz pigmenty. Wiele z nich to rozpoznawalne marki handlowe o ugruntowanej od dawna renomie. Potwierdzeniem ich wysokiej jakości są uzyskane przez nas certyfikaty, atesty i liczne nagrody branżowe. Własne zaplecze m.in. badawcze, projektowe i serwisowe umożliwia Grupie prowadzenie także działalności usługowej.

Nowa struktura zapewnia nam silną pozycję rynkową w kraju i za granicą. Staliśmy się największym w Polsce i drugim w Europie producentem nawozów mineralnych, a nasze produkty trafiają do ponad pięćdziesięciu krajów świata. Ten wzrost sprzedaży i dywersyfikacja rynków nie byłyby możliwe bez powstałej w ramach Grupy nowoczesnej infrastruktury logistycznej.

Naszą misją jest dalsze umacnianie pozycji rynkowej Grupy, poszerzanie jej międzynarodowego zasięgu i harmonijny rozwój wchodzących w jej skład spółek – naszych najcenniejszych aktywów. Ale ponieważ wiemy, że sukces wiąże się z odpowiedzialnością, w nowej strategii uwzględniliśmy nie tylko cele i wskaźniki ekonomiczne – ważne miejsce zajmują w niej zasady zrównoważonego rozwoju, czyli troska o środowisko i lokalne społeczności. Jesteśmy marką najwyższych standardów – w każdym wymiarze naszej działalności.

grupaazoty.com

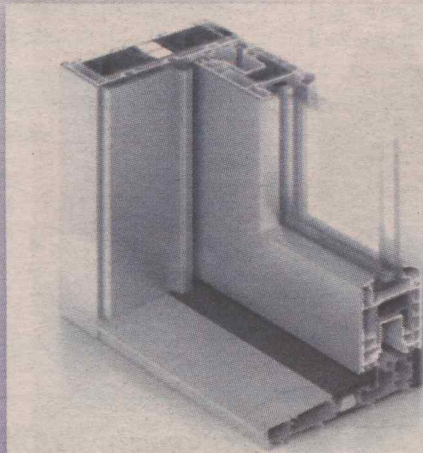
Rok zał. 1928
KAPICA®
 85 lat tradycji
Gwarancją najwyższej jakości

- OKNA
- DRZWI
- BRAMY
- ROLETY
- MOSKITIERY
- OGRODY ZIMOWE

PCV
DREWNO
ALUMINIUM

Renomowane
 energooszczędne
 systemy okienne

SCHÜCO



*Jedyna ekspozycja
 przesuwanych, bezprogowych
 drzwi tarasowych HST
 na terenie
 Kędzierzyna-Koźla*



Przyjdź! Zobacz! Naprawdę warto!

Kędzierzyn-Koźle
 ul. Wyspiańskiego 49
 (Kłodnica)

tel./fax 77 482 99 93
 k-kozle@kapica.pl
www.kapica.pl



Corona CAVA 70



Corona RONDO 70



Corona CLASSIC 70



Corona SI 82+

BEZPŁATNY

Kędzierzyńsko-Kozielski
Flesz

Tygodnik regionalny

Redakcja: al. Jana Pawła II 36
 47-220 Kędzierzyn-Koźle
 Tel. 77/483 40 49
biuro@tygodnikflesz.pl
 Reklama: 77/481 99 76,
 406 03 24, 501 404 321

Najważniejsze informacje z miasta i regionu
Skuteczna i niedroga reklama.

Gazeta dostępna jest w piątki m.in.: w sklepach Gama w Kędzierzynie-Koźlu, supermarketach Intermarche, Galerii Handlowej "Odrzańskie Ogrody" (kinie Helios, kawiarni Coffee Moment), sklepie Lewiatan w Kłodnicy, Hali Manhattan, w Urzędzie Miasta Kędzierzyna-Koźla i Starostwie Powiatowym w Kędzierzynie-Koźlu oraz w innych wybranych punktach na terenie miasta i powiatu.

Nie udało Ci się znaleźć Flesza?
 Pobierz na www.tygodnikflesz.pl



JUŻ JEST - TWÓJ PARTNER W BIZNESIE